

INFORMATOR OŚWIATOWY

• Nr 4/16 (176) • Rok XXV • PAŹDZIERNIK – GRUDZIEŃ 2016 • ISSN 1505-0904

Bożena Żuk: <i>To w nas jest klucz do wychowania i nauczania</i>	3
PRZEPISY, ZALECENIA, WYJAŚNIENIA	
Jerzy Byczkowski: <i>Polecamy... ustawy, rozporządzenia, zarządzenia</i>	4
Komunikaty	5
INFORMACJE, OPINIE, PROPOZYCJE	
Sebastian Kowal: <i>Jak wychowywać dzisiaj? Pluralizm wartości w szkole</i>	6
Łukasz Wirkus: <i>Wychowanie do wartości i ochrona praw dziecka w kontekście współczesnych przeobrażeń społeczno-prawnych</i>	10
Jacek Prądziński: <i>Cyfrowa aktywizacja Pomorzán. Wolontariat bytowskiego Latarnika Polski Cyfrowej</i>	14
Lidia Walewska: <i>Edukacja dla rozwoju talentów i pasji</i>	19
Alina Cyrzon: <i>8 Drużyna Harcerska Powsinoga</i>	21
Lidia Walewska: <i>Przygoda z Odkrywcą</i>	22
Lilianna Grosz: <i>Język Kaszubski on-line</i>	24
Dorota Pawelczyk: <i>Starsi pomagają młodszym. Wspólne lekcje matematyki</i>	25
Maria Rydwelska: <i>Mali uczniowie idą do szkoły</i>	26
Anna Łukasik: <i>More Successful Students with ICT Projekt Programu Erasmus +</i>	27
Joanna Albecka: <i>Grywalizacja na lekcjach historii</i>	28
Mirosław Brozis: <i>Od konkursu fizycznego po Uniwersytet w Stanford. Rok z dziejów klasy</i>	30
Agnieszka Morzyńska-Burak: <i>Trochę inni, ale tacy sami</i>	32
Karolina Szewczyk: <i>Europa społecznością wizjonerów i wynalazców?</i>	33
Olga Rusakow: <i>Magiczny dywan</i>	34
Renata Zmitrowicz: <i>Porozmawiajmy...Program wspomaganie kompetencji komunikacyjnych wychowanek z wieloraką niepełnosprawnością</i>	35
Renata Zmitrowicz: <i>Rozmawiam chociaż nie mówię. Scenariusz zajęć rewalidacyjno-wychowawczych</i>	37
DOSKONALENIE NAUCZYCIELI	
Renata Kołosowska, Irena Czyż: <i>V Forum Pomorskiej Edukacji</i>	39
Marek Wróblewski: <i>Programowanie czas zacząć</i>	42
Jerzy Paczkowski: <i>XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej. Twórczość czy kreatywność</i>	43
Joanna Kierul-Cieślak: <i>Warto czytać. Biblioteka wiejska jako centrum kultury</i>	46
OLIMPIADY, KONKURSY, IMPREZY	
Joanna Kierul-Cieślak: <i>Nauczyciel Pomorza</i>	47
Agnieszka Romaniuk: <i>Jubileusz 60-lecia Młodzieżowego Domu Kultury w Słupsku</i>	49
Grażyna Linder: <i>Sukces ucznia czy sukces szkoły?</i>	51
Maria Rydwelska: <i>Podróże bliskie i dalekie</i>	52
Jan Wild: <i>III Pomorski Festiwal Piosenki MARINA 2016</i>	53

KSIĄŻKI, CZASOPISMA, MULTIMEDIA

Grażyna Wieczorek: <i>Biblioteka ODN poleca</i>	55
Agata Szklarkowska: <i>Mama, Tata, Google i Andrzej Wajda</i>	57
Mariusz Domański: <i>Literacki Słupsk</i>	58
Dorota Czapiewska: <i>PBW w Słupsku poleca. Wybór nowości książkowych</i>	61
Jolanta Janonis: <i>Tematyczne zestawienie bibliograficzne: * Kształtowanie postaw i wychowanie do wartości, *Aktywne metody nauczania</i>	63

To w nas jest klucz do wychowania i nauczania

Z przyjemnością oddajemy w Państwa ręce kolejny numer *Informatora Oświatowego*, w którym Autorzy prezentują przemyślenia na temat funkcjonowania uczniów i ich nauczycieli w świecie rosnących wyzwań, jakie stawiają przed nami zmiany cywilizacyjne. Wskazują na to, że większość uczniów działa od dawna w przestrzeni wirtualnej na co dzień i coraz trudniej jest realizować proces dydaktyczno-wychowawczy bez rozwijania posiadanych kompetencji zawodowych.

Znaczną część obecnego numeru poświęcamy wychowaniu do wartości, przygotowaniu dzieci i młodzieży do dokonywania wyborów w zmieniającej się rzeczywistości. Analizy procesów budowania systemu wartości, rozpatrywane z perspektywy ideałów i norm moralnych ukazują, że wartości to nie tylko to, co człowiek ceni, czy też co uważa za ważne lub od siebie zależne. To także indywidualny system wartości, będący wyuczoną organizacją reguł wyboru i rozwiązywania konfliktów. Oznacza to, że system wychowawczy szkoły lub placówki oświatowej, odgrywa znaczącą rolę w procesie wychowania do wartości. Demokracja wymaga wielkiej pracy wychowawczej społeczeństwa i pracy dla społeczeństwa. O tym, jak wychowywać dzisiaj, przeczytamy w artykule księdza dra Sebastiana Kowala, który zwraca uwagę na to, że *nie wychowujemy przez metodę, ale wychowujemy sobą [...] To w nas jest klucz do wychowania do wartości, a nie w programach i projektach. One mają charakter pomocniczy, ale to my jesteśmy nosicielami wartości w sobie*. Szkoła jest miejscem, w którym spotykają się osoby o różnych światopoglądach i odmiennych potrzebach. Ważne jest, aby nauczyciel posiadał cechy charakteru sprzyjające dialogowi, wzrastaniu młodego człowieka w poczuciu osobistej godności i odpowiedzialności.

Współczesna szkoła wymaga także od nauczyciela zróżnicowanych form pracy na lekcji, skupienia uwagi ucznia na treściach przekazywanych podczas zajęć. Nauczyciel musi się zmienić z wykładowcy w obserwatora i koordynatora uczniowskich poczynań. Pełnienie takiej roli ułatwia prowadzącemu zajęcia stosowanie metod aktywizujących. Kontynuując tematykę związaną z rozwojem warsztatu pracy nauczyciela, tym razem zwracamy uwagę na metody łączące aspekty wychowawcze z nabywaniem nowych umiejętności przez

uczniów. Przykładem takich działań jest projekt realizowany w I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku, który zaowocował udziałem reprezentacji uczniów w międzynarodowej konferencji, zrzeszającej planetaria z całego świata IPS Revolve. Po raz kolejny przekonujemy się, że szkoła nie musi uczyć wszystkiego, ale powinna nauczyć krytycznego myślenia. Lektura kolejnych artykułów buduje refleksję, iż zmiana udoskonalająca ma sens jedynie wówczas, gdy opiera się na punktach stałych, stanowiących pomost między *dawnymi i młodszymi laty*.

Wykorzystując w procesie edukacyjnym najnowsze osiągnięcia wiedzy z zakresu neurodydaktyki, psychologii, socjologii; wprowadzając nowoczesne techniki komunikacji, nie zapominajmy o podstawowych zasadach dotyczących psycho-fizycznej kondycji człowieka i jego funkcjonowania w społeczeństwie – czego Państwu i sobie – u progu 2017 roku – życzę.

Bożena Żuk
dyrektor

*Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli
w Słupsku*





PRZEPISY ZALECENIA WYJAŚNIENIA

Polecamy...

- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 września 2016 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz. U. z dnia 30.09.2016 r. poz. 1591).

Zaproponowane w rozporządzeniu MEN z dnia 29.09.2016 r. rozwiązania nie odbiegają od dotychczasowych przepisów określających zasady działania placówek doskonalenia nauczycieli, obowiązujących do 30 września 2016 r.

Podstawowa zmiana dotyczy katalogu podmiotów, które będą uprawnione do prowadzenia doskonalenia zawodowego nauczycieli. Doskonalenie będą mogły prowadzić placówki doskonalenia nauczycieli, szkoły wyższe i inne jednostki, których zadania statutowe są związane z doskonaleniem zawodowym nauczycieli. Nie będą już mogły prowadzić doskonalenia zawodowego nauczycieli zakłady kształcenia nauczycieli, tj. kolegia nauczycielskie i nauczycielskie kolegia języków obcych (zlikwidowane 01.10.2016 r.).

Uwzględniono dodatkową kompetencję kuratora oświaty odnośnie opiniowania planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli.

Zweryfikowano wymagania niezbędne do zajmowania stanowiska dyrektora publicznej placówki doskonalenia nauczycieli. Oprócz dotychczasowych wymogów uwzględniono konieczność wyrażania przez kandydata na dyrektora zgody na przeprowadzenie postępowania sprawdzającego na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych.

Uregulowano kwestię wymagań do zajmowania stanowiska dyrektora publicznej placówki doskonalenia nauczycieli przez cudzoziemców. W przypadku osób będących cudzoziemcami dodatkowym wymogiem do zajmowania stanowiska dyrektora publicznej placówki doskonalenia nauczycieli będzie znajomość języka polskiego, poświadczona zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim.

- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 października 2016 r. w sprawie regulaminu pracy komisji do oceny wniosków o wpis na listę podmiotów uprawnionych do pełnienia funkcji zewnętrznego zapewniania jakości, wzoru umowy z podmiotem, któremu powierzono funkcję zewnętrznego zapewniania jakości, oraz sposobu ustalania wysokości wynagrodzenia z tytułu tej umowy (Dz. U. z dnia 13.10.2016 r., poz. 1687).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 5 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania egzaminatorów za udział w przeprowadzaniu sprawdzianu i egzaminów oraz nauczycieli akademickich za udział w przeprowadzaniu części ustnej egzaminu maturalnego (Dz. U. z dnia 13.10.2016 r., poz. 1691).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2016 r. w sprawie Kolegium Arbitrażu Egzaminacyjnego (Dz. U. z dnia 17.10.2016 r. poz. 1710).
- ➔ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 października 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie informacji oświatowej (Dz. U. z dnia 02.12.2016 r., poz. 1927).
- ➔ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 października 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty (Dz. U. z dnia 02.12.2016 r., poz. 1943).

Jerzy Byczkowski
ekspert ds. prawa oświatowego
Zespół Szkół Leśnych
w Warcinie

Komunikaty

🔗 Pakiety z informacjami o reformie we wszystkich szkołach

27 520 szkół w całej Polsce otrzyma z Ministerstwa Edukacji Narodowej pakiet informacyjny, dotyczący zmian w systemie oświaty. W jego skład wchodzi broszura informacyjna, która przedstawia najważniejsze zmiany w systemie oświaty. Wyjaśnione w niej między innymi zostało, jakich obszarów dotyczy reforma, na czym polegają przekształcenia szkół oraz jak będzie wyglądało szkolnictwo branżowe. Są tam także najważniejsze pytania i odpowiedzi na temat zmian w systemie oświaty. W pakiecie do szkół znajdują się dwa plakaty, na których w graficzny sposób pokazany jest przebieg reformy i jej efekt końcowy.

Więcej na: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/pakiety-z-informacjami-o-reformie-do-wszystkich-szkol.html>

🔗 Kwalifikacje nauczycieli przyrody

Zgodnie z przyjętymi założeniami reformy systemu oświaty, przedmiot przyroda będzie realizowany w klasie czwartej 8-letniej szkoły podstawowej, natomiast przedmioty: biologia, geografia, chemia i fizyka pojawiają się odpowiednio w klasach 5-8 szkoły podstawowej. Szczegółowy rozkład realizacji tych przedmiotów w poszczególnych klasach zostanie wskazany w ramowych planach nauczania, które zostaną upublicznione do końca listopada. Nauczyciele, którzy mają kwalifikacje do nauczania przyrody:

- w 6-letniej szkole podstawowej nabyte w wyniku ukończenia studiów magisterskich, wyższych zawodowych, podyplomowych lub kursu kwalifikacyjnego w zakresie przyrody w 8-letniej szkole podstawowej będą mogli realizować przedmiot przyrodę w klasie IV,
- w 6-letniej szkole podstawowej nabyte w wyniku ukończenia studiów podyplomowych lub kursu kwalifikacyjnego w zakresie przyrody, a wcześniej ukończyli studia wyższe zawodowe nadające kwalifikacje do nauczania: biologii, geografii, chemii, lub fizyki w 8-letniej szkole podstawowej będą mogli uczyć takich przedmiotów jak: biologia, geografia, chemia i fizyka,
- w 6-letniej szkole podstawowej nabyte w wyniku ukończenia studiów podyplomowych lub kursu kwalifikacyjnego w zakresie przyrody, a wcześniej ukończyli studia magisterskie nadające kwalifikacje do nauczania: biologii, geografii, chemii lub fizyki będą

mieć kwalifikacje do nauki: biologii, geografii, chemii i fizyki w 8-letniej szkole podstawowej i 4-letnim liceum ogólnokształcącym.

Więcej na: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/kwalifikacje-nauczycieli-przyrody.html>

🔗 Ministerstwo Edukacji Narodowej czeka na zgłoszenia kandydatów na arbitrów

Od 2017 r. osoby przystępujące do egzaminu maturalnego lub egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, będą miały możliwość odwołania się od ustalonego przez dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej wyniku weryfikacji sumy punktów do Kolegium Arbitrażu Egzaminacyjnego. Odwołanie dotyczyć może zarówno części pisemnej egzaminu maturalnego, jak i części pisemnej egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie.

Kolegium Arbitrażu Egzaminacyjnego składać się będzie z arbitrów – doświadczonych egzaminatorów oraz ekspertów, specjalizujących się w danej dziedzinie nauki lub w zakresie danego zawodu. Osoby spełniające wymagania określone w przepisach ustawy o systemie oświaty, które chcą ubiegać się o wpis na listę arbitrów, powinny złożyć wniosek o wpis na listę arbitrów do Ministra Edukacji Narodowej. Wniosek może zostać przesłany w formie pisemnej pocztą na adres: Ministerstwo Edukacji Narodowej, al. Szucha 25, 00-918 Warszawa albo w formie dokumentu elektronicznego, spełniającego wymagania określone w art. 63 § 3a k.p.a. na elektroniczną skrzynkę podawczą MEN.

Więcej na: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/ministerstwo-edukacji-narodowej-czeka-na-zgloszenia-kandydatow-na-arbitrow.html>

🔗 Konkurs MEN „Wolontariusz Roku”

Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło konkurs na „Wolontariusza Roku”. Konkurs skierowany jest dla szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, działających na terytorium Polski, nad którymi nadzór sprawuje Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz polonijnych szkół społecznych z całego świata. Celem konkursu „Wolontariusz Roku” jest szerzenie idei wolontariatu wśród młodych ludzi oraz popularyzacja pozytywnych postaw i działań młodzieży szkolnej. Konkurs wpisuje się w ideę ogłoszonego przez Ministra Edukacji Narodowej roku szkolnego 2016/2017 – „Roku Wolontariatu”.

Więcej na: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/wystartowal-konkurs-men-wolontariusz-roku.html>

I. P.



Jak wychowywać dzisiaj?

Pluralizm wartości w szkole

Pani Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska w piśmie z dnia 7 lipca 2016 roku napisała: (...) ustalą następujące kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017:

1. Upowszechnianie czytelnictwa, rozwijanie kompetencji czytelniczych wśród dzieci i młodzieży.
2. Rozwijanie kompetencji informatycznych dzieci i młodzieży w szkołach i placówkach.
3. **Kształtowanie postaw. Wychowanie do wartości.**
4. Podniesienie jakości kształcenia zawodowego w szkołach ponadgimnazjalnych poprzez angażowanie pracodawców w proces dostosowania kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy.

Wszystko oczywiście w celu poniesienia jakości edukacji. Przedstawmy kilka wskazań, które znajdują się w podstawie programowej, które mówią, o jakie wartości chodzi, bo w powyższym ustaleniu ich nie ma.

Propozycje ogólnie

W procesie kształcenia ogólnego szkoła podstawowa kształtuje u uczniów postawy sprzyjające ich dalszemu rozwojowi indywidualnemu i społecznemu, takie jak: uczciwość, wiarygodność, odpowiedzialność, wytrwałość, poczucie własnej wartości, szacunek dla innych ludzi, ciekawość poznawcza, kreatywność, przedsiębiorczość, kultura osobista, gotowość do uczestnictwa w kulturze, podejmowania inicjatyw oraz do pracy zespołowej.

I i II ETAP EDUKACYJNY

Język polski:

- w kontakcie z dziełami kultury kształtowanie hierarchii wartości, wrażliwość, gustu estetycznego, poczucia własnej tożsamości i postawy patriotycznej.

Wychowanie do życia w rodzinie:

- ukazywanie wartości rodziny w życiu człowieka.

Etyka:

- przygotowanie do rozpoznawania podstawowych wartości i dokonywania właściwej ich hierarchizacji.

III i IV ETAP EDUKACYJNY

Język polski:

- wprowadzanie ucznia w tradycję i sferę wartości narodowych oraz kształtowanie postawy otwartości wobec innych kultur – **patriotyzm i otwartość na inne kultury**;

- przyjazne towarzyszenie uczniowi w budowaniu wizji świata i uporządkowanego systemu wartości.

Język obcy nowożytny:

- uczenie tolerancji i otwartości wobec innych kultur.

Etyka:

- wspieranie uczniów w poszukiwaniu wartości;
- ukazywanie sensu praw i obowiązków, zasad i reguł, nakazów i zakazów obowiązujących w różnych sytuacjach społecznych: w grupie rówieśniczej, w szkole, w rodzinie, w społeczności lokalnej.

Propozycje oddolne

W swojej wypowiedzi prof. Ryszard Terlecki podczas konferencji *Jak ulepszyć polską szkołę?* (Sosnowiec, 11 września 2015 r.) wskazał na rolę polityki historycznej w wychowaniu młodzieży. Podstawę treści kształcenia i wychowania powinna stanowić polska racja stanu, nie ideologia. Wskazał taki wychowawczy aspekt stawiania wymagań młodym ludziom, stanowiący istotny czynnik ich rozwoju. Podkreślił znaczenie pozainstytucjonalnego przekazu żywotnych wartości, rugowanych z procesu kształcenia i wychowania.

Prof. Włodzimierz Bernacki zwrócił uwagę na problem spójności wewnętrznej i ekspresji wyznawanego systemu wartości w pracy nauczyciela-wychowawcy.

Propozycje systemowe

Ośrodek Rozwoju Edukacji – publiczna placówka doskonalenia nauczycieli o zasięgu ogólnokrajowym, prowadzona przez Ministra Edukacji, proponuje przykładowe szkolenie: *Postawy, wartości wynikające z treści edukacji rozwojowej*. W założeniu: efektem warsztatu powinna być bardziej przemyślana realizacja działań dydaktyczno-wychowawczych podczas wdrażania podstawy programowej kształcenia ogólnego. Uwzględnia ona treści edukacji globalnej, w tym szczególnie edukacji rozwojowej i umożliwia włączenie do programu nauczania wymiaru globalnego (kultury, praw człowieka, kwestii zrównoważonego rozwoju). Jednym z materiałów dydaktycznych szkolenia jest tekst: *Hierarchia wartości według Maxa Schellera*. Przyjęto więc pewne założenie – pewnej filozofii, pewnego systemu, zakładając, że jest spójny i definiuje w pełni osobę ludzką. Nie możemy zapomnieć, że pracujemy na żywym podmiocie, którego obecność jest

uwarunkowana historycznie oraz kulturowo. Mamy więc określone składowe:

Stale:

- natura ludzka – na czym opiera się fenomen człowieczeństwa – wartości elementarne.

Zmienne:

- rodzina – charakterystyka i różnorodność środowisk rodzinnych (różne spektra wartości, różne zasady współżycia społecznego, różne hierarchie wartości) – bardzo długo kluczem było tu magiczne słowo – *tolerancja*, która miała rozwiązać wszelkie ewentualne problemy, mogące się pojawić w relacjach pomiędzy uczniami z różnych środowisk). Zachód Europy poszedł dalej: tworzenie społeczeństw *multi-kulti* – które, jak widzimy, nie sprawdza się na płaszczyźnie narodowej. Różnorodność pryncypiów i podstaw (oparcie o inne zasady relacji społecznych i wyznawanych religii), na których budowane jest społeczeństwo, jest tak duża, że uniemożliwia to stworzenie spójnej wspólnoty narodowej.
- oczekiwania społeczne: kogo chcemy wychować lub lepiej kogo państwo – Polska chce wychować, przedstawiając kolejne priorytetowe kierunki rozwoju na dany rok.
- oczekiwania ekonomiczne – zahaczamy o 4. kierunek – angażowanie pracodawców w proces dostosowania. O tym również trochę wspomnimy w dalszej części.

Mamy więc podmiot edukacyjny – uczeń oraz uwarunkowania: czynniki stałe i zmienne. Pojawia się więc pytanie: co możemy zrobić sami, co nam nakazuje kolejne rozporządzenie ministerialne, jakie są dzisiaj wymagania społeczne, a kogo od nas oczekuje rynek pracy?

O ile pierwszy i drugi czynnik występował w edukacji od zawsze, o tyle z trzecim spotykamy się od niedawna i ma on charakter nie tylko szkolny, ale i poza-instytucjonalny. Może on, ze względu na posiadany kapitał i możliwości organizacyjno-techniczne, posługiwać się całym spektrum medialnym, które, jak wiemy jest łatwiejszym i wygodniejszym w odbiorze, gdyż nie stawia wymagań i stosuje możliwość wybiórczego traktowania treści. Nie jest narzędziem umożliwiającym weryfikację i ewentualną ewaluację przyjętych informacji. Innymi słowy: nikt nie bierze odpowiedzialności za przedstawione treści i ich wykorzystanie lub nie w swoim życiu.

Pojawiający się tu i ówdzie w dyskusjach pomysł *televizji narodowej* optuje za tym, by przestawiać medialnie wartości, które wspiera państwo. Pytanie, które się w tym miejscu rodzi: czy jest możliwe, w dobie różnorodności, zmusić kogokolwiek do oglądania czy korzystania z jednej proponowanej stacji telewizyjnej?

Wydaje się, że niekoniecznie, bo posiadamy przecież inne kanały TV oraz inne źródła informacji – choćby internet.

Oczekiwania ekonomiczne – co podpowiada nam propagowana coraz mocniej w Europie edukacja neoliberalna. Zakłada ona, że społeczeństwu potrzebny jest człowiek *homo oeconomicus*. *Dobre życie oznacza dla konsumenta poszukiwanie przyjemności. Sztuka życia z kolei, to umiejętność wyszukiwania odpowiednich dóbr i wchodzenia w ich posiadanie. Jest to konsumowanie życia - tak rozumiana samorealizacja – jak zauważa w swoich badaniach prof. Eugenia Potulicka.*

Kształtowanie człowieka jest więc wychowaniem do spełniania swoich zachcianek konsumenckich w przekonaniu, że wszystko mu się należy? Czysty egoizm.

Często cytowaną definicją pojęcia neoliberalizm jest twierdzenie Paula Treanora, które brzmi: *Neoliberalizm jest filozofią, w której istnienie i funkcjonowanie rynku jest cenione samo w sobie, (...) w której funkcjonowanie rynku (...) jest postrzegane jako etyka sama w sobie, zdolna do działania jako wskazówka dla wszelkich działań ludzkich i zastępująca wszelkie istniejące wcześniej przekonania etyczne.* W tym kluczu George Soros mówi, że *rynek jest amoralny, nie zna kryteriów dobra i zła, kieruje się zasadą zysku. Coraz większa część decyzji istotnych dla rzesz ludzi podejmowana jest nie przez wybranych przedstawicieli, lecz przez instytucje korporacyjne.*

Nie chodzi o spiskowanie nad dziejami, ale konkretne fakty. Pojawiła się wręcz teza, o *istnieniu korporacyjnego programu edukacyjnego. Zmierza on do formowania określonej jakości ludzi, stymulowania przemian ich mentalności. Ludzie ci są bezkompromisowo zdominowani przez zysk. Ich jakość również jest rynkowa, odpowiadająca zasadzie: mam, więc jestem, a jestem tym, co mam, a więc im więcej mam, tym bardziej jestem czy istnieje.*

Dotykamy tutaj styku polityki i ekonomii, a edukacja, którą mamy prowadzić jest wypadkową, tychże dwóch. W zależności więc od tego, kto i jakie rozumienie świata proponuje – a może jaśniej – jaki cel chce uzyskać i jakimi środkami dysponuje, taką edukację będzie propagował i od nas jej wymagał.

Neoliberalna strategia edukacji zakłada m.in.:

- prywatyzowanie i konkurencja na rynku edukacyjnym – może podnieść poziom, ale staje się przestrzenią możliwych wykluczeń,
- centralizację zarządzania edukacją – wprowadzenie menedżerskich strategii zarządzania szkolnictwem przeniesionych z biznesu,
- zmniejszenie konstytucyjnej odpowiedzialności państwa za edukację – PKB 1990 – 4,6%, 2000 – 3,6%

PKB; należy przypomnieć, że jeszcze nie było nizu demograficznego,

- zdominowanie nauczania przez testowanie i „nauczanie pod testy” – w Wielkiej Brytanii, gdzie wprowadzono neoliberalizm do edukacji, w ciągu 6 lat poziom edukacji spadł o 14 miejsc rankingowych,
- **rozliczanie** uczniów, nauczycieli i szkół z osiągnięć – **istota to mierzalne wskaźniki osiągnięć**, sprowadzenie roli nauczycieli do roli techników-wykonawców, a nie mistrz i uczeń – odejście od autorytetu personalnego na rzecz autorytetu opłacalności.

Reforma, o której założeniach mowa powyżej, została zaplanowana już w 90. latach XX stulecia i została zrealizowana w Anglii i Szkocji. Przyjęta została również w Polsce i realizowana przez ówczesne gremia władzy.

Poniżej prezentuję wybrane skutki neoliberalnej edukacji. Nie jest ona stanem, ale etapem w życiu, więc jest celowo ukierunkowana na dalszy cel:

- *homo oeconomicus* – redukcja człowieczeństwa do wymiaru ekonomicznego,
- dyspozycyjność, konkurencja, walka o swoje interesy, walka wszystkich ze wszystkimi – odejście od wartości wyższych, wykluczenia,
- manipulacje reklamowe – naukowo przygotowywane mają wzbudzać pragnienia, które nie mają odzwierciedlenia w realnych potrzebach. Statystyczne dzieci i młodzież 38 h tygodniowo oglądają TV – jakie to potrzeby wzbudza?

Przypomnijmy w tym miejscu, że przecież tak naprawdę chodzi nam w edukacji o człowieka. Nie o jego wiedzę i zaplanowane miejsce w drabinie społecznej, ale o szczęście i poczucie prawdziwego spełnienia. Nie o stworzenie kolejnego trybiku w maszynie społecznej, w którym będzie można wzbudzać kolejne potrzeby, tłumacząc, że ich realizacja jest koniecznie potrzebna, by osiągnąć sukces. Spełnienie ekonomiczne, nie może stanowić, co dobrze wiemy, pełni szczęścia ludzkiego, choć wydaje się, że i wśród nas dorosłych, mimo iż tak nie uważamy, pojawia się i taka postawa.

Co więc możemy zrobić?

1. Zrozumieć – gdzie to się wszystko zaczęło?

Problem pojawia się na styku rozumienia kwestii, z którą borykano się już w wiekach średnich. Czy istnieje coś takiego jak obiektywność, niezależność świata od nas? Innymi słowy: czy w świecie mamy do czynienia z czymś trwałym i niezależnym od nas ludzi i jesteśmy tym samym beneficjentami, czy możemy de-

finiować rzeczywistość według swojego pomysłu. Inaczej rzecz ujmując: czy istnieje coś takiego jak obiektywny stan rzeczy, czy można przeprowadzać jego redefinicję w zależności od potrzeb. O ile przez długie wieki przekonanie o istnieniu obiektywnego stanu rzeczy było przyjmowane dość powszechnie, to pojawiały się próby odchodzenia od tego myślenia, oparte na subiektywnym i relatywnym kryterium poznawczym, które nierzadko uwarunkowane było aktualnym stanem umysłowym i emocjonalnym.

Współcześnie znajdujemy się w sytuacji takiego fenomenu kulturowego i społecznego, że subiektywizm i relatywizm poznawczy urosły do rangi wyróżnika chroniącego indywidualność i wolność, które stały się wyznacznikami człowieczeństwa. Priorytet wolności nad prawdą, który obserwujemy współcześnie, był obcy wszystkim wcześniejszym epokom, w których prowadzono edukację. Już starożytni Grecy wiedzieli, że wolna wola nie jest celem samym w sobie, ale stanowi narzędzie, dzięki któremu człowiek może się zwracać ku konkretnej wartości, która jest niezależna od niego, by osiągnąć określone dobro. Dzisiaj tak nie myślimy. Wartości, stały się przedmiotem wyborów ludzkich, które nie uznają żadnego pryncypium. Subiektywność stała się dla nas „smokiem”, który pożera nasze człowieczeństwo, gdyż wykonyujemy wolność do spełniania pragnień chwili, a nie budujemy przestrzeni wzrostu – wartości nie stanowią dobra obiektywnego, ale mają jedynie charakter służebny wobec naszych aktualnych pragnień.

Fenomen kulturowy, o którym mówimy, dotyczy naszego stylu życia, postępowania, dokonywanych wyborów. Stał się rzeczywistością na tyle silną, że wypiera wcześniejsze modele myślenia, uznając je za przestarzałe i nieadekwatne do czasów współczesnych. Pierwszy raz w historii mamy brak ciągłości i kontynuacji myśli – nastąpiło radykalne zerwanie, stąd możemy czuć się niekomfortowo będąc osobami wykształconymi w „poprzedniej epoce”. Żyjemy na styku przemian, w epoce, która nazywana ponowoczesnością, próbuje dopiero budować swój świat wartości, uczy się jakby sama siebie.

Edukacja jest chyba jedną z dziedzin, która najbardziej odczuwa tęsknotę za tym, co klasyczne i tradycyjne – bo sprawdzone i potwierdzone przez wiele pokoleń. Lęk przed nowością jest całkiem uzasadniony, gdyż nastąpiło zerwanie z klasycznym modelem myślenia, co wiąże się z daleko idącymi konsekwencjami w świecie nie tylko myśli, ale i rzeczywistością jako taką. Z jednej strony odkrywamy ustawienia człowieka na równi w hierarchii stworzeń, z drugiej widzimy, że tylko on chce i redefiniuje pojęcie osoby, człowieczeństwa, relacji małżeńskiej itd. Jako jedyny potrafi to zrobić i robi z różnym rezultatem, nie zawsze dla niego pozytywnym.

Jedyne ograniczenia, które są, to technologiczne i finansowe – inne, wynikające z porządku świata, przestają istnieć, a tym samym nie są wiążące, bo obiektywizmu przecież nie ma. Nie chodzi w tym miejscu o edukację li tylko, ale o całe spektrum kultury ludzkiej jako takiej.

W jaki więc sposób w świecie pluralizmu wartości, albo braku jakichkolwiek wartości mamy, wychowywać człowieka? Do czego mamy go wychowywać, skoro od najmłodszych lata znajduję się w świecie, który się tworzy, a którego my nie znamy i nie budujemy, gdyż nie jest oparty na naszych wartościach?

Propozycje do przemyslenia

1. Jeśli nie wrócimy do obiektywizacji prawdy, to nie będziemy potrafili uzasadnić żadnej normy i żadnego wymagania, a wszystko stanie się bezsensowne – dzisiejsza kultura ma problem z ustaleniem odpowiedzi na pytanie na temat sensu istnienia człowieka, świata i porządku w nim panującym. Raczej następuje wyrywkowe ustalenie jakiegoś obszaru – bardzo szczegółowe – ale niedające odpowiedzi na kwestie zasadnicze.
2. Kryzys w poszukiwaniu odpowiedzi na sens świata generuje kolejny problem – kryzys wartości, o którym mówimy, a tym samym kryzys rozróżniania dobra i zła. Stąd problemy w wybieraniu tego, co daje długotrwałą satysfakcję i szczęście a nie chwilowy posmak przyjemności.

Problem, który dzisiaj sobie postawiliśmy, to nie kłopot pluralizmu wartości w szkole, ale wartości jako takich, których jest coraz mniej, a „świętość ołtarzy” idąc za poetą, nie jest uważana już dzisiaj za nadrzędne dobro. Wartości może zwyczajnie nie być w naszym rozumieniu klasycznym. Staram się być realistą, który sam stoi po tej samej stronie, co Wy – drodzy Państwo – i mierzy się codziennie z pytaniem: co zrobić, by zainteresować czymś uczniów, by zechcieli się uczyć?

Wydaje się, że systemowe rozwiązania proponowane dzisiaj, też nie znajdą odzewu i nie dadzą upragnionych rezultatów, gdyż dzisiaj subiektywizm nakazuje odrzucać wszystko, co przychodzi z góry.

Gdzie więc jest klucz? Jestem przekonany, że to, kim jesteśmy i jakie wartości w sobie niesiemy, staje się najbardziej porządnym „towarem edukacyjny”. Być i to, co sobą prezentujemy, spójność zasad przez nas wyznawanych staje się jedyną alternatywą, która nam pozostała. Najdoskonalszy system i metody edukacyjnie nie dadzą nam możliwości oparcia, jeśli sami w sobie nie znajdziemy na tyle sensu i siły, by wracać do priorytetów i podstaw.

Powrót do etosu nauczyciela, który wie i rozumie więcej, pewnie się nie stanie, ale konstans tego, kim jesteśmy i autorytet jaki wzbudzamy, staje się w wielu przypadkach czymś bardziej interesującym dla naszych uczniów, niż to, co robimy i czego wymagamy.

Naturalny autorytet i charyzmat – myślę, że w tym kierunku powinno iść kształcenie i autokształcenie pedagogów – fascynacja osobą może być początkiem fascynacji porządkiem i wartościami, które ona reprezentuje. Nie zatrzymamy procesów socjologicznych, o których wspominałem i nie musimy z nimi walczyć, one nie mają kresu i nie są spójne systemowo, gdyż tworzą dowolny, szybko zmieniający się konglomerat idei i postaw. Będąc na tym tle „stałą”, która nie ulega chwilowym prądom, stanowimy może i ewenement, ale niepokojący i zastanawiający dla tych wokół.

Być pedagogiem, to być zwolennikiem tego, co trwałe i sensowne, a nie modne i chwilowe, a to zdaje się niosą nam dzisiaj nowe czas. Nie wychowujemy więc przez metodę, ale wychowujemy sobą, bo to nie jest systemowe, podarowane odgórnie i zmienne, ale zależy całkowicie od nas. To w nas jest klucz to wychowania do wartości, a nie w programach i projektach. One mają charakter pomocniczy, ale to my jesteśmy nosicielami wartości w sobie.

ksiądz
dr Sebastian Kowal



Wychowanie do wartości i ochrona praw dziecka W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNYCH PRZEOBRAŻEŃ SPOŁECZNO-PRAWNYCH

„Odpowiadam za dzień dzisiejszy mego wychowawca, nie dano mi prawa wpływania i wtrącania się do przyszłych jego losów.

A ten dzień dzisiejszy ma być pogodny, pelen radosnych wysiłków, dziecięcy, bez troski, bez obowiązku ponad wiek i siły. – Mam zabezpieczyć mu możliwość wyładowania energii, mam niezależnie od pomruków obrażonego pisanego prawa i jego groźnych paragrafów – dać dziecku całe powietrze, słońce, całą życzliwość, jaka mu się należy, niezależnie od zasług czy win, zalet czy przywar”.

Janusz Korczak, *Złodziejaszek*, 1926

Wprowadzenie

Analizując pojęcie ethosu zawodowego, możemy mówić o specyficznych zawodach, do których należą m.in.: sędzia, lekarz, nauczyciel, kurator sądowy czy żołnierz. Ethos zawodowy jest powiązany nie tylko z charakterystycznym przygotowaniem profesjonalnym, ale także doświadczeniem, poczuciem odpowiedzialności i co szczególnie ważne – zaufaniem społecznym. To w konsekwencji powoduje potrzebę zapewnienia odpowiednich standardów wykonywania danej profesji. Jest to szczególnie trudne zadanie w kontekście roli zawodowej nauczyciela, który podejmując trud wychowania do wartości, ingeruje we wrażliwą sferę praw jednostki – praw dziecka.

W naukach społecznych pojęcie ethosu jest kojarzone z twórczością Marii Ossowskiej – ethos rycerski¹. Ethos nie jest tylko systemem przekonań moralnych, ale obejmuje także wiedzę o dobrych obyczajach. Pojęcie ethosu uwzględnia również zasób niezbędnej wiedzy w zakresie realizacji zadań praktycznych, związanych z określoną rolą społeczną. Odnosi się zatem do grupy społecznej, wyróżniającej się *samoświadomością odrębności swojego przeznaczenia* oraz kładącej nacisk na cechy, które są charakterystycznymi wyznacznikami jej tożsamości².

Najtrafniejszą definicję wychowania do wartości odnajdujemy w dorobku Jana Pawła II, który widzi w nim *kształtowanie własnego człowieczeństwa*. Papież dostrzega prymarną potrzebę jednostki, aby stawać się coraz bardziej człowiekiem zdeterminowanym na rozwój wewnętrzny, poprzez apel do każdego z nas, abyś coraz bardziej *był*, a nie tylko więcej *miał*. Człowiek ma bardziej *być* nie tylko *z drugim*, ale także *i dla dru-*

*gich*³. Karol Wojtyła odpowiedzialność za siebie przenosi się na odpowiedzialność wobec drugiego i odwrotnie. Człowiek dlatego bywa odpowiedzialny za swe czyny i dlatego przeżywa odpowiedzialność, ponieważ posiada zdolność odpowiadania wolą na wartość. Zachodzi powinność odniesienia się do przedmiotu wedle jego prawdziwej wartości, a w parze z nią rodzi się odpowiedzialność za przedmiot pod kątem jego wartości – czyli krótko mówiąc: odpowiedzialność za wartość⁴. Papież podkreślał często znaczenie dobra wspólnego. Warto przypomnieć słowa skierowane do polityków i nie tylko, w których scharakteryzował służbę narodowi, mówiąc że jest ona *zawsze ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego obywatela. (...) Jest oczywiste, że troska o dobro wspólne winna być realizowana przez wszystkich obywateli i winna przejawiać się we wszystkich sektorach życia społecznego*⁵.

W tym kontekście znaczenie solidarności, która jest definiowana przez Jana Pawła II jako *sposób bytowania w wielości ludzkiej, na przykład narodu, w jedności, w uszanowaniu wszystkich różnic, wszystkich odmienności, jakie pomiędzy ludźmi zachodzą, a więc jedność w wielości, a więc pluralizm, to wszystko mieści się w pojęciu solidarności*, staje się symbolem misji człowiekowi. Papież przekonywał, że *solidarność musi iść przed walką*, ale i dodał że *solidarność również wyzwala walkę*, ponieważ *nie jest to nigdy walka przeciw drugiemu. Walka, która traktuje człowieka jako wroga i nieprzyjaciela – i dąży do jego zniszczenia. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp: walka o dojrzały kształt życia ludzkiego. Wtedy bowiem to życie ludzkie na ziemi staje się „bardziej ludzkie”, kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością*⁶. Autorytet pokoleń wciąż pokrzepia nas wnikliwością refleksji, a jakie wartości są ważne dzisiaj dla Polaków?

Przegląd badań

Badanie systemu wartości osobistych należy do jednego z najtrudniejszych zadań psychologii jakości życia. Janusz Czapiński i Tomasz Panek piszą, że istnieje kilka lepiej lub gorzej wystandaryzowanych i sprawdzonych pod względem trafności oraz rzetelności miar (np. skala Rokeacha czy Schwartza), ale żadna z nich nie znalazła zastosowania w dużych badaniach sondażowych,

gdzie liczy się skrótość, prostota pytań i łatwość udzielania odpowiedzi. Autorzy wykorzystali w swoich badaniach *skalę warunków szczęśliwego życia*, w której wymieniono 13 określonych wartości i jedną nieokreśloną. Uczestnicy badania musieli wskazać trzy, w ich odczuciu najważniejsze. Badania prowadzone w naszym kraju regularnie od kilku lat wskazują, że system wartości Polaków jest dosyć stabilny. Odnotowano znaczny wzrost znaczenia przyjaciół (ponad dwukrotny wzrost odsetka wskazań w stosunku do roku 2000). Wzrosła także w porównaniu z latami 90. ubiegłego wieku waga wykształcenia, chociaż jak podają autorzy badania, *w dalszym ciągu zarówno przyjaciele jak i wykształcenie wydają się wartościami niedocenianymi w świecie ich realnego wpływu na jakość życia*.

Wzrost zamożności Polaków powoduje spadek częstości wskazań pieniędzy jako jednej z trzech kardynalnych wartości. Spada także znaczenie Boga (opatrności), co z kolei koresponduje ze spadkiem częstości praktyk religijnych i modlitwy. Najczęściej respondenci jako najważniejszą dla nich wartość wskazują zdrowie (64,1%), a w dalszej kolejności udane małżeństwo, dzieci i pracę. Najrzadziej wskazywanymi wartościami są wolność i swoboda, silny charakter, wykształcenie i życzliwość oraz szacunek otoczenia⁷.

CBOS zapytał Polaków, co jest dla nich w życiu najważniejsze? To był już trzeci w ostatnich ośmiu latach pomiar deklarowanych norm i wartości, który umożliwił autorom badania wychwycenie tendencji, jakie w tym zakresie uwidaczniają się w Polsce. Wyniki badania potwierdzają, że od 2005 roku hierarchia wartości cenionych przez Polaków pozostaje dość stabilna. Niezmiennie najważniejsze dla uczestników badania jest szczęście rodzinne (82%), w drugiej kolejności ankietowani cenią sobie zdrowie (74%). Zdecydowanie mniej istotne są dla Polaków: uczciwość (26%) oraz praca zawodowa (21%). Istotna grupa respondentów (19%) do najważniejszych wartości w swoim życiu zalicza spokój, co szóstą osobą (17%) wymienia w tym kontekście szacunek innych ludzi, co ósma (12%) wiarę religijną, co dziesiąta (10%) przyjaźń, a co jedenasta (9%) wykształcenie. Stosunkowo odległe pozycje w hierarchii wartości szczególnie cenionych w życiu zajmują: dobrobyt i bogactwo (5%), pomyślność ojczyzny (3%), życie pełne przygód i wrażeń (3%), wolność głosu własnych poglądów (3%), kontakt z kulturą (1%), sukces i sława (1%) oraz możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym (0,2%).

Tendencje, które widzimy w deklarowanym systemie wartości Polaków, wskazują na spadek znaczenia takich wartości, jak wiara religijna, pomyślność ojczyzny, bogactwo oraz wykształcenie. Na wartości zyskuje

natomiast szacunek innych ludzi i uczciwe życie. Jak obrazują wyniki badań, system wartości Polaków jest w dużym stopniu uwarunkowany predyktorami społeczno-demograficznymi. Kobiety częściej niż mężczyźni podkreślają znaczenie zdrowia oraz wykształcenia, natomiast mężczyźni nieco częściej zwracają uwagę na dobrobyt, przyjaźń oraz patriotyzm. Najmłodszy ankietowani, stosunkowo częściej niż osoby starsze, dostrzegają znaczenie wykształcenia, przyjaciół, bogactwa oraz przygód i wrażeń. Wraz z progresją wieku dość istotnie przybywa tych osób, dla których liczy się przede wszystkim zdrowie, spokój oraz wiara religijna. Z kolei osoby w średnim wieku częściej podkreślają wartość szczęścia rodzinnego oraz pracy zawodowej.

Hierarchia wartości zależy również od poziomu wykształcenia. Im lepiej wykształceni respondenci, tym częściej doceniają szczęście rodzinne, pracę zawodową, przyjaźń oraz życie pełne przygód i wrażeń. Wśród respondentów gorzej wykształconych nieco częściej preferowane są takie wartości, jak: zdrowie, wiara religijna i szacunek innych ludzi. Ważnym warunkiem, wpływającym na hierarchię wartości, jest sytuacja materialna. Wraz ze wzrostem zadowolenia Polaków z warunków materialnych, następuje wzrost znaczenia przypisywanego takim wartościom, jak: rodzina, przyjaciele oraz wykształcenie, natomiast maleje w kontekście spokoju oraz szacunku innych osób⁸. Z tego też względu istotne wydaje się znaczenie ochrony i edukacji praw człowieka, w tym szczególnie praw dziecka, gdyż ich podstawowym wyznacznikiem jest szacunek do drugiego człowieka. Jak twierdzi J. Korczak w istotę człowieczeństwa wpisane jest prawo do:

Szacunku dla jego [dziecka] niewiedzy [...]

Szacunku dla pracy poznania.

Szacunku dla niepowodzeń i łez. [...]

Szacunku dla bieżącej godziny, dla dnia dzisiejszego⁹.

Ochrona praw dziecka – zalecenia Rady Europy

Rada Europy wydała szereg rekomendacji, służących zagwarantowaniu ochrony praw dziecka i stworzeniu warunków do stymulowania ich aktywnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu rodzinnym i społecznym. W tej przestrzeni ważna jest kwestia procesu wychowania, w tym wychowania do wartości.

Parlament Europejski jest zdeterminowany w pojmowaniu znaczenia rozwoju dziecka dla współczesnej cywilizacji i formułuje pogląd, że *dzieci są obywatelami społeczeństwa zarówno teraz, jak i w przyszłości. Społeczeństwo jest obciążone długoterminowym obowiązkiem pomagania dzieciom i musi uznać praca rodziny dla dobra dziecka. Politycznym priorytetem powinno być reagowanie na potrzeby dzieci,*

troska o ich dobro i prawa. Zgromadzenie jest przekonane, że poszanowanie praw dzieci i równość między dziećmi a dorosłymi pomoże utrzymać sojusz między pokoleniami i przyczyni się do stabilizacji demokracji.

Zgromadzenie zaleca państwom zgromadzonym w Radzie Europy postawienie praw dzieci na pierwszym miejscu w polityce poprzez:

- *starania, aby dzieci były bardziej dostrzegalne;*
- *systematyczne gromadzenie informacji (wiarygodnych, szczegółowych pod względem zamiennychsocio-demograficznych), porównawczych statystyk, które umożliwią rozpoznanie potrzeb dzieci; informowanie dzieci, a także ich rodziców o ich prawach poprzez publikowanie na szeroką skalę i rozpowszechnianie treści Konwencji o prawach dziecka;*
- *włączanie nauki o prawach dzieci i ich obowiązkach do programów nauczania w szkołach;*
- *powołanie Rzecznika Praw Dziecka; zachęcanie mediów do promowania prawa dzieci do zdrowego i zrównoważonego rozwoju w celu wyeliminowania przemocy i ukazywania pozytywnych wartości społecznych;*
- *informowania dzieci o sposobach i rozwiązaniach, z których mogą skorzystać w przypadku złamania ich podstawowych praw; umożliwienie dzieciom wysłuchania ich poglądów na wszystkich etapach planowania działań, które mogą ich dotyczyć oraz umożliwienie im aktywnego, odpowiedzialnego i odpowiadającego ich możliwościom uczestnictwa we wszystkich aspektach życia społecznego (w życiu rodzinnym, społeczności lokalnej);*
- *edukację obywatelską i zachęcanie do interesowania się sprawami publicznymi;*
- *promowanie edukacji w zakresie prewencji rasizmu, nietolerancji politycznej i religijnej i przemocy;*
- *zwrócenie uwagi na sytuację i specyficzne potrzeby dzieci imigrantów;*
- *powtarzanie rodzicom, rodzinom, nauczycielom i wszystkim zaangażowanym pośrednio lub bezpośrednio w pracę lub opiekę nad dziećmi, że prawa i przywileje cywilizowanego społeczeństwa wiążą się nierozdzielnie z odpowiedzialnością i obowiązkami¹⁰.*

Rada Europy przyjęła również plan budowy społeczeństwa Europy XXI wieku, z dziećmi i dla dzieci, społeczeństwa uczciwego i odpowiedniego do życia. Parlament Europejski postuluje zapewnienie, że *prawa, interesy i potrzeby dzieci są zawsze brane pod uwagę, w szczególności na poziomie podejmowania decyzji politycznych, poprzez ustanowienie jako praktyki standardowej obowiązku opracowania „oceny wpływu (danej decyzji) na sytuację dzieci”.*

Wspólnota europejska, której Polska jest integralną częścią ma za zadanie promowanie edukacji w zakresie praw dziecka oraz działanie na rzecz zapewnienia jak największego udziału dzieci na każdym szczeblu podejmowania decyzji w zakresie polityki we wszystkich sektorach. Ważnym zaleceniem jest zarekomendowanie szczególnego i priorytetowego zapisu z myślą o *dzieciach w polityce udzielania pomocy krajom rozwijającym się oraz uczynienie poszanowania praw dzieci jednym z warunków otrzymania pomocy technicznej i finansowej¹¹*. Taki sposób potraktowania specyfiki praw dziecka powoduje obligatoryjne działania ze strony polityków, których działania organizują lub dezorganizują naszą codzienność. W tej sytuacji niezależnie od prezentowanych poglądów, Rada Europy zmusza establishment polityczny do wsłuchania się w potrzeby dzieci. Ta szczególna relacja jest ważna w kontekście tych państw, których polityka ogranicza upodmiotowienie się dziecka w przestrzeni społecznej.

Wnioski

Podczas jednej z debat telewizyjnych znany polski psycholog Jacek Santorski zwrócił uwagę na kryzys tożsamości młodych ludzi we współczesnej Europie, wszechobecną konsumpcję i multipluralizm kulturowy w sferach życia społecznego, który powoduje zatrącenie uniwersalnych wartości. To wszystko powoduje, że wielu młodych w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech czy innych krajach europejskich poszukuje celu i stylu życia w fundamentalizmie islamskim, który prezentuje przejrzystą i prostą pragmatykę, opartą o konkretne zasady. Wskazany problem jest wielkim wyzwaniem dla uznanych gremiów socjologów, pedagogów i psychologów, którzy próbują modyfikować obowiązujące systemy w celu poszukiwania odpowiedzi na pytanie, co należy zmienić, by chronić młodych ludzi przed radykalnymi i zagrażającymi nurtami. Według mnie, powinno to być także kluczowe zadanie w poszukiwaniu krajowych rozwiązań na rzecz dziecka i rodziny m.in. poprzez działalność Rzecznika Praw Dziecka w kooperacji ze środowiskiem nauczycielskim. Działalność, która nie będzie polegała na prewencji poprzez rozbudzanie sfery nacjonalizmu narodowego i niechęci do „innych”, ale otwierała na ciekawość poznawczą młodych i oferowała im edukację do wartości w kontekście dostrzegania znaczenia dzisiejszych przemian społecznych, cywilizacyjnych i nie tylko, we współczesnym świecie.

Jedną z form realizacji zaleceń RE jest właśnie powołanie Rzecznika Praw Dziecka. 7 lipca 1991 r. Rzeczpospolita Polska ratyfikowała Konwencję o prawach dziecka. Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka została przyjęta przez Sejm RP 6 stycznia 2000 r. Zgodnie z nią Rzecznik stoi na straży praw dziecka, określonych

w Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. Wszystkie podejmowane przez Rzecznika działania mają na celu zapewnienie pełnego i harmonijnego rozwoju dziecka oraz powinny być prowadzone z poszanowaniem jego godności i podmiotowości¹². Wymienione sfery działalności RPD są zbieżne z celami współczesnego wychowania do wartości, w których warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach – obecnych i aktualnych w naszym doświadczeniu kulturowym. Korczak przestrzegał, że *całe wychowanie współczesne pragnie, by dziecko było wygodne, konsekwentnie krok za krokiem dąży, by uspić, stłumić, zniszczyć wszystko, co jest wolą i wolnością dziecka, hartem jego ducha, siłą jego żądań i zamierzeń i wypominał dorosłym – nauczycielom, że w teorii wychowania zapominamy, że winniśmy uczyć dziecko nie tylko cenić prawdę, ale i rozpoznawać kłamstwo, nie tylko kochać, ale i nienawidzić, nie tylko szanować, ale i pogardzać, nie tylko godzić się, ale i oburzać, nie tylko ulegać, ale i buntować się*¹³. Niech to będą dobre rady dla nas wszystkich, w podejmowaniu prób wychowania do i w oparciu o wartości.

dr Łukasz Wirkus

adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Społecznej
i Resocjalizacyjnej
Akademii Pomorskiej w Słupsku
kurator specjalista rodzinny
w Sądzie Rejonowym w Słupsku

Przypisy:

¹ Szerzej w: M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1986.

² J. Utrat - Milecki, *Ethos zawodowego kuratora sądowego*, [w:] *Dziewięćdziesięciolecie kurateli sądowej w Polsce. Historia – Teraźniejszość – Przyszłość*, K. Stasiak, Ł. Wirkus, P. Kozłowski, T. Jedynak red., Kraków 2010, s. 152.

³ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury, Przemówienie w UNESCO*, Paryż 1980, [w:] M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska (red.), *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym 1986, s. 71.

⁴ K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, Kraków 1985, s. 207.

⁵ Fragment przemówienia Jana Pawła II w Sejmie RP 11 VI 1999, <http://totustuus.net.pl/index.php/rycerze/charyzmaty/172-solidarno-w-nauczaniu-jana-pawa-ii>

⁶ Fragmenty z homilii Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej dla świata pracy w Gdańsku, 12 VI 1987 r., <http://totustuus.net.pl/index.php/rycerze/charyzmaty/172-solidarno-w-nauczaniu-jana-pawa-ii>

⁷ J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza społeczna 2015*, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf

⁸ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Normy i wartości*, Warszawa 2013, <http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/>

⁹ J. Korczak, *Prawo dziecka do szacunku*, Biblioteka Rzecznika

Praw Dziecka, Warszawa 2012, s.37.

¹⁰ Rada Europy, Zgromadzenie Parlamentarne, Zalecenie 1286 (1996)71 w sprawie europejskiej strategii na rzecz dzieci. Tekst przyjęty przez Zgromadzenie w dniu 7 kwietnia 2000 r. za: P.J. Jaros, *Prawa Dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2012, s. 852-855.

¹¹ Rada Europy, Zgromadzenie Parlamentarne, Zalecenie 1551 (2002)72, Budowanie społeczeństwa dwudziestego pierwszego wieku z dziećmi i dla dzieci: kontynuacja europejskiej strategii na rzecz dzieci (Zalecenie 1286 (1996). *Tekst przyjęty przez Stały Komitet*, działający w imieniu Zgromadzenia, w dniu 26 marca 2002 r. za: P.J. Jaros, *Prawa Dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2012, s. 858-860.

¹² Rzecznik Praw Dziecka, *Informacja o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2015 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka*, Warszawa 2016, s. 8-12.

¹³ Janusz Korczak, *Dzieła*, tom 7: *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Oficyna Wydawnicza Latona, Warszawa 1993.

Bibliografia:

1. Centrum Badania Opinii Społecznej, *Normy i wartości*, Warszawa 2013, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_111_13.PDF.
2. Czapiński J., Panek T., *Diagnoza społeczna 2015*, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf.
3. Fragment przemówienia Jana Pawła II w Sejmie RP 11 VI 1999, <http://totustuus.net.pl/index.php/rycerze/charyzmaty/172-solidarno-w-nauczaniu-jana-pawa-ii>
4. Fragmenty z homilii Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej dla świata pracy w Gdańsku, 12 VI 1987 r., <http://totustuus.net.pl/index.php/rycerze/charyzmaty/172-solidarno-w-nauczaniu-jana-pawa-ii>
5. Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury, Przemówienie w UNESCO*, Paryż 1980, [w:] M. Radwan, T. Gorzkula, Cywińska K. (red.), *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym 1986.
6. Jaros P.J., *Prawa Dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2012.
7. Korczak J., *Złodziejaszek*, Szkoła Specjalna”, T. II, nr 3, 1926.
8. Korczak J., *Dzieła*, tom 7, *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Oficyna Wydawnicza Latona, Warszawa 1993.
9. Korczak J., *Prawo dziecka do szacunku*, Biblioteka Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2012.
10. Ossowska M., *Ethos rycerski i jego odmiany*, W-wa, 1986.
11. Rada Europy, Zgromadzenie Parlamentarne, Zalecenie 1286 (1996)71 w sprawie europejskiej strategii na rzecz dzieci. Tekst przyjęty przez Zgromadzenie w dniu 7 kwietnia 2000 r.
12. Rada Europy, Zgromadzenie Parlamentarne, Zalecenie 1551 (2002)72, Budowanie społeczeństwa dwudziestego pierwszego wieku z dziećmi i dla dzieci: kontynuacja europejskiej strategii na rzecz dzieci (Zalecenie 1286 (1996). *Tekst przyjęty przez Stały Komitet*, działający w imieniu Zgromadzenia, w dniu 26 marca 2002 r. Rzecznik Praw Dziecka, *Informacja o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2015 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka*, Warszawa 2016.
13. Utrat - Milecki J., *Ethos zawodowego kuratora sądowego*, [w:] *Dziewięćdziesięciolecie kurateli sądowej w Polsce. Historia – Teraźniejszość – Przyszłość*, K. Stasiak, Ł. Wirkus, P. Kozłowski, T. Jedynak (red.), Kraków 2010.
14. Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1985.

CYFROWA AKTYWIZACJA POMORZAN

Wolontariat bytowskiego Latarnika Polski Cyfrowej

Trzeba zmieniać wszystko to, z czym się nie zgadzamy. Nie możemy pozwolić na niesprawiedliwość i wykluczenie – to motor sprawczy wszystkich moich działań oraz powód zaangażowania w latarniczny ruch Programu Polska Cyfrowa Równych Szans.

Wolontariuszem – Latarnikiem Polski Cyfrowej jestem od ponad trzech lat. Włączyłem się w działania, ponieważ program daje mi szansę wprowadzania realnych, „namacalnych” zmian w życiu osób z pokolenia 50+, w ich podejściu do cyfrowej rzeczywistości, a co ważne – pozwala mi działać na rzecz lokalnego środowiska, mojej Małej Ojczyzny, mojego miasta Bytowa.

Wszelkim organizowanym przeze mnie działaniom towarzyszy jeden cel – przywrócenie do aktywnego życia osób, które na skutek postępującej rewolucji cyfrowej, zostały z niego wykluczone. Postęp technologiczny, cyfryzacja wielu usług zmieniają rzeczywistość w bardzo szybkim tempie, a co za tym idzie, wykluczają z aktywnego uczestnictwa w tej nowej rzeczywistości osoby, które nie nadążają za zmianami. Chociaż coraz więcej nowych rozwiązań, e-usług dedykowanych jest osobom starszym oraz pojawiają się też miejsca umożliwiające bezpłatne korzystanie z internetu, to jednak jest to tylko pozornie działań. Możliwości są, bazy też, lecz jest wyraźny deficyt działań podnoszących kompetencje cyfrowe dorosłych Polaków. Infrastruktura, przyjazne, intuicyjne strony, portale – to nie wszystko. Aby były one efektywnie wykorzystywane przez użytkowników, potrzebne są szkolenia dla starszego pokolenia, szkolenia niestandardowe i długofalowe, nie okazjonalne, nie jednorazowe, lecz takie, które pozwalają starszym osobom mieć poczucie wsparcia i bezpieczeństwa poruszania się w nowej, wirtualnej rzeczywistości.

Program Polska Cyfrowa Równych Szans jest odpowiedzią na brak tego typu działań, a pracujący na jego rzecz wolontariusze – Latarnicy, wypełniają lukę w kompleksowym działaniu na rzecz cyfryzacji. PCRS to projekt realizowany przez Stowarzyszenie Miasta w Internecie oraz Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, współfinansowany w ramach VIII osi priorytetowej Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013, ze względu na skuteczność podejmowanych działań oraz ogólnopolski charakter, był kilka razy przedłużany. Mimo zakończenia jego finansowania pod koniec roku 2015, projekt nadal jest realizowany przez działających na jego rzecz wolontariuszy. Realizacja projektu przerosła oczekiwania jego pomysłodawców, nikt nie

spodziewał się, że idea PCRS połączy aż tak wielu entuzjastów i przyczyni się do powstania największej w skali Europy inicjatywy powszechnej edukacji cyfrowej osób 50+. Projekt PCRS to oddolna inicjatywa, której celem jest wprowadzenie w świat komunikacji cyfrowej oraz usług i treści dostępnych w internecie dorosłych Polaków z pokolenia 50+. Na rzecz projektu działają wspomniani Latarnicy – lokalni animatorzy zmian, których zadaniem jest zachęcanie przedstawicieli starszego pokolenia do zrobienia pierwszego kroku w internecie.

Patrząc na moje dokonania, ale i całej latarnicznej braci, można z całą stanowczością stwierdzić, że jesteśmy motorem napędowym niezbędnej przemiany cywilizacyjnej w polskich gminach. Swoimi działaniami stworzyliśmy nową jakość we własnym środowisku: inspirujemy, uczymy i pomagamy w korzystaniu z narzędzi cyfrowych, ale przede wszystkim przekonujemy dotąd nieprzekonanych do samodzielnych poszukiwań w sieci. Każdy z nas, mając na uwadze odbiorcę działań, kieruje się indywidualnym podejściem do przedstawiciela pokolenia 50+. Umiejętne rozpoznanie potrzeb społeczności, „szycie na miarę” aktywizujących działań – to innowacyjność programu PCRS. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu lokalnych liderów umiejętności cyfrowych, ogromna liczba osób może zrobić swój pierwszy i najważniejszy krok w świat internetu, przeżywać swoją dorosłość mądrzej, wygodniej i bezpieczniej – zmieniać swoje życie. Latarnicy Polski Cyfrowej nieustannie wprowadzają w cyfrowy świat przedstawicieli starszego pokolenia. Każdego dnia w całej Polsce odbywa się mnóstwo zajęć prowadzonych przez cyfrowych edukatorów. Są wśród nich cykliczne spotkania dla stałych grup odbiorców, jednorazowe inicjatywy zachęcające do korzystania z Internetu oraz indywidualne konsultacje warsztatowe. Zamieszczone na stronie *latarnicy.pl* liczni przeprowadzonych zajęć, ilości uczestników i godzin, każdego dnia ulegają zmianie. Aktywność działających na rzecz projektu Latarników pozwala stwierdzić, że jest to obecnie największe przedsięwzięcie tego typu realizowane w skali kraju.

Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie poczucie wolności i sensu. Te wartości sprawiły, że aktywnie włączyłem się w pracę na rzecz projektu. Lubię działania niestandardowe, które pozwalają się rozwijać i robić coś innego, a PCRS to projekt, który na każdym kroku pokazuje, że jest inny od pozostałych programów. Innością projektu jest poczucie wolności w działaniu i spełnianiu

się w misji, a także świadomość dokonywania zmian, które widać – nic nie daje większej satysfakcji od dostrzegalnej zmiany; od poczucia, że to, co się robi ma sens i zmienia życie innych. Latarnik to nie tylko promotor cyfrowej Polski, ale przede wszystkim animator zmian społecznych, który poprzez swoje działanie nie tylko zapobiega wykluczeniu cyfrowemu, lecz również przyczynia się do marginalizacji zjawiska wykluczenia społecznego. Wszelkie podejmowane działania w projekcie nie są realizacją jednej strategii, nie wynikają ze sztywnych harmonogramowych ram, nie są „gonieniem” z realizacją materiału, wynikającego z podstaw programowych, lecz są działaniami realizowanymi według własnych wizji Latarnika – to swoboda, umożliwiająca kreatywne spotkania z przedstawicielami starszego pokolenia. Dzięki temu są to działania zachęcające do kolejnych spotkań z Latarnikiem.

Mając świadomość tego, jak istotną rolę w dzisiejszym świecie odgrywa internet oraz czując w sobie potrzebę działania, postanowiłem zgłosić się na szkolenie dla Latarników Polski Cyfrowej. Moja przygoda z PCRS rozpoczęła się w czerwcu 2013 roku w Poznaniu. Podczas dwudniowego szkolenia, nabyłem praktycznych kompetencji, przydatnych podczas wspierania osób wykluczonych cyfrowo. Uczestnicząc w różnych zadaniach, miałem możliwość nauki przez doświadczenie podczas aktywnych warsztatów.

Bezinteresowne poświęcanie swojego czasu innym poprzez pokazywanie korzyści i możliwości, jakie niesie ze sobą umiejętność obsługi komputera i poruszania się po internecie, nie mogłoby się rozpocząć, gdyby nie przychylność i wsparcie instytucji, która umożliwiłaby realizację moich zamierzeń. Niesienie kaganka cyfrowego oświecenia, szerzenie cyfrowej wiedzy wymagało zapewnienia miejsca, sali ze stanowiskami komputerowymi, gdzie mógłbym jako Latarnik organizować spotkania, podczas których wprowadzałbym osoby z pokolenia 50+ w świat internetu.

146 zrealizowanych zajęć, 330 godziny zegarowe, 869 osób, które wzięły udział w tych spotkaniach w ciągu trzech lat – to stan na dzień 31 października 2016 roku. Według portalu *latarnicy.pl*, gdzie każdy z lokalnych animatorów działań zamieszcza relacje ze swoich zajęć, jestem jedynym aktywnym Latarnikiem w powiecie bytowskim, co zobowiązuje do wysokiego standardu prowadzonych przeze mnie szkoleń oraz profesjonalizmu – w końcu moja praca na rzecz projektu Polska Cyfrowa Równych Szans wpływa na opinię o projekcie PCRS w gminie Bytów. Chociaż latarnicze przedsięwzięcia oparte są na indywidualnych wizjach, bez ściśle określonych ram, a każde działanie to kreatywne spotkanie inicjowane przez cyfrowych animatorów zmian,

to jednak, aby były one profesjonalne, efektywne i przynosiły wymierną korzyść, muszą mieć wyraźnie określony cel, który nie tylko ściśle wiąże się z ideą, ale stricte z lokalnymi potrzebami odbiorców – mieszkańców Małej Ojczyzny.

Wszystkim organizowanym przeze mnie spotkaniom, zajęciom, warsztatom towarzyszy jedna idea – cyfrowe umiejętności to nowe możliwości, to nowa, lepsza jakość życia. Każde działanie ma przede wszystkim niwelować zjawisko wykluczenia cyfrowego, lecz nie tylko ogólnikowo, ponieważ w takim wydaniu byłoby tylko czasowe, krótkotrwałe. Aby działania zapobiegające wykluczeniu cyfrowemu były opłacalne w perspektywie długoterminowej, muszą być dostosowane do konkretnego odbiorcy osadzonego w jego naturalnej przestrzeni – kontekście.

Rozpoczęcie spotkań w Bytowie poprzedziło rozpoznanie owej przestrzeni, a dokładnie zbadanie, gdzie i w jakim aspekcie codziennej egzystencji cyfrowe umiejętności mogą podnieść jakość życia osób 50+, a przez to wpłynąć na rozwój w szerszym zakresie – począwszy od mieszkańca, poprzez grupę, do rozwoju lokalnej społeczności włącznie. Nabyte w ten sposób cyfrowe umiejętności głównie zapobiegają wykluczeniu cyfrowemu, lecz przede wszystkim pomagają pokonać wszelkie bariery, uniemożliwiające osobom starszym realizację własnych pasji, korzystanie z dóbr kultury; zapewniają swobodę korzystania z cyfrowych usług administracji publicznej.

Prowadzone przeze mnie cyfrowe działania edukacyjne w Bytowie, oprócz dania możliwości zrobienia tego pierwszego kroku w wirtualnej rzeczywistości, zawsze pokazują, że wszelkie ograniczenia można zniwelować. Pomagają uczestnikom spotkań odzyskać wiarę we własne siły. Przygotowują ich do tego, aby każdy z nich stał się mobilnym mieszkańcem gminy, który będzie umiał poruszać się w meandrach cyfrowej rzeczywistości, będzie umiał korzystać z udostępnionej w sieci informacji publicznej, będzie potrafił wykorzystać istniejące w sieci narzędzia do komunikacji z instytucjami publicznymi. Nabyta nowa umiejętność, wykorzystywania serwisów i systemów, pozwoli pokazać, że posiadanie cyfrowych umiejętności stwarza możliwość podniesienia jakości swojego życia.

Wśród 146 zorganizowanych działań, zdecydowanie najwięcej odbyło się cyklicznych zajęć warsztatowych oraz konsultacji indywidualnych, które pozwoliły wykształcić cyfrowe umiejętności na poziomie świadomej kompetencji. Nie zabrakło również spotkań wykładowych, promujących ważne dla społeczeństwa e-usługi, szczególnie w zakresie zdrowia i administracji

publicznej. Wszystkie jednak, bez względu na rodzaj, to wielopłaszczyznowe działania prospołeczne. W bardzo wielu przypadkach latarnicze zajęcia były powodem wyjścia z domu, pozwoliły odnaleźć cel w życiu, pokonać codzienny marazm, a wspólne spotkania wpłynęły na integrację lokalnej społeczności. Edukacyjne działania na rzecz pokolenia 50+ wypełniły lukę w ofercie dydaktycznej dla tej grupy docelowej w gminie Bytów. Chociaż – zgodnie z założeniami – każda inicjatywa miała jasno sprecyzowane zagadnienie, będące podstawą zajęć warsztatowych czy wykładowych, to i tak na pierwszym miejscu zawsze był indywidualny odbiorca i jego problem – najważniejszy we wszystkich działaniach był człowiek. Głównymi odbiorcami moich działań były osoby w wieku emerytalnym oraz osoby w wieku 45+ czynne zawodowo. W przypadku tych ostatnich, podejmowane działania miały na celu doraźną pomoc w nabywaniu nowych, znaczących w ich pracy umiejętności cyfrowych, a przez to zwiększenie poczucia pewności siebie. Wśród osób, które skorzystały z tej szansy byli pracownicy szkół, przedszkoli, ale również osoby prowadzące własną działalność oraz pracownicy biurowi największego pracodawcy w regionie.

Oprócz standardowego pogłębiania wiedzy z zakresu efektywniejszego wykorzystywania sieciowych zasobów, szczególną uwagę skupiliśmy na oprogramowaniu biurowym z naciskiem na arkusz kalkulacyjny. Dla uczestników szkolenia było to wkroczenie w wirtualny świat; pokazanie, że internet zmienia życie oraz ułatwia wiele czynności. Dzięki tym spotkaniom seniorzy nabyli umiejętność planowania podróży do innego miasta za pośrednictwem sieci, nauczyli się wyszukiwania niezbędnych informacji, korzystania z usług internetowych, które w zależności od indywidualnych potrzeb znacząco wpłynęły na zaoszczędzenie pieniędzy i przede wszystkim oszczędność czasu. Bez względu na grupę docelową, bezsprzeczna wartością, jaką uczestnikom przyniosły moje działania, była możliwość rozwoju, aktywnego spędzenia wolnego czasu oraz uczestnictwo w życiu społecznym.

Inauguracyjne spotkanie poświęcone było poczcie elektronicznej. Wybór tego zagadnienia nie był przypadkowy. Umiejętność obsługi konta nie tylko otwiera okno na internetowy świat, ale przede wszystkim ułatwia kontakt bez wychodzenia z domu, co jest istotne akurat dla tej grupy wiekowej. „E-mail kontra poczta tradycyjna” – jasno sprecyzowany temat pierwszego spotkania, które miało porównawczy charakter, zestawienie tradycji z nowoczesnością, pozwoliło dostrzec, że poprzez kontrastowe zestawienie dwóch rzeczywistości można z sukcesem przekonać do wykorzystywania nowych technologii w codziennym życiu współczesnego przedstawiciela

pokolenia 50+. Dzięki takiemu zabiegowi, nie tylko uwydatniane zostały zalety cyfrowych narzędzi, ale przede wszystkim namacalne korzyści z nich wynikające. E-komunikacja to zagadnienie, które było bohaterem bardzo wielu spotkań, często pojawiało się podczas indywidualnych konsultacji, obecne było nawet podczas zajęć poświęconych zupełnie innej tematyce. Oczywiście, że nie obyło się bez nauki podstaw obsługi komputera i korzystania z internetu, jednak nie tego typu umiejętności były motywem przewodnim latarniczej edukacji. Nabywanie kompetencji było w zasadzie efektem ubocznym konkretnych działań, ukierunkowanych np. na e-usługi. Podczas poznawania serwisów, portali, platform uczestnicy mieli możliwość stopniowego poznawania tajemnic klawiatury czy też pracy w środowisku Windows. Dzięki konkretnym zagadnieniom, poznawaniu interfejsu i serwisów, kursanci nieświadomie wkraczali na coraz wyższy stopień komputerowego wtajemniczenia – właśnie ta metoda odróżnia latarnicze działania od typowych, nudnych kursów komputerowych, a co najistotniejsze – niemal do zera wyeliminowuje strach i obawę przed komputerem!

Trzy lata latarniczej pracy to bardzo wiele niestandardowych działań – eventów, promujących korzystanie z sieci, ale przede wszystkim współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego, urzędami oraz instytucjami, które nie tylko wspierały moje działania. To właśnie dzięki ich pomocy udało się zorganizować kilka istotnych działań. Latarniczy debiut w Bytowie miał miejsce w miesiącach wakacyjnych, okresie, kiedy najchętniej się podróżuje, dlatego też – jednocześnie z e-komunikacją – pojawił się blok tematyczny, poświęcony e-podróży. Oprócz cyfrowych narzędzi umożliwiających zaplanowanie wyjazdu (e-podroznik.pl, jakdojade.pl, Mapy Google, Street View), uczestnicy poznali Infomat – Interaktywny System Informacji Turystycznej. Cykl zajęć poświęconych Zintegrowanemu Systemowi Informacji Turystycznej Województwa Pomorskiego poprzedziło nawiązanie współpracy z Martą Chelkowską – Dyrektorem Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. Dzięki udostępnionym przez Departament materiałom informacyjnym, filmom instruktażowym, a co najważniejsze – wydłużeniu specjalnie dla naszych potrzeb pracy Infomatu, znajdującego się na parterze bytowskiego zamku (system składa się z 245 Infomatów: 75 zlokalizowanych jest na zewnątrz budynków – działają 24 godziny na dobę, natomiast 165 umiejscowionych jest wewnątrz budynków – działają w godzinach pracy obiektu), który zawsze po godzinie 18 wraz ze wszystkimi instytucjami kończy swoją pracę. Tym razem, wyjątkowo dla nas, pracował dłużej, dzięki czemu mogliśmy swobodnie zapoznać się z tym unikatowym przedsięwzięciem w skali Europy i świata.

Współpraca i pomoc innych są nie do przecenienia. Dzięki takiemu wsparciu nie tylko organizacja wydania jest łatwiejsza, ale przede wszystkim zyskuje wyższą rangę, co jest ważne przy promowaniu spotkania.

Podobnie było z cyklem zajęć na temat e-zdrowia. Uważam to za jedno z moich sztandarowych działań. Wśród zagadnień, które znalazły się w tym bloku tematycznym, była między innymi Teleopieka oraz ZIP – Zintegrowany Informator Pacjenta. Tu wsparcie otrzymałem od Ewy Kulaszewicz – Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych Urzędu Miejskiego w Bytowie. Wdrożony przez Urząd Miejski w Bytowie program Teleopieki domowej to pionierskie przedsięwzięcie. Nasza miejscowość znalazła się wśród nielicznych miast, które jako pierwsze wprowadziły tego typu system pomocy. Ze względu na pilotażowy charakter systemu, który dla wszystkich był zupełną nowością, także i dla mnie, pomoc w uzyskaniu merytorycznych informacji na temat jego funkcjonowania była bardzo potrzebna. Przekazane przez Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych informacje oraz prezentacje o działaniu programu Teleopieki domowej, pozwoliły nie tylko wzbogacić merytorycznie zajęcia, ale również wypromować tę formę pomocy.

Zajęcia latarnicze to nie tylko praca z komputerem i internetem. To również promowanie wszelkich rozwiązań technologicznych, które wpływają na codzienną egzystencję mieszkańca. Teleopieka opiera się na prostym rozwiązaniu i praktycznym zastosowaniu technologii informatyczno-komunikacyjnej, powodującym znaczny wzrost efektywności działania systemu. System informacyjny o leczeniu i jego finansowaniu przez NFZ był obecny w latarniczych działaniach wielokrotnie. Dzięki współpracy z Urzędem Miasta udało się nawet zorganizować kompleksowe działanie. Specjalnie na zaproszenie Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych do Bytowa zawitali przedstawiciele gdańskiego Oddziału NFZ, aby udostępnić mieszkańcom loginy oraz hasła do systemu. Jednocześnie odbył się też cykl latarniczych szkoleń z obsługi systemu ZIP. Wśród działań promujących korzystanie z e-usług nie zabrakło również ważnych usług administracji publicznej. Tym razem pomocny okazał się Urząd Skarbowy w Bytowie. Podczas wspólnie zorganizowanej akcji „PIT przez internet – szybko i bezpiecznie!” przedstawione zostały zalety składania zeznań drogą elektroniczną. Szkolenie instruktażowe poprowadził Kierownik Działu Obsługi Bezpośredniej Urzędu Skarbowego w Bytowie – Bohdan Kaczmarski, który zaprezentował przedstawicielom pokolenia 50+ system e-Deklaracje oraz omówił pięć kroków, gwarantujących sukces wysłania formularza PIT przez internet.

E-administracja to jedno z najważniejszych zrealizowanych przeze mnie działań. Dziś umiejętność obsługiwanie elektronicznych formularzy, serwisów, baz danych staje się normą, która w dość szybkim tempie zastępuje tradycyjne metody. Korzystanie z cyfrowych usług administracji publicznej to nie tylko wygoda i ekonomia czasu w załatwianiu urzędowych spraw, lecz przede wszystkim konieczność, ponieważ zmiany zachodzące w urzędach, instytucjach publicznych sukcesywnie eliminują tzw. „administrację papierową”. Brak umiejętności korzystania przez dorosłych Polaków z cyfrowych narzędzi, które są w niektórych przypadkach już niezbędne w relacji urząd-obywatel, zmusza do korzystania z pomocy innych, dlatego tak istotna jest kwestia nabywania kompetencji cyfrowych oraz podwyższania świadomości społecznej, dotyczącej użyteczności i korzyści, wynikających z posługiwania się narzędziami teleinformatycznymi. System e-Deklaracje jest tego dobrym przykładem. Oprócz niego na latarniczych zajęciach pojawił się ePUAP – Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej, nie zabrakło również Biuletynu Informacji Publicznej, Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, czy elektronicznych baz danych Archiwum Państwowego – ELI i PRADZIADA.

Bezinteresowne poświęcanie swojego czasu innym poprzez pokazywanie korzyści i możliwości, jakie niesie ze sobą umiejętność obsługi komputera i poruszania się po internecie, nie mogłoby się rozpocząć, gdyby nie przychylność i wsparcie instytucji, które umożliwiłyby realizację moich zamierzeń. Niesienie kaganka cyfrowego oświecenia, szerzenie cyfrowej wiedzy wymagało zapewnienia miejsc, sal ze stanowiskami komputerowymi, gdzie mógłbym jako Latarnik organizować spotkania, podczas których wprowadzałbym osoby z pokolenia 50+ w świat internetu. Nie byłoby latarniczych działań, gdyby nie wsparcie Agaty Szklarkowskiej – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. Dzięki bezpłatnemu udostępnieniu stanowisk komputerowych, udzielonemu zaufaniu, projekt „wystartował” w regionie. Wspieranie realizacji moich przedsięwzięć przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Słupsku nie było tylko wsparciem z jednej strony. Wzajemna współpraca opierała się na wspólnych inicjatywach. Oprócz opisanych powyżej edukacyjnych spotkań odbywały się również zajęcia wpisujące się w statutową działalność placówki. Latarnicze działania zostały wzbogacone o specjalnie ukierunkowane zajęcia warsztatowe dla nauczycieli współpracujących z placówką w ramach funkcjonujących w niej sieci współpracy i samodoskonalenia. Wszelkie wspólne inicjatywy miały na celu zachęcenie do nabywania umiejętności cyfrowych i promocję nowoczesnych technologii wspomagających proces dydaktyczny.

Dwu i pół letnia synergia Latarnika Polski Cyfrowej oraz Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku pozwoliła nie tylko wykorzystać latarniczy potencjał, ale przede wszystkim sprzyjała realizacji kreatywnych działań na rzecz nauczycieli. Wzajemna współpraca to szkolenia dla nauczycieli z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych, ale również z zakresu prawa autorskiego, dozwolonego użytku oraz wolnych licencji. Dzięki dyrektorowi PBW w Słupsku – Agacie Szklar-kowskiej, szkoleniami z zakresu TIK objęci zostali pracownicy pedagogiczni i administracyjni PBW w Słupsku oraz nauczyciele współpracujący z Filiami PBW w Bytowie, Miastku i Człuchowie.

Latarnicze działania to także współpraca z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Gdańsku oraz Biblioteką Uczelnianą Akademii Pomorskiej w Słupsku. Tym samym mój wolontariat to nie tylko praca dla Bytowa – to działanie na rzecz cyfrowej aktywizacji Pomorza.

Każdy Latarnik powinien mieć swoją Latarnię... Marzec 2016 roku przyniósł duże, niespodziewane zmiany zawodowe w moim życiu – bibliotekarz = Latarnik. Od ponad pół roku moją latarnią jest Biblioteka Miejska w Bytowie, która poprzez każde zrealizowane działanie świeci coraz mocniejszym światłem. Posiadanie swojego miejsca pełnienia latarniczej misji to odpowiedzialność, ale przede wszystkim szansa. Szansa rozumiana przeze mnie w trojaki sposób. Po pierwsze, bycie bibliotecznym Latarnikiem daje możliwość poznania. Dzięki tej formie działalności poznaję nie tylko coraz to nowych ludzi, zarówno tych, którym pomagam, jak i tych, z którymi to czynię, ale poznaję również siebie. To wyjątkowa szansa na sprawdzenie siebie w działaniu, za które ponosi się całkowitą odpowiedzialność, to również możliwość zmierzenia się z realizacją wcześniej podjętych zobowiązań, sprawdzian tego, na ile jesteśmy wytrwali w naszych deklaracjach niesienia pomocy innym i czy konsekwentnie potrafimy wywiązać się z powierzonych nam obowiązków.

Druga szansa to nowe kompetencje nabywane poprzez koordynację i realizację konkretnego zadania. Dzięki temu mamy do czynienia z rzeczywistym zdobywaniem nowej wiedzy, ale również tak istotnego dziś doświadczenia zawodowego.

Wreszcie trzecia i najważniejsza szansa – pomoc drugiemu człowiekowi! To dla mnie niezwykle doświadczenie, to radość dawania siebie innym oraz także pokazanie, że można być dobrym człowiekiem: otwartym, wrażliwym na problemy innych. Tej magicznej drogi nie da się opisać, dopóki samemu się tego nie doświadczy.

Otwartość i wrażliwość wygrywa z materializmem, lecz tylko wtedy, gdy sami potrzebujemy otwartości i wrażliwości od innych – ot moja odpowiedź na pytanie, dlaczego to robię...

Energii dodaje uśmiech, radość starszej osoby, która otrzymała odpowiedź na pierwszego wysłanego przez siebie e-maila... Wtedy moje oczy rozbłyskują, serce zaczyna się czerwienić z dumy, a moje ciało szaleje ze szczęścia. Edukowanie innych to moja pasja wiążąca się z moim pedagogicznym wykształceniem. Sprawia mi ona ogromną przyjemność – nie ma lepszego wynagrodzenia od przyjemności płynącej z poczucia dobrze spełnionej misji.

Plany na najbliższy czas... to utworzenie w mojej Latarni punktu wsparcia z zakresu TIK dla bibliotekarzy z powiatu bytowskiego, ale także zdobycie nowych kompetencji, dzięki którym będę mógł wspierać sektor organizacji pozarządowych.

Jacek Prądziński
Latarnik Polski Cyfrowej
starszy bibliotekarz
Biblioteka Miejska w Bytowie



Edukacja dla rozwoju talentów i pasji

Chciałabym przybliżyć perspektywę rozwoju **Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Kościerzynie** w związku z reformą systemu edukacji oraz zjawiskami demograficznymi i społecznymi, które zostały oparte na wielopłaszczyznowej architekturze programu edukacji i wychowania. Znaczące dla naszej placówki działania bazują na trzech głównych założeniach¹:

1. Multimedialna szkoła – nowoczesny nauczyciel;
2. Nowoczesna edukacja jako źródło wszechstronnego rozwoju;
3. Wszechstronny rozwój ucznia na miarę XXI wieku najważniejszym celem szkoły.

Spółeczność uczniowska naszej szkoły to 480 dzieci z oddziałów przedszkolnych, szkoły podstawowej oraz młodzież gimnazjalna. Kadra zatrudniona w placówce to 51 nauczycieli przedmiotowców, bibliotekarz, 2 pedagogów, nauczyciele specjaliści, wspierający dzieci i młodzież ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi oraz 3 panie zatrudnione w świetlicy. Mamy klasę sportową w gimnazjum, a także dwa oddziały integracyjne.

Odnosząc się do problematyki nauczania i wychowania w pomorskiej szkole w okresie zmian, chciałabym zacytować Konfucjusza, który powiedział, że:

Kto zna cel, może podjąć decyzję.

Kto podejmie decyzję, odnajdzie spokój.

Kto odnajdzie spokój poczuje się bezpiecznie.

Kto czuje się bezpiecznie, może pomyśleć.

Kto myśli, może ulepszyć.

Konfucjusz

Parafrazując ten cytat, można stwierdzić, iż „Kto zna cel, ten znajdzie drogę”. Tak więc celem jest dobro ucznia, a drogą działania podejmowane przez szkołę i inne ważne instytucje, wspierające ją z uwzględnieniem znaczącej roli rodziców i środowiska. Należy zastanowić się zatem nad tym, jak uczyć, aby wszechstronny rozwój młodego człowieka był możliwy. Czy ważne jest kształcenie ku zawodom przyszłości? Czy w drodze do celu należy korzystać z eksperymentów, projektów, innowacji, spotkań międzynarodowych? A może należy uwzględnić jeszcze inne możliwości?

Dominantą w osiągnięciu wyznaczonych celów w edukacji ku przyszłości, jest ukierunkowane doskonalenie zawodowe kadry pedagogicznej, bowiem *Szkola jest tyle warta, ile wart jest nauczyciel* (Adolf F. Diesterwega). Obecne zmieniły się oczekiwania w stosunku do nauczycieli. Dzisiaj to doradcy, animatorzy, obserwatorzy i słuchacze, uczestnicy procesu edukacyjnego, partnerzy gotowi modyfikować przygotowaną lekcję w zależności od sytuacji w klasie, stosujący aktywizujące metody nauczania.

W tym miejscu chciałabym przedstawić propozycję działań, które pomagają w tym, by każdy nasz uczeń mógł osiągać sukcesy.

Eksperyment czyli nauka przez zabawę

Słucham i zapominam, widzę i pamiętam, robię i rozumiem.

Konfucjusz

Co roku uczniowie z mojej szkoły biorą udział w Bałtyckich Festiwalach Nauki. Zwiedzają wystawy i ekspozycje gdyńskiego „Eksperymentu”. Odwiedzają Centra Nauki „Hewelianum” w Gdańsku i „Kopernik” w Warszawie. Szkoła organizuje „Dni otwarte”, na które zapraszani są eksperci z różnych dziedzin świata nauki. W ramach takich dni uczniowie, często z rodzicami, „eksperymentują” pod okiem naukowej kadry oraz nauczycieli. Warto też wspomnieć o nauce programowania przez zabawę z wykorzystaniem zestawów z klockami Lego oraz „Ozorobotów”.

Umiejętność algorytmicznego myślenia ułatwia logiczne rozwiązywanie problemów, wyzwala kreatywność i rozwija wiele kompetencji wśród młodszych i starszych uczniów. Ważne dla wszechstronnej edukacji są również kilkudniowe wyjazdy młodych ludzi do „Zielonej szkoły”, gdzie można się zmierzyć z całym bogactwem zielonej infrastruktury.

NIC TAK NIE POMOŻE DZIECKU W OSIĄGANIU SUKCESU JAK ODPOWIEDNIO DOBRANY EKSPERYMENT!

Projekt edukacyjny – narzędzie sukcesu

Placówka realizowała i realizuje wiele różnorodnych projektów edukacyjnych:

- projekty o charakterze innowacyjnym, zaproponowane i realizowane przez nauczycieli szkoły również przy udziale rodziców, m.in. „Rodzice partnerami szkoły już od zerówki”, „Razem z rodzicami jesteśmy artystami”, „My na Pomorzu”;
- trzyletni projekt „Rozwój przez kompetencje”, którego celem był rozwój kompetencji kluczowych uczniów gimnazjum w zakresie matematyki, przyrody i przedsiębiorczości, realizacja zajęć w przystępnej dla gimnazjalistów formie, z zastosowaniem nowoczesnych rozwiązań dydaktycznych, m. in. metody projektu, materiałów e-learningowych, wielofunkcyjnego portalu, prowadzenia e-kronik, uczestnictwa w forach i grupach dyskusyjnych²;
- projekty edukacyjne obowiązujące w klasach gimnazjalnych, ukierunkowane na tematykę uwzględniającą zainteresowania uczniów;

- programy i projekty systemowe pod patronatem Marszałka Województwa Pomorskiego, kształtujące kompetencje kluczowe uczniów. Warto tu wspomnieć o bardzo ciekawym projekcie edukacji morskiej „Złap wiatr w pomorskie żagle wiedzy”;
- program „Szkoła z klasą 2.O”, który ma na celu wypracowanie zasad, dotyczących korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w edukacji i pomaga rozwijać umiejętności samodzielnego myślenia, odpowiedzialnego korzystania ze źródeł i wykorzystywania wiedzy w praktyce³;
- udział uczniów w „Roku Matematyki na Pomorzu”;
- program „Odkrywca” dedykowany uczniom szkoły podstawowej klas IV-VI, rozwijający zainteresowania uczniów przez czytanie, na bazie dwujęzycznego czasopisma „National Geographic Odkrywca”.

Ważne jest kształcenie przyszłych kadr Pomorza – matematyków, informatyków, inżynierów i techników, którzy będą podparą innowacyjnej gospodarki w naszym regionie i kraju.

Wymiana międzynarodowa młodzieży Edukacja i przygoda

W naszej szkole w ramach Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży realizujemy wymianę międzynarodową młodzieży gimnazjalnej z rówieśnikami z Niemiec. Uczestniczyliśmy wspólnie w 2 projektach. Gościliśmy również młodzież z Włoch, Francji i Hiszpanii.

Członkowie szkolnego Zespół Pieśni i Tańca „Młoda Kościerzyna” uczestniczyli w festiwalu *Taniec łączy narody*, który odbywał się w niemieckim mieście Bensheim koło Frankfurtu. W tym kilkudniowym wydarzeniu wzięli udział młodzi ludzie z całej Europy. W bieżącym roku szkolnym gościliśmy rówieśników z zespołu folklorystycznego ze Słowacji „Levoranek” i zostaliśmy zaproszeni w przyszłym roku do rewizyty.

Dzięki realizowanym wymianom uczniowie poznają historię, kulturę i obyczaje kraju partnerskiego, doskonali umiejętność komunikowania się w języku danego kraju i po angielsku, nawiązują przyjaźnie. Kadra dydaktyczna ma możliwość porównania rozwiązań edukacyjnych i metod pracy w placówkach z innych państw europejskich.

MŁODY CZŁOWIEK EFEKTYWNI UCZY SIĘ NOWYCH RZECZY, GDY POZNANIE = PASJA⁴

Innowacje pedagogiczne

Zgodnie z definicją, innowacja pedagogiczna, to każde nowatorskie rozwiązanie programowe, organizacyjne lub metodyczne, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły.

W naszej placówce realizujemy następujące innowacje:

1. *Razem z rodzicami i sąsiadami pielęgnujemy tradycje naszego regionu*

2. *Szkolna telewizja 3TV,*
3. *Poznajemy kulturę i zwyczaje Chin,*
4. *Maireann croi eadrom i bhfad – (Radosne serca biją dłużej). Koło miłośników tańca irlandzkiego,*
5. *Make it fun – innowacyjna metoda nauki języka angielskiego,*
6. *Na skrzydłach książki – działanie przez czytanie,*
7. *Nordic walking – zdrowie można wychodzić.*

Efektom wprowadzonych innowacji pedagogicznych są nowatorskie rozwiązania, które wpłynęły na poprawę jakości pracy szkoły. Przyniosły również satysfakcję nauczycielom oraz zyskały uznanie uczniów i rodziców

Kreatywność nauczycieli jest istotnym elementem w rozwijaniu twórczego myślenia i działania dzieci i młodzieży.

Koła zainteresowań i zajęcia pozalekcyjne – przestrzeń rozwoju zainteresowań i uzdolnień

Współczesna szkoła powinna dbać przede wszystkim o wszechstronny rozwój osobowości ucznia, kształtując takie cechy jak: otwartość, aktywność, kreatywność i zaangażowanie. Świetnym obszarem do realizacji tego zadania są zajęcia pozalekcyjne, będące przedłużeniem procesu dydaktyczno-wychowawczego, a zarazem formą rozwijającą zainteresowania i uzdolnienia ucznia, która zapewnia też kulturalny wypoczynek i rozrywkę⁵.

W naszej szkole organizujemy zajęcia pozalekcyjne w sposób zgodny z potrzebami i oczekiwaniami dzieci, młodzieży i rodziców. Oferujemy bogaty wybór zajęć w ramach kół zainteresowań. Są to m.in. zajęcia:

- przedmiotowe z: języka polskiego, geografii, informatyki, matematyki, chemii, biologii, historii;
- sportowe;
- artystyczne: plastyczne, teatralne, wokalne-muzyczne, fotograficzne;
- inne: koło języka chińskiego, pieszych wędrówek, kulinarne, biblijno-różańcowe, koło miłośników tańca irlandzkiego, koło wędkarskie.

Przy szkole działa również, wielokrotnie nagradzany Zespół Regionalny Pieśni i Tańca „Młoda Kościerzyna” – „wizytówka” szkoły, miasta, województwa i kraju. Kształtowanie postaw i wychowanie do wartości poprzez działanie to cel **8 Drużyny Harcerskiej „Powsinogi”**, w skład, której wchodzi: zuchy, harcerze (kl.IV-VI) i harcerze starsi (gimnazjaliści). Ta społeczność harcerska naszej szkoły realizuje program pobudzający do kształtowania w sobie cech i umiejętności potrzebnych w życiu osobistym i przydatnych w społeczeństwie⁶.

Dobra szkoła wdraża uczniów do pełnienia wielu ważnych ról potrzebnych w dalszej edukacji oraz w życiu dorosłym.

Owocami zaangażowania i kreatywności nauczycieli oraz całokształtu działań szkoły są: liczne osiągnięcia na szczeblu międzynarodowym, ogólnopolskim, wojewódzkim, szczególnie w działaniach artystycznych i sportowych, Stypendia Burmistrza dla uczniów szkoły, Stypendia Marszałka Województwa Pomorskiego, Stypendia Solidarności oraz Stypendia Rady Ministrów przyznane absolwentom.

Plasujemy się na II miejscu w województwie pomorskim w osiągnięciach sportowych. Szkole przyznano również certyfikaty: „Szkoły z Klasą 2.0”, „Innowacyjnej Szkoły”, „Bezpiecznej Szkoły +”, „Szkoły Przyjaznej Rodzinie” oraz liczne dyplomy i podziękowania – także od Marszałka Województwa Pomorskiego. W kolekcji nagród mamy też medale oraz puchary z wysokie lokaty w konkursach i olimpiadach.

Nawiązanie dobrej i trwałej współpracy z rodzicami, satysfakcja nauczycieli i entuzjazm uczniów to kolejny efekt pracy naszej placówki. Prezentację osiągnięć i dokonań szkoły rejestrujemy poprzez szkolną telewizję oraz upowszechniamy na szkolnej stronie internetowej. Ułatwia to budowanie pozytywnego wizerunku szkoły w regionie, komunikację z rodzicami i lokalnym środowiskiem. Umożliwia pokazanie tego, co szkoła robi dla dzieci i co dzieci realizują w szkole.

Lidia Walewska

dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3
w Kościerzynie

Bibliografia:

1. Materiały własne szkoły
2. www.ceo.org.pl/pl/szkolazklasa2zero
3. Kienig A. (2012) *Rozwój kompetencji kluczowych w edukacji młodzieży gimnazjalnej str.46*
4. Publikacja ATAS *Zagraniczne wyjazdy szkolne - Katalog 2016/2017*
5. <http://www.edukator.koweziu.edu.pl/285/>
6. Wikipedia - Harcerski system wychowawczy

Przepisy:

- ¹ Materiały własne szkoły
- ² Kienig A. *Rozwój kompetencji kluczowych w edukacji młodzieży gimnazjalnej (2012)s.46*
- ³ www.ceo.org.pl/pl/szkolazklasa2zero
- ⁴ Publikacja ATAS *Zagraniczne wyjazdy szkolne - Katalog 2016/2017*
- ⁵ <http://www.edukator.koweziu.edu.pl/285/>
- ⁶ Wikipedia Harcerski system wychowawczy

8 Drużyna Harcerska *Powsinoga*

Związek Harcerstwa Polskiego to największa organizacja młodzieżowa działająca w Polsce. Jej misją *jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań*¹.

8 Drużyna Harcerska *Powsinogi* działa przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Kościerzynie od 30 lat. W tym roku szkolnym obchodzi okrągłą rocznicę swojego istnienia. Jest drużyną wielopoziomową, gdyż należą do niej zarówno dzieci w wieku harcerskim (klasy IV-VI szkoły podstawowej), jak i w wieku starszoharcerskim (klasy gimnazjalne).

Przez jej szeregi przewinęły się dziesiątki młodych ludzi, którzy w harcerskich mundurach mieli możliwość rozwoju zainteresowań, a przede wszystkim kształtowania swoich charakterów w duchu ideałów harcerskich. W tym okresie pięciokrotnie zmieniali się drużynowi. To oni swoją pracą w realny sposób wpływali na kształtowanie osobowości młodych ludzi. Od trzech dziesiątek lat drużyna ta stanowi część struktury największej i najstarszej wychowawczej organizacji działającej w Polsce, jaką jest Związek Harcerstwa Polskiego.

Wychowanie w ZHP opiera się na kilku filarach. Przede wszystkim są to wartości zawarte w *Prawie i Przysiędze Harcerskiej*. Ponadto harcerska metoda wychowawcza opiera się na następujących elementach: uczenie w działaniu, praca systemem małych grup oraz atrakcyjnym programie, który ciągle udoskonalany i dopasowywany do możliwości i zainteresowań harcerzy, stanowi niezwykle skuteczne narzędzie wychowawcze.

Gdy przyjrzymy się uczniom – harcerzom na tle społeczności szkolnej, można jednoznacznie stwierdzić, że wyróżnia ich bardzo aktywna postawa. Da się to zauważyć zwłaszcza u harcerzy starszych, którzy uczęszczają do gimnazjum. Część z nich działa w samorządzie szkolnym. Czynnie uczestniczą w przygotowywaniu uroczystości. Ponadto to właśnie oni są reporterami szkolnej telewizji, przeprowadzają wywiady, tworzą programy, które później ukazują się na szkolnej stronie. Ich działanie jest bezinteresowne, nie liczą na nagrody w postaci np. lepszej oceny z zachowania. Chcą działać, gdyż wiedzą, że dzięki temu mogą kształtować rzeczywistość, w której żyją. W ten sposób rozwija się postawa aktywności społecznej, niezwykle ważna dla demokracji i samorządności.

Ważnym elementem wychowania harcerskiego jest system stopni i sprawności. Dzięki ich zdobywaniu har-

cerze mogą odkrywać swoje uzdolnienia, zyskują nowe umiejętności. Mają też okazję, by pracować nad swoimi słabościami i niedoskonałościami charakteru. Dzięki temu młodzi ludzie mają świadomość samorozwoju. Charakteryzuje ich ambicja i wymagający stosunek do siebie samych. Może dlatego właśnie harcerze są jednymi z bardziej sympatycznych uczniów. Są lubiani zarówno przez rówieśników, jak i nauczycieli. Zazwyczaj nie sprawiają problemów wychowawczych. Charakteryzują się wysoką kulturą osobistą, szacunkiem do nauczycieli i kolegów, są uśmiechnięci, pełni energii i różnych umiejętności, co przekuwają na korzystne działanie na rzecz szkoły i klasy.

Członkowie 8 Drużyny Harcerskiej każdego roku w listopadzie porządkują miejsca pamięci narodowej, znajdujące się w okolicach szkoły. Jest to jedno z zadań uświadamiające im, jak ważna jest pamięć o ludziach, którym zawdzięczamy wolność. Ponadto uczestniczą w kweście na rzecz odnowy pomników nagrobnych znanych kościelnych. Akcja ta odbywa się od kilku lat na cmentarzu podczas dnia Wszystkich Świętych. Aktywne uczestnictwo w uroczystościach patriotycznych, organizowanych przez miasto czy starostwo, wpisane jest w kalendarium działania drużyny. Ponadto tematyka zbiórek porusza ważne zagadnienia, dotyczące historii harcerstwa i Polski.

Można by zadać pytanie, czy takie działania są skuteczne i rzeczywiście kształtują postawę patriotyczną. Sprawdzianem okazał się okres żałoby narodowej po tragicznej śmierci pary prezydenckiej oraz innych wybitnych Polaków, którzy zginęli w katastrofie smoleńskiej. Harcerze bez wcześniejszego porozumienia z drużynową postanowili w tym okresie, w ramach oddania należnego szacunku zmarłym, przychodzić do szkoły w mundurach harcerskich z czarnymi opaskami na Krzyżu Harcerskim. Działanie to wynikało z potrzeby serca, było przejawem postawy obywatelskiej solidarności i patriotyzmu.

Wychowanie harcerskie kształtuje poczucie służby, odpowiedzialności i braterstwa. To w drużynie harcerskiej rodzą się prawdziwe przyjaźnie, które niejednokrotnie trwają lata. Postawa życzliwości i braterstwa bierze się ze wspólnych przeżyć, ze wspólnego działania. Biwaki harcerskie, rajdy, a przede wszystkim obozy dają możliwość sprawdzenia siebie, poznania swoich uzdolnień. Pozwalają na czerpanie radości z pracy w grupie i ze świadomości tego, że każdy jej członek jest niezbędny i wyjątkowy.

Skuteczne kształtowanie młodego człowieka w duchu Prawa Harcerskiego przynosi efekty w postaci trwa-

łych postaw. Człowiek ukształtowany w zgodzie z wartościami przyjętymi w harcerskim ruchu wyróżnia się braterskim stosunkiem do innych, przyjacielską i serdeczną postawą wobec wszystkich ludzi, gotowością i umiejętnością bezinteresownej służby innym ludziom, Bogu i Polsce oraz ciągłą pracą nad sobą, nieustannym kształtowaniem i doskonaleniem własnej osobowości. Wszystko to dzieje się pośrednio, wręcz niezauważalnie dla samych harcerzy. Uczestnicząc w wielkiej harcerskiej przygodzie, bawiąc się, stają się ludźmi odpowiedzialnymi i pełnymi pasji.

hm. Alina Cyrzon

*komendantka Hufca ZHP Kościerzyna
nauczycielka języka polskiego i angielskiego
w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3
w Kościerzynie*

Przepisy:

¹ Misja Związku Harcerstwa Polskiego [w:] Podstawy wychowawcze ZHP, https://zhp.pl/wp-content/uploads/2015/01/zalcznik_20070904_00329_u.zal_xxxiii_zjazd_zhp_podstawa_wychowawcze.doc.

Przygoda z Odkrywcą

Nie trzeba nikogo przekonywać, że czytanie to jedna z czynności, która ma ogromny wpływ na rozwój człowieka. Ponadto jest ono źródłem wielu pozytywnych i ma niezwykle dobry wpływ na kształtowanie postaw ucznia i jego osiągnięcia szkolne.

Korzyści wynikające z czytania to m.in.¹:

- zaspokajanie potrzeb emocjonalnych ucznia;
- wzmacnianie poczucia własnej wartości;
- rozwijanie pamięci i umiejętności koncentracji uwagi;
- wzbogacanie słownictwa;
- możliwości zdobywania informacji o wiedzy i świecie.

W naszej placówce każdy nauczyciel i uczeń może skorzystać z zasobów biblioteki szkolnej. Oprócz zbiorów encyklopedii, słowników, pozycji multimedialnych, lektur i książek z zakresu dydaktyki i wychowania, osoby zainteresowane znajdą tam czasopisma z różnych dziedzin m.in. „Wychowawca” oraz magazyny popularno-naukowe nowej generacji: „Świat Wiedzy”, „Świat Nauki”, „Wiedza i Życie” „National Geographic Odkrywcą”.

Ponieważ z szkolnych statystyk wynika, że zainteresowanie czytaniem nie jest tak duże, jak by sobie tego życzyli nauczyciele, postanowiliśmy podjąć działania, które zachęcą dzieci i młodzież do czytania. Ogłosiliśmy konkursy i różne akcje, zachęcające do obcowania z li-

teraturą, tj.: konkurs literacko-plastyczny dla klas II-IV *Moja wymarzona biblioteka*, *Czytanie łączy pokolenia* (akcja zrealizowana w ramach Tygodnia Czytania przez Babcię i Dziadków), *Biblioteka mobilna*, *Sen Remusa* czy innowacja *Na skrzydłach książki – działanie przez czytanie*².

Od ubiegłego roku włączyliśmy się działania proponowane przez „National Geographic Odkrywca” i przystąpiliśmy do realizacji pomysłu, który ma na celu przekazanie dziecku pasję do odkrywania świata w ciekawej i inspirującej formie³.

Wraz z prenumeratą dwujęzycznego czasopisma „National Geographic Odkrywca”, szkoła przystąpiła do udziału w programie edukacyjnym Klub National Geographic Odkrywca. Z pierwszym numerem magazynu otrzymaliśmy zeszyty – paszporty dla uczniów, które stanowiły potwierdzenie przystąpienia do Klubu Odkrywców. Do Klubu mógł dołączyć każdy uczeń, który chciał poszerzać swoje horyzonty.

Cele programu to:

- zainteresowanie uczniów poznawaniem świata;
- rozwijanie zainteresowań przyrodniczych, historycznych, językowych, czytelniczych;
- wyzwalanie spontanicznej nauki języka angielskiego;
- kształcenie nawyku wywiązywania się z powierzonych zadań.

Realizowaliśmy ten program od października do czerwca roku szkolnego 2015/2016. Obejmował on klasy: 4 i 5 SP – 16 uczniów. Opiekunami programu został nauczyciel-bibliotekarz i nauczycielka szkoły podstawowej.

W każdym numerze pisma „National Geographic Odkrywca” znajdowały się po trzy artykuły: dwa o tematyce przyrodniczej i jeden humanistyczny w języku polskim oraz trzy streszczenia w języku angielskim. Artykuły poruszały intrygujące tematy, dotyczące odkryć naukowych, zagadnień historycznych, przyrodniczych i innych dziedzin wiedzy, przedstawionych w bardzo ciekawej formie, uzupełnionych mnóstwem fotografii, poruszających wyobraźnię młodego czytelnika.

Co miesiąc na stronie www.ngodkrywca.pl oraz w Multimedialnej Teczce Nauczyciela publikowane były tak zwane Zaskakujące Wyzwania Odkrywcy. Wyzwania, to przeznaczone dla ucznia zadania i projekty powiązane z artykułami, znajdującymi się w czasopismach. Zadania miały różny stopień trudności – można było za nie zdobyć różną liczbę Gwiazdek Odkrywcy. Uczniowie wybierali wyzwania, z którymi chcieli się zmierzyć i wykonywali je samodzielnie w domu. Za każde podjęte wyzwanie uczeń otrzymywał odpowiednią liczbę Gwiazdek Odkrywcy w swoim Paszporcie Klubowicza. Nauczyciel decydował, na ile poprawnie i kreatywnie

zostały wykonane zadania, a więc ile Gwiazdek Odkrywcy otrzymał uczeń.

W czerwcu zliczono wszystkie Gwiazdki Odkrywcy zdobyte w ciągu roku szkolnego i nadane zostały Odznaki Odkrywcy, a więc: Wielki Odkrywca, Mistrz Odkrywcy i najważniejszy Arcymistrz Odkrywcy. Trzy pierwsze miejsca otrzymały Nagrodę Dyrektora Szkoły, natomiast pozostali Odkrywcy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Większość uczniów bardzo chętnie brała udział w programie, terminowo i sumiennie wykonywała poszczególne Wyzwania. Pozytywne doświadczenia pozwalają wyciągnąć wniosek, że należy dalej w ten sposób motywować uczniów do pracy i wykonywać zadania jeszcze staranniej, dokładniej i z większym zaangażowaniem.

Efektom realizowanego projektu było:

- rozwijanie zainteresowań: przyrodniczych, historycznych, czytelniczych, plastycznych, technicznych,
- pobudzenie uczniów do refleksji i krytycznego myślenia,
- umożliwienie odkrywania swoich talentów,
- wzrost poczucia własnej wartości i wiary we swoje możliwości,
- rozpoznanie możliwości edukacyjnych uczniów,
- podniesienie atrakcyjności i efektywności kształcenia,
- nabycie nowych umiejętności edukacyjnych,
- wdrażanie do sumiennego i terminowego wykonywania prac, a więc samokontroli,
- rozbudzanie ciekawości świata.⁴

Ponieważ ta inicjatywa cieszyła się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli, postanowiliśmy kontynuować przygodę z „Odkrywcą” w bieżącym roku szkolnym. Przystąpiliśmy do konkursu, w którym nasze dzieci mogą wygrać udział w Obozie Odkrywców z CHRIS. Jest to ciekawy pomysł na wakacje w 2017. Mamy nadzieję, że wśród naszych uczniów będą laureaci tego konkursu.

Lidia Walewska

dyrektor

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3
w Kościerzynie

Przypisy:

¹ Dyrektor Szkoły nr 10/2016, dodatek do Porozmawiajmy

o Naszych Dzieciach, Gazetka dla Rodziców nr 6/2016

² Materiały własne szkoły

³ www.ngodkrywca.pl

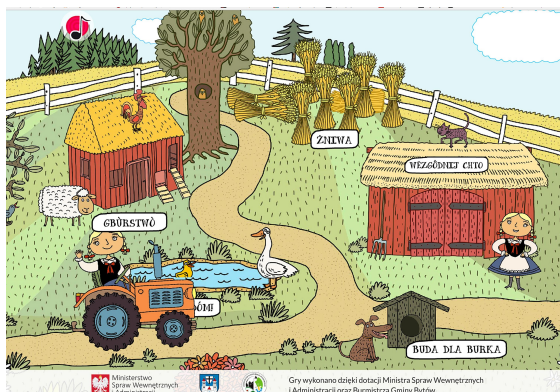
⁴ Materiały własne szkoły

Bibliografia:

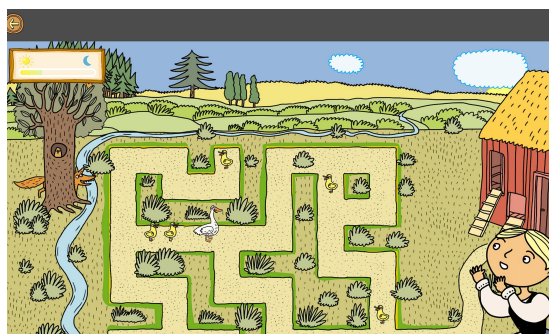
1. Dyrektor Szkoły - miesięcznik kierowniczej kadry oświatowej.
2. Materiały własne szkoły.
3. www.ngodkrywca.pl.

JĘZYK KASZUBSKI ON-LINE

Czyli gry do nauki przez zabawę



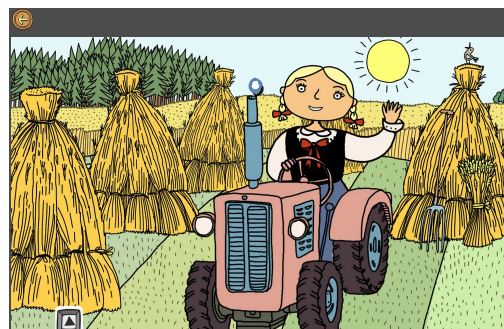
Do listy pomocy dydaktycznych, wykorzystywanych na lekcjach języka kaszubskiego w najmłodszych klasach, dołączyły minigry komputerowe. Stworzono je w tym roku w Bytowie w studio To Design Przemysław Fornala. Powstały w ramach wniosku napisanego przez bytowski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Napisał o dofinansowanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które pozytywnie oceniło nasz pomysł. Dostaliśmy z Warszawy 13 000 zł, a 2 000 zł dołożyła Gmina Bytów. Stworzenie gier to pomysł mój i Przemysław Fornala. W rozmowach z nauczycielami języka kaszubskiego często słyszałam, że brakuje nowoczesnych pomocy, zachęcających dzieci do nauki. Mam nadzieję, że te gry do takich się zaliczają i pomagają dzieciom w ciekawy i inny niż dotąd poznawać język kaszubski.



W jednej z tych gier trzeba za pomocą strzałek na klawiaturze kierować kombajnem – to zadanie na czas, emocjonujące osoby w każdym wieku. W innej zabawie zadaniem do pokonania jest labirynt, w którym należy zebrać zagubione gąsienki, w kolejnej trzeba zbudować z desek budę dla psa i ją pomalować, czy wreszcie w dowolny sposób przyozdobić. To zadanie nawet dla najmłodszych dzieci, a gotowe dzieło można zapisać lub wydrukować, zrobić galerię takich prac w sali.

Kolejna ciekawa zabawa, proponowana w tym zbiorze, to tworzenie własnego gospodarstwa z gotowych elementów, takich jak dom, drzewo, rośliny ogrodowe, maszyny, zwierzęta itp. Każdy z elementów można dowolnie zwiększać, zmniejszać, obracać. Daje to dzieciom możliwość uruchomienia fantazji. Ciągnik można np. postawić na dachu stodoły, koza może być większa niż dom, a kwiat ogromny jak drzewo. Jest też zabawa, polegająca na rozpoznawaniu odgłosów, wydawanych przez ukryte za wrotami stodoły zwierzęta.

A gdzie w tym wszystkim kaszubszczyzna? Elementy charakterystycznych wzorów haftu znajdują się m.in. na stroju przewodniczki po wszystkich tych zadaniach. Ale nie strona wizualna jest tu najważniejsza. Blondwłosa białka wita się w rodnej mowie już przy włączeniu gry. Potem w języku kaszubskim wypowiada wszystkie instrukcje, nazwy poszczególnych przedmiotów, zwierząt, prac, pochwały za dobrze wykonane zadanie. Głosu tej postaci użyczyła nauczycielka języka kaszubskiego w bytowskim Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych, Alina Werochowska.



Gry, stworzone z myślą o dzieciach uczących się w szkołach podstawowych, mają też niezwykle barwną, przyciągającą uwagę grafikę. Tę wykreował, współpracujący z firmą To Design, bytowski rysownik Roman Kucharski, który znany jest z realizacji m.in. z takich projektów bytowskiego oddziału ZKP jak komiksy „Szczeniã Swiãców” oraz tłumaczone z języka polskiego „Wakacje w raj”, „Akademiã błotowãch żółwiów”.

Gry podobają się również uczniom, którzy już dawno skończyli podstawówkę, więc to rzeczywiście doskonała zabawa dla całej rodziny. Gry są darmowe, dostępne bez ograniczeń. Aby się nimi bawić, wystarczy komputer średniej jakości. W internecie należy ich szukać na stronie: <http://www.bytow.com.pl/gry/>.

Lilianna Grosz
bytowski oddział
Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego

Starsi pomagają młodszym

WSPÓLNE LEKCJE MATEMATYKI

Jestem nauczycielką nauczania zintegrowanego w Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku i wspólnie z koleżanką Danutą Nowakowską – nauczycielką matematyki w klasach IV-VI postanowiłyśmy wprowadzić w naszej szkole wspólne lekcje matematyki, łącząc w pracy klasy młodsze ze starszymi.

Uczestnikami pierwszej takiej lekcji byli uczniowie klasy II i V. Zajęcia przeprowadziłyśmy w ramach realizowanego w naszej szkole projektu IBE "Bąbel Matematyczny". Istotą tego przedsięwzięcia było włączenie metod, które pobudzają aktywność dzieci, pozwalają im zdobywać odwagę do stawiania czoła nowym zadaniom, kształtują wyobraźnię – a wszystko to pomaga lepiej rozwijać ich umiejętności matematyczne.

Współczesna szkoła wymaga od nauczyciela zróżnicowanych form pracy, na lekcji, skupienia uwagi ucznia na przekazywanych treściach. Nauczyciel musi się zmienić z wykładowcy w obserwatora i koordynatora uczniowskich poczynań. Pełnienie takiej roli ułatwia prowadzącemu zajęcia stosowanie metod aktywizujących.

Uczniowie powinni czynnie uczestniczyć w wykonywaniu zaplanowanych do realizacji na lekcji zadań. Chodzi o to, by potrzebną wiedzę i umiejętności nabywali w sposób praktyczny, przyjemny, skuteczny i trwałe. Nauczyciel powinien mieć świadomość, że istotnym elementem procesu uczenia się jest pamięć. Powiększanie jej zasobów ma związek z zastosowanymi metodami pracy. Należy więc dążyć do aktywizowania uczniów poprzez włączanie w proces uczenia się jak największej liczby zmysłów.

Doskonałą metodą, ułatwiającą aktywizowanie dzieci do pracy i wykorzystywania wielu zmysłów podczas wykonywania zadań jest praca w grupach. Jej walorem jest zwiększenie wiedzy i doświadczeń w grupie. Należy zwrócić również uwagę na dobór uczniów do zespołu. Może on być losowy albo celowy. Najefektywniej pracują grupy 3-4-osobowe. Pamiętać trzeba, że w grupie: każdy ma takie samo prawo zabrać głos, podać swoje pomysły, każdy musi słuchać tego, co mówią koledzy, wszyscy są odpowiedzialni za rozwiązanie zadania, każdy może poprosić o pomoc, jeśli czegoś nie rozumie. Praca w grupie przynosi efekty, gdy wszystkie dzieci są zaangażowane w pracę swojej grupy, wykonują rzetelnie powierzone im zadania, pełnią wyznaczone role i panuje między nimi przyjazna atmosfera. Taką też sytuację edukacyjno-wychowawczą próbowaliśmy stworzyć podczas przeprowadzonych w innowacyjnej formie zajęć matematyki.

Tematem lekcji była kostka do gry. Zajęcia rozpoczęły się pokazem multimedialnym i omówieniem różnych rodzajów brył. Każdy uczeń zbudował sześcian z klocków

BAMP, który został omówiony pod względem liczby ścian, krawędzi, wierzchołków. Następnie dzieci składały mniejsze sześciany z klocków REKO, rysowały siatki sześcianów na dużych kartkach w kratkę. Po dobrze wykonanym zadaniu uczniowie składali sześcian z kolorowego papieru i naklejali oczka tak, aby sześcian zamienił się w kostkę do gry.

Podczas wykonywania wszystkich zadań dzieci z obu klas bardzo zgodnie i chętnie współpracowały. Przy zadaniach, wymagających większych umiejętności, pomocne były starsze koleżanki. Na zakończenie zajęć wszyscy otrzymali odznaki za wspaniałą i aktywną pracę.

Kolejna wspólna lekcja matematyki – „W krainie liczb naturalnych”, prowadzona była w godzinach popołudniowych, w sali gimnastycznej: tak, aby mogli wziąć w niej udział również rodzice uczniów i wszyscy nauczyciele. Uczestnikami zajęć byli uczniowie klasy III i VI.

Lekcja rozpoczęła się podziałem dzieci na grupy. Dokonałyśmy tego za pomocą kolorowych statków, na których naklejone były liczby naturalne. Każda grupa wybrała swojego lidera przez naklejenie na jego koszulkę statku w kolorze przypisanym grupie.

Pierwszym zadaniem dla wszystkich grup było odgadnięcie liczby, znajdującej się na planszy trzymanej przez nauczyciela. Uczniowie za pomocą serii pytań, na które nauczyciel mógł odpowiedzieć tylko *TAK* lub *NIE*, szukali poprawnej odpowiedzi. Następnie każda grupa musiała odszukać kartonik, na którym wynik był równy 76, a na karcie pracy pokolorować prostokąt na odpowiadający kartonikowi kolor. W czasie przerwy śródlekcyjnej zostały wykorzystane liczby naturalne, znajdujące się na kolorowych statkach. Uczniowie przypomnieli cechy podzielności liczb przez 5 i parzystości.

Kolejnym zadaniem było określanie rzędów jedności, dziesiątek, setek i tysięcy w liczbie. Wypełnioną kartę pracy przekazywano sąsiedniej grupie do sprawdzenia. Uczniowie również porządkowali liczby rosnąco i wpisywali je i odpowiadające im litery w odpowiednie miejsce w tabeli, aby otrzymać rozwiązanie: *Matematyka to królowa nauk*. W podsumowaniu dzieci rozwiązywały zagadki matematyczne, dotyczące liczb naturalnych.

Lekcja prowadzona była w formie turnieju, w którym każda grupa zdobywała punkty w postaci kolorowych kulek. Po każdym rozwiązaniu zadaniu na ekranie multimedialnym uczniowie mogli sprawdzić poprawność wykonania ćwiczenia.

Na zakończenie zliczono punktów. Uczniowie, których grupa zdobyła największą ich liczbę, otrzymali ocenę celującą z matematyki. Pozostali uczestnicy – ocenę bardzo dobrą za zaangażowanie w wykonywanie zadań.

Nasi uczniowie bardzo polubili wspólne lekcje matematyki. Młodszy zawsze mogą liczyć na pomoc i wsparcie starszych.

Wspólne lekcje klas młodszych i starszych prowadzone są nie tylko z przedmiotów ścisłych. Również w ten właśnie sposób przygotowujemy uroczystości szkolne. Zrezygnowaliśmy z apeli, które przygotowywała jedna klasa na rzecz zajęć prowadzonych metodami aktywizującymi, w których wszyscy uczniowie biorą czynny udział i mają coś do zrobienia.

W takiej formie obchodziliśmy Święto Patrona Szkoły. Hasłem przewodnim zajęć były słowa widniejące na sztandarze naszej szkoły: ODWAGA I WYTRWAŁOŚĆ MARYNARZY NASZYM WZOREM. Uczniowie klas III i VI zostali podzieleni na grupy w sposób celowy i zaplanowany, tak, aby w każdej z nich była równa liczba uczniów starszych i młodszych.

Uczniowie samodzielnie przygotowali prezentację multimedialną i przedstawili życiorys komandora porucznika Stanisława Hryniewieckiego. Po wysłuchaniu wszystkich informacji, odbył się quiz, dotyczący przedstawionych wcześniej informacji o patronie. Następnie z rozsypanki wyrazowej dzieci układały hasło, które widnieje na sztandarze szkoły. Poprawną odpowiedź naklejały na arkusz szarego papieru.

Kolejnym zadaniem było wskazanie okrętu wojennego spośród kilku ilustracji, przedstawiających różne statki. Dzieci wspólnie układały z puzzli portret Stanisława Hryniewieckiego, który został przyklejony na arkusz szarego papieru, tuż pod wcześniej ułożonym hasłem. Obok portretu – przy użyciu pasteli – narysowali okręt wojenny. Na zakończenie wspólnej lekcji każda klasa otrzymała **certyfikat udziału w zajęciach o patronie szkoły**.

Takie wspólne lekcje młodszych i starszych uczniów bardzo ich integrują. Młodszy uczniowie mogą liczyć na pomoc starszych kolegów już nie tylko podczas zajęć, ale również w czasie przerwy i poza szkołą.

Dorota Pawelczyk
nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej
w Szkole Podstawowej nr 9
w Słupsku

MALI uczniowie idą do szkoły

Szkoła Podstawowa nr 1 w Bytowie zrealizowała projekt edukacyjny opracowany i przygotowany przez Polski Komitet Narodowy UNICEF pt. „MALI uczniowie idą do szkoły”. Celem projektu było: zapoznanie z tematem dostępu do edukacji na świecie, w tym szczególnie sytuacji dzieci w Mali, kształtowanie wśród młodych ludzi postawy zaangażowania społecznego, zebranie środków finansowych na edukację dzieci w Mali.

Po zarejestrowaniu szkoły jako uczestnika projektu, przystąpiliśmy do realizacji poszczególnych zadań. Zaczęliśmy od zajęć edukacyjnych. Nauczyciele zaznajomili uczniów z sytuacją dzieci w Mali. Uczniowie obejrżeli przygotowane materiały, prezentacje, filmy. W niektórych klasach uczniowie sami szukali dodatkowych informacji, dotyczących edukacji dzieci w Afryce, przyrody i kultury Mali.

Zebrane materiały prezentowali podczas lekcji. Część uczniów klas I – III wykonała rysunki, które przedstawiały, jak wyobrażają sobie życie dzieci w Afryce.

Następnym etapem projektu było przygotowanie przez dzieci książek. Uczniowie wykazali się dużą kreatywnością. Pojawiły się opowiadania, komiksy, kolorowanki, wiersze, krzyżówki. Ważną rolę w realizacji tego zadania odegrali nauczyciele, którzy zachęcali do wykonania tych publikacji oraz rodzice – szczególnie tych najmłodszych uczniów. To oni pokierowali pracą dzieci: podpowiedzieli jak można wykonać książeczkę, jak ją połączyć.

Bardzo ciekawą książkę wykonali uczniowie klasy III c. Była to praca zbiorowa. Każdy uczeń z tej klasy przyczynił się do jej powstania. Jedni napisali opowiadanie, inni wykonali ilustracje. Całość książki przepisała i powieliła ich wychowawczyni. Wykonanie takiej pracy było dla trzecioklasistów ciekawym doświadczeniem.

Książki, które czytamy wzbogacają nas. Stworzone przez uczniów książki miały dodatkową funkcję – przyniosły korzyść innym dzieciom.

Zorganizowaliśmy także „Dzień Książki dla Afryki”. Przygotowaliśmy specjalne sztalugi, na których powiesiliśmy informacje o Mali, zdjęcia, informacje o projekcie. Tego dnia zostały wyeksponowane wcześniej przygotowane książki. Można je było obejrzeć, porównać. Chętne mamy (uczniów klasy II b) przygotowały stoisko i rozprowadzały książki – sprzedawały, zbierały datki. Stoisko licznie odwiedzili rodzice i dziadkowie uczniów klas pierwszych, dyrekcja szkoły, nauczyciele oraz bardzo wielu uczniów. Książki rozeszły się szybko.

Dzień ten został uświetniony pokazem tańców afrykańskich w wykonaniu uczniów klasy II b. Dzieci zachęcały do przyłączenia się do zabawy innych uczniów oraz nauczycieli. Podczas tego dnia zebrano 302,50 zł. Kwotę tę przekazaliśmy na konto dedykowane zbiórce na rzecz Mali.

Koordynator projektu
Maria Rydwelska
Szkoła Podstawowa nr 1 w Bytowie

More Successful Students with ICT PROJEKT PROGRAMU ERASMUS +

„More Successful Students with ICT” jest to projekt współfinansowany w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+. Realizacji tego przedsięwzięcia podjęła się Szkoła Podstawowa nr 3 im. Janusza Korczaka w Słupsku, która już od kilku lat współpracowała z wieloma krajami europejskimi, np. Włochami i Litwą w ramach projektów eTwinning. W tym roku szkolnym z dumą stwierdzamy, że wspólnie z partnerami z Turcji, Włoch, Portugalii i Niemiec napisaliśmy projekt, który uzyskał dofinansowanie w ramach Programu FRSE Erasmus+ i będzie realizowany przez najbliższe dwa lata.

W poprzednich edycjach konkursu wniosków, pisząc projekty międzynarodowe, poruszaliśmy tematy, dotyczące pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, efektywnego nauczania języka obcego oraz zastosowania technologii informacyjno-komunikacyjnej. I tym razem podjęliśmy się tematu, dotyczącego skutecznego wykorzystania TIK, zarówno w szkole i procesie osiągania sukcesów edukacyjnych, jak i stosowania nabytych umiejętności w przyszłej pracy zawodowej.

Z naszych wspólnych obserwacji wynika, że dzieci spędzają zbyt dużo czasu, grając w gry komputerowe, przeglądając strony internetowe oraz udzielając się na portalach społecznościowych. Chociaż uczniowie nie mają problemów ze zrozumieniem zasad bardzo skomplikowanych gier, nie potrafią zastosować swojej wiedzy do zadań szkolnych. Często nie znają programów komputerowych, mogących pomóc im w pracy nad zadaniem domowym lub projektem. Postanowiliśmy zachęcić uczniów do skutecznego wykorzystywania technologii w osiąganiu sukcesu szkolnego oraz w przyszłym życiu zawodowym, w którym już niemal każda praca wymaga określonego poziomu kompetencji informatycznych.

Jak się później okazało, nasze priorytety pokryły się z priorytetami polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/17, dotyczącymi rozwijania kompetencji informatycznych uczniów, kształtowania postaw oraz podniesienia i dostosowania jakości kształcenia do potrzeb rynku pracy.

Na początku pomyśleliśmy, że projekt musi być nie tylko efektywny, ale również przyjemny dla uczniów. Działania muszą być interesujące i zachęcające uczestników do czynnego udziału w pracach projektowych. Postanowiliśmy połączyć naukę właściwego korzystania z TIK z grami zespołowymi, charakterystycznymi dla danego kraju. W ten sposób chcieliśmy zrównoważyć aktywność psychiczną z aktywnością fizyczną.

W ramach działań projektu zaplanowane zostały cztery szkolenia dla wytypowanych uczniów. Cykle szkoleń obejmować będą obsługę programów MS Office, Power Point, Movie Maker i Prezi. Każde ze szkoleń odbędzie się w wybranym semestrze roku szkolnego w każdej ze szkół partnerskich. Uczniowie będą uczyć się obsługi tych programów i jako zaliczenie kursu wykonają projekt na temat popularnych gier zespołowych w swoim kraju. Praca projektowa będzie miała formę ulotki, wykonanej w programach WORD i Excel, prezentacji multimedialna Power Point i Prezi oraz film w programie Movie Maker. Najlepsze projekty zostaną nagrodzone oraz zaprezentowane podczas wymiany międzynarodowej.

Postanowiliśmy, że prezentacja efektów pracy uczniowskiej będzie miała dwa wymiary – umysłowy i ruchowy. Na początku uczestnicy wymiany z wybranego kraju zaprezentują swoją grę poprzez przedstawienie np. ulotki lub filmu. Z pomocą nauczyciela języka angielskiego opowiedzą, jak przebiegała ich praca, jakie problemy napotkali w trakcie realizacji i co było dla nich łatwe. Dzięki temu, podniosą swoje kompetencje w zakresie porozumiewania się w języku angielskim, zwiększy się ich motywacja do nauki i satysfakcja z osiągniętych celów. Będzie to także wspaniałe sprawdzian samodzielności.

Później uczestnicy projektu zaprezentują swoją grę zespołową uczniom z innych szkół partnerskich i wspólnie będą próbowali w nią zagrać. Spędzając czas razem, będą mieli możliwość przełamania dzielących ich barierę kulturowych i językowych. Zaprezentują swoje zwyczaje i tradycje narodowe oraz odkryją różnice i podobieństwa w innych krajach. Dodatkowo, dzieci zobaczą, jak wygląda i funkcjonuje szkoła w innym kraju, poznają i zwiedzą nowe miasta. Posłuchają języka ojczystego danego kraju i spróbują regionalnej kuchni.

Jako koordynator projektu, nauczyciel języka angielskiego oraz osoba, dla której podróże są największą życiową pasją, wierzę, że udział w programie międzynarodowym znacznie wpłynie na rozwój kompetencji kulturowych uczestników. Wyjazdy zagraniczne pozwalają na kształtowanie tolerancji, akceptacji i otwartości nie tylko wśród młodych ludzi, ale także wśród już ukształtowanych umysłów kadry pedagogicznej. Pozwalają nie tylko poznać kulturę i historię kraju goszczącego, ale przede wszystkim na przełamanie stereotypów. Wyjazdy zagraniczne pozytywnie wpłyną na rozwój kompetencji osobistych uczestników: wzmocnią ich samoocenę,

rozwiną umiejętność radzenia sobie w sytuacjach nietypowych i stresujących, w zupełnie nowym otoczeniu. Rozwiną również umiejętność współpracy w grupie.

Celowość angażowania dzieci i młodzieży w udział w projektach międzynarodowych idealnie opisuje poniższa sentencja:

*The most valuable lessons
come not from teachers or textbooks,
but from life experience.*

Charles F. Glassman

(Najcenniejsze lekcje to nie te od nauczyciela lub z podręcznika, lecz te czerpane z doświadczenia)

Powinniśmy pokazać młodym ludziom, jak czerpać wiedzę poprzez doświadczanie, przeżywanie i nieustanne poznawanie nowych metod pracy, sposobów na rozwijanie swoich pasji i umiejętności. Wskazanie, jak być otwartym i świadomym ogromu tego świata i różnorodności ludzi.

Dla szkoły to dopiero początek, ale sądzę, że zaangażowanie w projekt i wiara w jego powodzenie pozwolą na pokazanie dzieciom ich potencjału.

Anna Łukasik

*koordynator projektu Programu Erasmus+
„More Successful Students with ICT”
w Szkole Podstawowej nr 3 im. Janusza Korczaka
w Słupsku*



Grywalizacja na lekcjach historii

Grywalizacja to dziedzina, która wykorzystuje mechanikę gier do zachęcania ludzi, aby robili rzeczy, na które nie mają zbyt wielkiej ochoty lub nie wiedzą, że mogą zrobić je inaczej. Grywalizacja zmienia niezbyt atrakcyjne aktywności w takie, które trwale przyciągają naszą uwagę i tworzy zabawę z czegoś, co zazwyczaj z zabawą ma niewiele wspólnego. Wykorzystuje także elementy gier w kontekstach, które nie są związane z grami – po to, by zmotywować ludzi do wykonywania określonych czynności.

Aby pracować tą metodą, trzeba określić kilka kryteriów, które muszą zostać spełnione:

- **cel** – gra musi realizować założony wcześniej cel, np.: uczniowie interesują się historią,
- **emocje** – ma sprawiać frajdę i dawać satysfakcję z wykonywania wyznaczonych zadań,
- **mechanika gier** – musi wykorzystywać mechanizmy znane z gier: nagradzanie (np. odznaki, tokeny), rywalizowanie, zwyciężanie, elementy zaskoczenia,
- **jest życiowa** – dotyczy czynności z prawdziwego życia, które normalnie nie są związane z grami,
- **motywacja** – ma zwiększyć motywację ludzi do wykonywania tych czynności.

Korzystając z podstaw teoretycznych (J. Siadkowski „Grywalizacja. Zrób to sam! Poradnik”, www.grywalizujemy.pl) postanowiłam spróbować tej metody na lekcjach historii w klasie pierwszej Gimnazjum nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, aby poprzez elementy zabawy i rywalizacji zmotywować uczniów do zainteresowania się historią, a co za tym idzie, do zdobywania lepszych ocen.

Oczywiście ponieważ jesteśmy w gimnazjum, nie mogłam więc usunąć ocen cząstkowych. Za zadania obowiązkowe (np. kartkówka, praca domowa) uczniowie dostawali oceny i jednocześnie punkty. Na pierwszych lekcjach tylko nieliczni zainteresowali się tą metodą i włączyli do działania. Z czasem krąg bawiących się historią rozszerzał się. Niektórzy zbyt późno dostrzegli zalety grywalizacji i niewiele zdążyli osiągnąć. Staralam się jednak przy wystawianiu ocen docenić wszystkich, którzy podjęli próbę innego spojrzenia na naukę. O pozytywnym odbiorze przez uczniów gamifikacji świadczą to, że dopytywali, czy następne działy będziemy omawiać, korzystając też z tej metody. Proponowali na przyszłość jeszcze więcej zadań dodatkowych do domu i na lekcjach.

W klasie drugiej spróbuję zaplanować elementy grywalizacji na cały I semestr, tak aby uczniowie na koniec „wygrywali” ocenę semestralną, pamiętając jednocze-

śnie, że nie wszystkim odpowiada taka forma zdobywania wiedzy jak też o systematycznym ocenianiu (problem ocen cząstkowych powoduje, że najczęściej tę metodę stosują uczelnie wyższe, bo im wystarczy jedna ocena na zakończenie zajęć).

Poniżej prezentuję przekłady zadań i zasad grywalizacji zastosowane na moich zajęciach.

GRYWALIZACJA

Średniowiecze w Europie i Polsce

Prace obowiązkowe

1. Sprawdzian:
Społeczeństwo średniowieczne – 0-6 pkt.
2. Sprawdzian:
Polska za pierwszych Jagiellonów – 0-6 pkt.
3. Praca domowa:
Gotyckie zabytki w Gdańsku – 0-2 pkt.
4. Praca domowa:
Przywileje nadane Gdańskowi przez Kazimierza Jagiellończyka – 0-3 pkt.
5. Karta pracy:
Style architektoniczne – 0-2 pkt.
6. Karta pracy:
Działania średniowiecznych szpiegów – 0-2 pkt.

Prace dodatkowe

1. Ciekawostki na wybrany temat wykorzystywane w trakcie lekcji – 2 pkt.
2. Znalazłem ciekawą książkę, film – 2 pkt.
3. Własne zdjęcia zabytków romańskich, gotyckich – po 2 pkt.
4. Wypełnienie dodatkowych kart pracy – 2 pkt. x 6
5. Zadania po lekcjach
(w nawiasie pkt za dane ćwiczenie)
- a) Wyjaśnij pochodzenie nazw wsi: Winiary, Szczytniki, kołodzieje, Piekary, Wola – 2 pkt.
- b) Przedstaw jak wyglądało życie codzienne mieszkańców średniowiecznego miasta – 2 pkt.
- c) Przygotuj notkę biograficzną o królowej Jadwidze – 2 pkt.
- d) Przedstaw główne tezy wystąpienia Pawła Włodkowica na soborze w Konstancji – 2 pkt.
- e) Przygotuj plakat o gdańskich zabytkach gotyckich – 5 pkt.
6. Przygotuj prezentację multimedialną o:
 - a) stanie rycerskim – 5 pkt.
 - b) stylu romańskim lub gotyckim – 5 pkt.

Kantor wymiany walut

Waluta: kupno-sprzedż – tu można wymienić zdobyte punkty na ustaloną walutę i kupić jakieś „udogodnienie”, „ulgę”:

- DENAR = 4 punkty
- AS = 2 punkty

- DENAR = 2 ASY

Co można „kupić” za denary i asy?:

- przesunięcie terminu kartkówki – 2 denary = 4 asy
- przesunięcie terminu wykonania pracy domowej – 1 denar = 2 asy dodatkowa
- wskazówka w czasie sprawdzianu – 3 denary = 6 asów poprawianie sprawdzianu po wyznaczonym terminie – 3 denary = 6 asów

Ocena na koniec i semestru

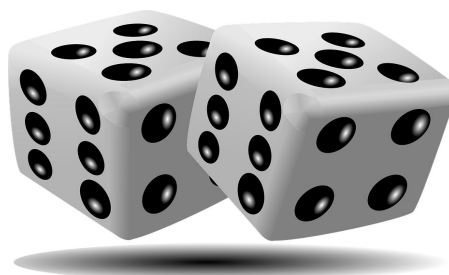
- celująca 50-47 pkt.
- bardzo dobra 46-42 pkt.
- dobra 41-35 pkt.
- dostateczna 34-25 pkt.
- dopuszczająca 24-16 pkt.

Grywalizacja na lekcjach historii to bardzo ciekawe zestawienie, łączące przeszłość z przyszłością, które pomaga osiągnąć wspaniałe rezultaty w edukacji. Uczniowie z pasją zadają pytania, angażują się w dodatkowe prace i sami nie wiedząc kiedy, stają się dociekliwymi badaczami tajemnic przeszłości. Grywalizację zdecydowanie polecam!

Joanna Albecka

nauczyciel historii

*wicedyrektor Gimnazjum nr 1
w Gdańsku*



Od konkursu fizycznego po Uniwersytet w Stanford

ROK Z DZIEJÓW KLASY

Rok 2016 był niesamowity w historii klasy matematyczno-fizyczno-informatycznej rocznika 1998 z I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Zaczęło się od sukcesu w półfinale międzynarodowego konkursu Turniej Młodych Fizyków.

Sześciu uczniów sprostało wymaganiom wstępnym i zostało zakwalifikowanych do półfinału konkursu, który odbył się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W półfinale drużyna zajęła trzecie miejsce, ulegając zespołom z Warszawy i Gdańska.

Pełni zapału uczniowie przystąpili do kolejnego wyzwania – pierwszej edycji europejskiego konkursu CanSAT, który polegał na zaplanowaniu misji startowej urządzenia elektronicznego, mieszczącego się w przestrzeni wielkości puszkę popularnego napoju. Dodatkowym wymaganiem w konkursie było zdobycie środków na sfinansowanie tego projektu, a następnie przetestowanie CanSATu i sporządzenie pełnej dokumentacji technicznej w języku angielskim.

Po sprostaniu wymaganiom, drużyna 13OZ wzięła udział w zawodach finałowych, które odbywały się na poligonie w okolicy Stalowej Woli. Ostatecznie 13OZ zajęło czwarte miejsce w finale ogólnopolskim.

Wkrótce pojawiło się kolejne wyzwanie. Fablab przy Centrum Nauki Kopernik w Warszawie ogłosił konkurs na wykonanie pełnowymiarowego planetarium. Pomysł bardzo się spodobał uczniom. Warunki narzucone przez CNK wymagały wykonania i przetestowania planetarium w niespełna trzy tygodnie. Uczniowie zaplanowali i zbudowali planetarium w tydzień. Dostyc istotne były ograniczenia finansowe, co zmusiło konstruktorów do skorzystania z ogólnodostępnych materiałów budowlanych.

Kolejnym wyzwaniem była mobilność planetarium. Grupie udało się zaprojektować kopułę, którą można zbudować w około 1,5 godziny, co dało czas od rozpoczęcia budowy do uruchomienia projekcji około 2 godzin. Pełne rozłożenie i przygotowanie do transportu zajmuje około jednej godziny. Tak przygotowane planetarium sprostało oczekiwaniom CNK i grupa została zaproszona w czerwcu 2016 roku do udziału w międzynarodowej konferencji, zrzeszającej planetaria z całego świata IPS Revolve!

Szkolne planetarium odwiedziło bardzo wielu uczestników spotkania z całego świata. Przedsięwzięcie to wywołało duże poruszenie i zainteresowanie. Nawiązaliśmy wiele kontaktów, co zaowocowało otrzymaniem lustra, dedykowanego do takich rozmiarów planetarium. Jeden z amerykańskich producentów kopuł do planetariów szkolnych przekazał nam nieodpłatnie lustro oraz

kilka filmów, przeznaczonych do wyświetlania w planetarium. Nasze planetarium odwiedził również profesor Aleksander Wolszczan, polski radioastronom – współodkrywca pierwszych planet pozasłonecznych.

Wizyta w naszym planetarium pracowników Uniwersytetu w Stanford zaowocowała zaproszeniem naszej grupy do USA na konferencję naukową. Podstawowym problemem, z jakim się spotkaliśmy było zebranie odpowiednich środków finansowych na pokrycie kosztów przelotu i pobytu. Uczniowie założyli kampanię crowdfundingową na jednym z portali i rozpoczęli zbieranie pieniędzy. Część potrzebnej kwoty udało się zebrać dzięki wpłatom 191 osób i instytucji, które uwierzyły, że warto wspierać taki projekt. Wśród wpłacających, którzy nie pozostali anonimowi, znajdują się nauczyciele akademicy z różnych ośrodków w Polsce, nauczyciele słupskich szkół, absolwenci I LO z terenu całej Europy, społeczność naszej szkoły (uczniowie, nauczyciele i ich rodziny), mieszkańcy Słupska. Brakujące środki zostały pozyskane od firm prywatnych, samorządów lokalnych i innych instytucji. W trakcie kampanii zbierania pieniędzy uczniowie „w międzyczasie” 16-17 września 2016 roku wzięli udział w festiwalu „Nauki przyrodnicze na scenie 7” – polskiej edycji europejskiej sieci Science of Stage, gdzie zaprezentowali szkolne planetarium.

12 października wylecieliśmy do USA. Głównym celem pobytu było przeprowadzenie przez uczniów warsztatów dla edukatorów i nauczycieli z terenu USA na międzynarodowej konferencji FabLEARN na Uniwersytecie Stanford. W Dzień Edukacji Narodowej uczniowie przeprowadzili pięciogodzinne warsztaty, dotyczące planowania, przygotowania i zbudowania planetarium od planu po projekcję. Warsztaty cieszyły się ogromną popularnością. Uczniowie dostali propozycję wzięcia udziału w naukowej sesji plakatowej, w której prezentowali, w jaki sposób rozwiązywali problemy techniczne przy budowie planetarium.

W ciągu trzech dni konferencji cała grupa brała udział w wykładach i warsztatach w ramach konferencji. Udało nam się odwiedzić siedzibę Google. Okazało się, że pracuje tam absolwent naszej szkoły, który znalazł informacje o naszym planetarium w internecie i zaprosił nas do siebie. W czasie pobytu w USA zwiedziliśmy zabytki przyrody, więzienie Alcatraz oraz poznaliśmy bliżej zwyczaje i upodobania Amerykanów.

W roku 2016 uczniowie jednej klasy wzięli udział w ogólnopolskim finale dwóch międzynarodowych konkursów. Uczestniczyli w konferencji europejskiej oraz w dwóch konferencjach o zasięgu światowym.

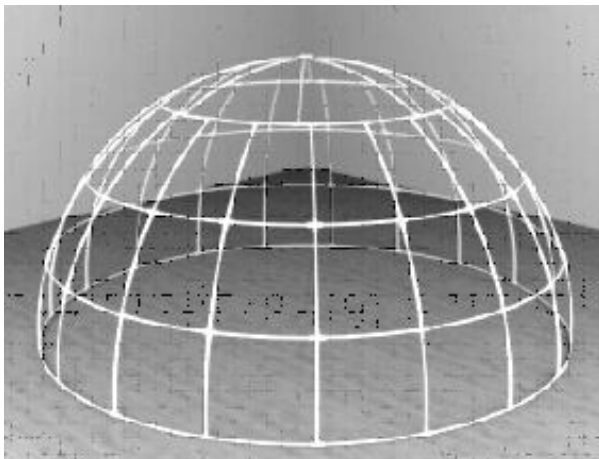
UCZNIOWSKIE PLANETARIUM

Abstrakt

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku im. B. Krzywoustego w ciągu trzech tygodni zbudowali planetarium z ogólnie dostępnych materiałów. Podstawowe warunki, jakie sobie założyliśmy, była mobilność, możliwość szybkiego rozłożenia i złożenia oraz dostępność materiałów w dowolnym miejscu na ziemi. Udało się to osiągnąć i planetarium zostało zaprezentowane na konferencji Revolve IPC w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie w czerwcu 2016 roku.

Materiały

Planetarium zostało zbudowane z ogólnie dostępnych w sklepach budowlanych materiałów. Powodem wybrania tego rozwiązania były ograniczenia finansowe. Szkielet planetarium został zbudowany z rurek do instalacji wodnej USMetrix. Do budowy zostały użyte rury PVC PN 16 1/2" x 3 m (sztuk 19), trójnik KW 1/2" PCV (sztuk 46), krzyżak KW 1/2" PCV (sztuk 38) oraz rura wielowarstwowa PE-HD, Al, Pex 20 x 2,0 mm; 66mb. Planetarium ma kształt półkuli o promieniu 3 metry.



Rysunek 1. Konstrukcja stelażu planetarium.
(autor K. Świdorski)

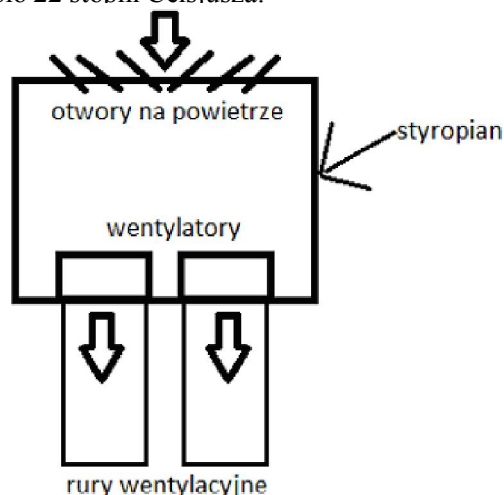
Na konstrukcję narzucony został od zewnętrznej strony spadochron, który został przekazany nieodpłatnie przez Aeroklub Słupski. Linki spadochronu zostały przywiązane do dolnej rurki, co pozwoliło naciągnąć materiał spadochronu i ścisnąć całą konstrukcję. Nadmiar linek został ucięty. Ponieważ spadochron nie sięgał do samego dołu, do dolnej części została doczepiona agrowłóknina, którą również przykryto czerwone części spadochronu.

Pierwotnie kopuła była przykryta folią, budowlaną, jednak przepisy przeciwpożarowe wymusiły zmianę pokrycia na materiałową zaimpregnowaną środkiem niepalnym. Wewnątrz planetarium zostały umieszczone siedzenia oraz kawałki koca – co pozwoliło na udział w projekcji 25 osobom.

Wymiana powietrza

Ponieważ w planetarium znajdowało się dużo osób, szybko robiło się w nim ciepło. W celu wymiany powietrza użyto wentylatory łazienkowe do wyciągania powietrza z góry planetarium oraz samodzielnie wykonany klimatyzator, włączający powietrze przy podłodze planetarium.

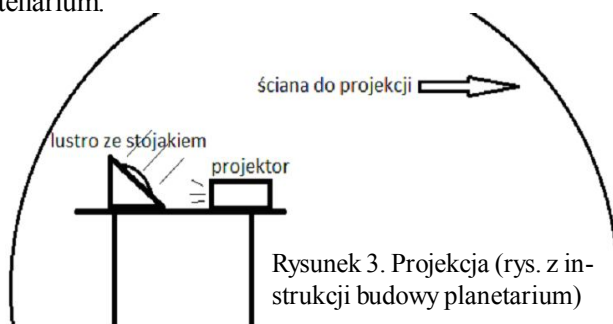
Klimatyzator został wykonany z płyt ze styropianu, w których zostały wycięte otwory, dostosowane do średnicy wentylatorów. Pudełko zostało zbudowane w taki sposób, aby górna część była zdejmowalna. Wentylatory wdmuchiwały powietrze do środka planetarium. Do wentylatorów dołączono dwie rury chłodnicze. Do skrzynki wkładano plastikowe butelki z zamrożoną wodą, co schładzało wdmuchiwane powietrze. W wyniku działania wentylatorów w planetarium utrzymywała się temperatura około 22 stopni Celsjusza.



Rysunek 2. Schemat klimatyzatora (rys. z instrukcji budowy planetarium)

Projekcja

Do projekcji użyto lustro wypukłego, przymocowanego do stojaka zrobionego z kartonu. Dzięki stojakowi, lustro utrzymuje odpowiedni kąt tak, aby prawidłowo rzutowało obraz na ścianę planetarium. Stolik został umieszczony tuż przy ścianie planetarium, po tej samej stronie, co rozwieszona rura chłodnicza. Projektor umieszczono na stoliku i skierowano go do lustro przymocowanego do kartonu. Do projekcji użyto laptopa i darmowych programów Celestia, World Wide Telescope oraz Stellarium.



Rysunek 3. Projekcja (rys. z instrukcji budowy planetarium)

Podsumowanie

Praca przy budowie planetarium wpłynęła na rozwinięcie szeregu kompetencji u uczniów. Najważniejsze były planowanie i praca w grupie. Uczniowie nauczyli się przewyżczać problemy, jakie ich spotykają. Poznali podstawy planowania konstrukcji oraz metody projekcji obrazu na kopule planetarium. Przygotowując program projekcji, uczniowie nauczyli się obsługi programów astronomicznych, a co najważniejsze, poszerzyli swoją wiedzę na temat astronomii, która niestety realizowana jest w szkole w małym zakresie. Budowa planetarium rozwinęła również kompetencje matematyczne – obliczenie dotyczących potrzebnych materiałów, konstrukcja bryły przestrzennej. Również wiedza z fizyki została poszerzona o elementy optyki – możliwości projekcji przy użyciu zwierciadła wypukłego, także o elementy termodynamiki – wymiana ciepła, budowa chłodziarki. Dodatkowo uczniowie napisali instrukcję budowy planetarium w języku polskim i angielskim.

Autorami i budowniczymi planetarium są uczniowie klasy III D I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku: Adriana Kapiszka, Adam Mielniczek, Aleksandra Drozd, Arkadiusz Derdziński, Filip Włodarczyk, Małgorzata Haska, Jakub Kozieł, Jerzy Kamiński, Joanna Kirko, Kamil Świdorski, Katarzyna Okońska, Klaudia Jaworska, Jakub Olszewski, Laura Matyjasik, Magdalena Wszółkowska, Monika Matysiuk, Nikodem Olszacki, Olga Pyjor, Patrycja Miotk, Piotr Krasnoborski, Przemysław Ziętara, Rafał Olejniczak, Sławomir Walendziak, Sylwia Lipińska, Szymon Orłowicz, Wojciech Ziętek.

dr Mirosław Brozis

*I Liceum Ogólnokształcące
w Słupsku*

Akademia Pomorska w Słupsku

Trochę inni, ale tacy sami

Obok nas... nie obok, nie pomiędzy, ale wspólnie dzielimy codzienność z osobami mniej sprawnymi fizycznie, sensorycznie czy intelektualnie. Sukcesy życiowe, którymi „mierzymy” wartość człowieka, osiągają z trudem lub są one poza ich zasięgiem. Odtrącamy ich towarzystwo, obserwujemy z daleka lub wręcz unikamy, bojąc się „inności”. Poznać niepełnosprawność, poczuć przez chwilę, jak to jest – to ważny element zbliżenia się do niepełnosprawnych i do ich świata.

Spotkania warsztatowe, w których uczestniczyli uczniowie oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Słupsku, były takim „wstępem” do świata niepełnosprawnych. W zajęciach uczestniczyły jednocześnie po dwie klasy uczniów z jednego rocznika (od I-VI klasy). Zajęcia prowadzone były przez nauczycielki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy, w ramach projektu *Trochę inni, ale tacy sami*, dofinansowanego z Funduszu: AKUMULATOR SPOŁECZNY, ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej programu: *Fundusz Inicjatyw Obywatelskich*.

Dla każdego z uczestników była to forma umożliwiająca utożsamienie się z kolegami, mającymi trudności, wynikające z deficytów fizycznych lub sensorycznych oraz z ich ograniczeniami i potrzebami. Uczniowie uczestniczyli w ćwiczeniach, które umożliwiły im wczucie się w sytuację osoby z deficytem wzroku, słuchu czy też z niepełnosprawnością ruchową. Przekonali się, jakie trudności napotyka taka osoba w zakresie poruszania się czy też podczas zwykłych czynności dnia codziennego. Mogli przekonać się, że brak wzroku odcina od pewnych doświadczeń, że „przeszkadza” w odbiorze świata. Ćwiczenia praktyczne skonstruowane były w taki sposób, aby doświadczenie, jakie zdobywali uczestnicy, otworzyło ich na potrzeby osób z niepełnosprawnością i zbliżyło do nich. Ćwiczenia przełamywały barierę strachu, który towarzyszy wszystkim, kiedy spotykają się z czymś *innym*. Poznanie pozawzrokowe przedmiotów, poruszanie się z przewodnikiem, którym był kolega z klasy, któremu trzeba było zaufać, było ciekawym doświadczeniem dla uczestników, sytuacją budującą empatię

Uczniowie podczas wykonywania ćwiczeń świetnie się bawili, a przy okazji zmagali się z trudnościami z jakimi na co dzień mierzą się ich niepełnosprawni koledzy. Zakładając na dłonie robocze rękawice, próbowali wydobyć z pudełeczka cukierka, podnieść monetę, która upadła na podłogę, czy też po prostu wytrzeć chusteczką nos. Przekonali się na własnej skórze, ilu trudności mogą przysparzać niepełnosprawnym, zwykle czynności, które my pełni sprawni wykonujemy automatycznie, odruchowo, nie zastanawiając się nad tym.

Doświadczenie niepełnosprawności ruchowej wyzwoliło w uczniach chęć niesienia pomocy mniej sprawnym. Poprzez osobiste doświadczenie trudności i ograniczeń ruchowych podczas codziennych czynności, dzieci mogły zrozumieć, co w takich sytuacjach czują niepełnosprawni koledzy.

Spotkania warsztatowe dla uczniów były oparte przede wszystkim na doświadczeniu. Ponieważ bazę naszego uczenia stanowi doświadczenie, na podstawie którego uczący się dokonuje krytycznej refleksji i oceny zdarzenia, co prowadzi do uzyskania nowych informacji o otaczającym świecie. Tym samym poprzez doświadczenie, uczniowie poznali świat *innych*, a przez towarzyszącą zajęciom refleksję i ocenę, zbudowali w sobie wiedzę i świadomość, że NIEPEŁNOSPRAWNI SĄ TACY SAMI.

Agnieszka Morzyńska-Burak,

oligofrenopedagog, tyflopädagog

Małgorzata Michalska – *oligofrenopedagog*

SOSW w Damnicy

Europa społecznością wizjonerów i wynalazców?

Działalność obywatelska na stałe wpisała się w codzienne życie klasy 2a Gimnazjum nr 3 w Słupsku. Uczniowie angażują się w życie szkoły, przygotowując wydarzenia, promujące jedność Europy.

5 maja 2016 roku trzy przedstawicielki tej klasy – Magda Wietrzyńska, Julia Hurynowicz i Olga Kowalska – przeprowadziły debatę, w której rozważały tezę: *Czy dzięki planowi Junckera Unia Europejska jest w stanie stać się społecznością wizjonerów i wynalazców?* Deбата została zorganizowana w ramach konkursu na Europejską Szkołę Roku, w ramach obchodów „Święta Europy”, zainicjowanego przez Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct w Słupsku. Na debatę zaprosiliśmy ekspertów: Iwonę Poźniak (ODN w Słupsku), Julię Chalecką (laureatkę olimpiady „Gwiazdny Krąg”) oraz Stanisława Stefańskiego, nauczyciela historii i WOS-u z II LO w Słupsku. Zadaniem gości była ocena uczestników i ich przygotowania merytorycznego.

Zadaniem Magdaleny było opowiedzenie o roli Planu Junckera w Unii Europejskiej, Julia miała tezę potwierdzić, a Olga przedstawić wady planu inwestycyjnego. Nad organizacją debaty czuwała wychowawczyni klasy – Karolina Szewczyk. Plan Inwestycyjny dla Europy, przyjęty w listopadzie 2014 r., skupia się na usuwaniu przeszkód dla inwestycji oraz wspieraniu projektów inwestycyjnych, z wykorzystaniem nowych i już istniejących instrumentów finansowych. Aby osiągnąć te cele, konieczne są działania na trzech płaszczyznach: przyciąganie nowych inwestycji poprzez Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych, wspieranie inwestycji w gospodarce realną oraz poprawa otoczenia inwestycyjnego. Julia prezentowała korzyści takie, jak ułatwienie wyjazdów do pracy i szkół w krajach UE czy pieniądze na innowacje. Olga natomiast bardzo wnikliwie analizowała wady tego planu, wynikające zwłaszcza z ponoszonych przez nasz kraj kosztów.

Poznanie szczegółów planu Junckera umożliwiło uczennicom nie tylko przeprowadzenie rzetelnej debaty: dowiedziały się wiele o Unii Europejskiej i zaletach wstąpienia Polski do tej wspólnoty. Dzisiaj mogą pochwalić się niezłą wiedzą, dotyczącą planu Junckera. Obserwatorzy zgodnie stwierdzili, że wszystkie panelistki były świetnie przygotowane. Jednakże, pomimo starań Magdy, by zareklamować Plan Inwestycyjny i wspólną Europę, to Olga i jej pewność w prezentowaniu poglądów zrobiła na obserwatorach najlepsze wrażenie.

Należy dodać, że to nie pierwsze takie wydarzenie, zorganizowane przez uczniów klasy 2a. Na swoim koncie mają oni również debaty oksfordzkiej, przygotowane w ramach konkursu „Move Your Europe” organizowanego przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce oraz Fundację Schumana. Wyróżnienie w tym konkursie umożliwiło klasie wyjazd na Paradę Shumana do Warszawy. Pierwszoklasiści przeprowadzili również renegocjacje Traktatu o Dobrej Współpracy polsko-niemieckiej z 1991 roku w ramach konkursu zorganizowanego z okazji 25 lat dobrej współpracy od podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Fundację Schumana.

Dziewczęta za swoją debatę otrzymały wyróżnienie w konkursie organizowanym przez Radę Miasta Słupska: „Europejska Szkoła Roku 2016”.

Karolina Szewczyk
nauczyciel języka angielskiego
w II LO w Słupsku



Magiczny dywan

Wprowadzanie nowoczesnych technologii do edukacji przedszkolnej i szkolnej jest nieuniknionym krokiem w ewolucji nauczania w szybko zmieniającej się współczesności. Nowoczesne technologie ułatwiają nauczycielom kształcenie ucznia idącego z duchem czasu – aktywnego i samodzielnego. Świadomi tego bardzo często podczas zajęć świetlicowych, a także w chwilach relaksu dzieci na zajęciach edukacji wczesnoszkolnej, wykorzystujemy w Samorządowej Szkole Podstawowej w Gościcinie „Magiczny dywan”. Jak podkreśla producent jest to interaktywna pomoc dydaktyczna, dedykowana do ćwiczeń, gier i zabaw ruchowych.

Magiczny Dywan Bambino wykorzystywany jest w SSP Gościcino na wielu różnorodnych zajęciach. Zarówno dzieci z oddziałów przedszkolnych, uczniowie zapisani do świetlicy, a także dzieci korzystające z pomocy psychologiczno-pedagogicznej (zajęcia terapii pedagogicznej, logopedycznej, socjoterapia) z wielką radością uczą się poprzez zabawę, dzięki magicznemu dywanowi. Wielość gier i zabaw pozwala praktycznie każdemu nauczycielowi na skorzystanie z tej interaktywnej pomocy na każdych zajęciach.

Dzieci są niezwykle chętne do pracy i aktywne, gdy mogą korzystać z magicznego dywanu. Pozwala on na wielowymiarowy rozwój dziecka. Wpływa on pozytywnie na poprawę motoryki, koordynacji wzrokowo-ruchowej, skupiania uwagi na danym zadaniu, a także spostrzegawczość i szybkość reakcji. Wspomaga proces zapamiętywania i rozwija orientację przestrzenną u uczniów. Poprzez zabawę na dywanie dzieci doskonalą również umiejętności współpracy w grupie, a także cierpliwości, dzięki której udaje im się pokonać kolejne etapy zadania. Ponadto, praca z interaktywnym dywanem przyspiesza aklimatyzację 6-latków w szkole, ułatwia przejście od zabawy do nauki, świetnie organizuje i urozmaica czas w świetlicy i podczas przerw, łączy zabawę i naukę wykorzystując elementy rywalizacji, kształtuje w dzieciach nawyk powtarzania i utrwalania wiedzy (np. quizy), a nauczycieli wspomaga w realizacji podstawy programowej w zakresie stosowania TIK.

Magiczny dywan ma bardzo jasną i zrozumiałą dla dzieci budowę. Smok Bambik instruuje uczestników, na czym będzie polegała zabawa. Kształci to w uczniach zdolność wykorzystania wiedzy w praktyce oraz umiejętność słuchania ze zrozumieniem, co często – nie tylko dla maluchów – stanowi problem.

Gry zainstalowane na interaktywnym dywanie można wykorzystać w różnorodny sposób, np.:

- plansza *Pianino* – pozwala na doskonalenie percepcji słuchowej, powtarzania rytmów, przekładania obrazu, ruchu na rytm oraz tworzenie własnych niepowtarzalnych melodii;
- plansza *Woda* – wykorzystywana jest w zagadnieniach

dotyczących krążenia wody w przyrodzie, a także w zajęciach porannej gimnastyki oraz w czasie relaksacji, pozwala ona także na ćwiczenie prawidłowego oddychania podczas zajęć logopedycznych;

- plansze *Kwiatki, Cyferki, Literki* – ułatwiają wprowadzenie liter i cyfr oraz doskonalenie i utrwalenie wiedzy
- plansza *Baloniki, Pszczoły i Miód, Cukier i Słoń* – są doskonałą zabawą podczas omawiania kręgów tematycznych: łąka, powietrze czy zdrowe odżywianie;
- plansze *Grzybobranie, Liście, Droga przez las* – idealnie sprawdzają się podczas jesiennych tematów i zabaw związanych z porami roku.
- plansze *Kosmos* – rozwijają wiedzę uczniów na temat kosmosu i kształcą orientację przestrzenną;
- *Wesołe minki* – zawsze mogą służyć jako element ewaluacji zajęć, a także są ogromną pomocą podczas rozmowy z dziećmi na temat emocji i umiejętności radzenia sobie z nimi;
- plansze związane z grami zespołowymi *Piłka Nożna, Tenis, Skok w dal* – uczą dzieci zasad gier zespołowych, a także pozwalają grać w piłkę na boisku nawet, gdy za oknem ulewa.

Wszystkie gry sprawiają, że uczniowie wykazują dużą aktywność fizyczną, mogą się zrelaksować i odpocząć od standardowych form nauczania. Magiczny dywan wpływa pozytywnie na relację uczniów z nauczycielem, a przede wszystkim zwiększa motywację dzieci do nauki. Wielość ćwiczeń, gier i zabaw w magicznym dywanie wszechstronnie i harmonijnie rozwija dzieci. Pomysłowość i kreatywność nauczyciela pozwala na korzystanie z każdej gry na wiele najróżniejszych sposobów. Magiczny dywan pomaga w rozwijaniu zainteresowań, a także wpływa pozytywnie na budowanie relacji społecznych między uczniami, także tymi mającymi trudności w nawiązywaniu relacji koleżeńskich.

Dywan Interaktywny jest doskonałą pomocą dydaktyczną, którą można wykorzystywać do pracy w małych zespołach (np. trzyosobowych) oraz podczas pracy indywidualnej z dzieckiem. To edukacja poprzez zabawę, gdzie każde dziecko zostaje wprowadzone w świat kolorów, dźwięków i poznania przyrody. Uczestnikami gier są wszystkie dzieci, odważne i te, które są nieśmiałe, tu każdy może się wykazać bystrością i sprawnością fizyczną. Dzieci z mojej grupy bardzo lubią brać udział w tych zabawach i grach dydaktycznych. To zabawy relaksujące, o atrakcyjnej formie i treści. Dzieci lubią ruch, korzystając z ćwiczeń dywanu interaktywnego, zawsze okazują radość i chęć brania w nich udziału.

Magiczny dywan przyspiesza proces nauczania i motywuje dzieci do dalszej pracy. Wpływa na podwyższenie jakości pracy szkoły i osiąganie przez uczniów lepszych wyników w nauczaniu.

Olga Rusakow

*Samorządowa Szkoła Podstawowa
w Gościcinie*

Porozmawiajmy...

Program wspomagania kompetencji komunikacyjnych wychowanek z wieloraką niepełnosprawnością

Od drugiego semestru roku szkolnego 2014/2015 rozpoczęłam realizację własnego programu autorskiego pn. „Porozmawiajmy... – program wspomagania kompetencji komunikacyjnej wychowanek z wieloraką niepełnosprawnością”. Program realizuję w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marynarza Polskiego w Damnicy. Opracowany został on dla trzech wychowanek w wieku 13, 17 i 25 lat, uczęszczających na zespołowe zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze na podstawie aktualnych orzeczeń, wydanych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Słupsku.

Adresatki programu są niepełnosprawne intelektualnie i ruchowo ze względu na mózgową porażenie dziecięce, z dużymi deficytami motorycznymi i zaburzeniami w napięciu mięśni. Wszystkie korzystają z wózków inwalidzkich. Nie mówią, wypowiadają jedynie kilka wyrazów zrozumiałych dla otoczenia. Mimo wymienionych trudności potrafią wykorzystać mimikę, spojrzenie, wokalizacje lub gesty do zwrócenia na siebie uwagi. Dlatego też postanowiłam w sposób bardziej efektywny umożliwić im komunikację.

Program wspomagania kompetencji komunikacyjnej moich podopiecznych opiera się na aktywnym modelu pracy z dzieckiem. Zawiera bowiem takie propozycje strategii terapeutycznych, za pomocą których dziecko może aktywnie uczestniczyć w zajęciach, używając znaku graficznego, wskazania wzrokiem, komunikatora czy komputera z odpowiednimi peryferiami, może np. kończyć zdanie, opowiadać, pytać, zaprzeczać

Osoby z poważną niepełnosprawnością ruchową często traktowane są jako niekomunikatywne, ponieważ słuchacz nie zauważa u nich skupienia uwagi, choć może to być wynikiem ich niezdolności do utrzymania głowy, zmiany kierunku spojrzenia itp. Istotą moich oddziaływań było więc pomaganie takim osobom w przezwyciężaniu występujących trudności w porozumiewaniu się oraz umożliwienie wychowankom odczuwania przyjemności kontaktu z drugim człowiekiem.

Wspomagając kompetencję komunikacyjną wychowanek z wieloraką niepełnosprawnością, stosowałam zasady i metody, wykorzystywane w nauczaniu komunikacji alternatywnej. Zgodnie z nimi treścią nauczania była komunikacja o rzeczach, czynnościach i zdarzeniach, których wychowanki były świadome i na których temat chciały się porozumiewać ze mną (ocena zainteresowań użytkowników AAC).

W pracy nad rozwijaniem ich kompetencji komunikacyjnej wykorzystywałam system obrazkowy PCS, system gestów naturalnych, przedmioty i zdjęcia. Ponadto, zastosowałam pomoce do porozumiewania się oparte na nowoczesnej technologii: komunikator Partner Four Plus i Go Talk 4+, Prezentacje Power Point z głosem Ivona, komputer z odpowiednim oprzyrządowaniem (interfejs, switch), programy komputerowe Abrakadabra, Happenings i SymWord. W czasie danej aktywności pytałam dziewczęta, czy chcą jeszcze kontynuować, czy chcą ją zakończyć, z jednoczesnym wskazaniem obrazu graficznego. Im częściej stwarzałam im takie sytuacje, tym większą miały szansę na doświadczanie sprawczości.

Wybory towarzyszą nam nieustannie. Wybór jest sposobem uzyskiwania wpływu na własne życie. Wyboru aktywności Asia i Wiktoria dokonywały za pomocą wzroku i skanowania słuchowego (zaprzeczając „nie” lub potwierdzając „ka”). Natalia z kolei poprzez wskazanie bezpośrednie (lewą dłonią). Skanowanie słuchowe oznacza skanowanie, w którym partner komunikacyjny wymienia nazwy elementów, a użytkownik AAC według wcześniej przyjętego kodu sygnalizuje (ruchem głowy, mrugnięciem lub inną osiągalną aktywnością) wybór pożądanego elementu.

Podczas zajęć wykorzystywałam strategię naprzemienności. Trzeba wykształcić u dziecka umiejętność czekania oraz nauczyć je oceniania, kiedy następuje jego, a kiedy nasza kolej. Wskutek takich działań dziecko uzyskuje świadomość, że zachowanie partnera może wpłynąć na kolejne jego zachowanie. Częste prowadzenie dialogów naprzemiennych z dzieckiem, stosowane przeze mnie sygnały dotykowe i słowne, żeby podpowiedzieć mu, kiedy jest jego kolej, wpływało na nabywanie przez uczestniczki zajęć aktywnej postawy. Zawsze pamiętałam, by dać każdemu użytkownikowi AAC wystarczająco dużo czasu na odpowiedź. Dla zobrazowania: w komunikacji naturalnej tempo wypowiedzi wynosi 150-250 słów na minutę, natomiast podczas porozumiewania się u osób wykorzystujących strategię wspomagającą 2-8 słów.

U dziecka z opóźnieniami rozwojowymi często sposób wyrażania emocji bywa nieakceptowany społecznie. Spowodowane jest to głównie ograniczeniami, które wynikają z jego niepełnosprawności ruchowej i intelektualnej. Aktywne używanie znaku graficznego oraz obserwacja gestów czy mimiki nieodłącznie towa-

rzyszającej wypowiedzi (np. buzia w podkówkę) – w połączeniu z obrazem, wspomagają rozumienie języka.

Naukę rozpoczęłam od identyfikacji zachowań i sytuacji, w których dziecko wyrażało te emocje oraz od prezentacji emocji z perspektywy dziecka. Na początku wprowadziłam dwie podstawowe emocje: uczucie szczęścia, rozumianego również jako dobre samopoczucie i radość, oraz uczucie smutku, tożsamego ze złym samopoczuciem i niezadowoleniem. W trakcie realizacji różnych aktywności dziecko uczyło się rozpoznawać własne stany emocjonalne, nazywać je, by w przyszłości móc o nich rozmawiać. Dopiero po ich nauczeniu, wprowadziłam kolejne emocje: gniew – rozumiany jako uczucie wściekłości i złości oraz strach – utożsamiany z obawą, przerażeniem.

Wzmacniałam sygnały komunikacyjne używane przez dzieci, dotyczące prośby o przedmiot lub akcję, poprzez jej spełnienie, np. wyciąganie ręki w kierunku komunikatora czy prośba o słuchanie muzyki (wypowiadania „la, la”). Wyrażanie pragnień i doświadczanie efektów własnych działań stanowi o sukcesie komunikacyjnym. Taki sukces motywuje dziecko do zainicjowania kolejnej aktywności. Jeżeli dziecko nie będzie dostrzegało skutków swoich działań, to nie będzie miało powodu, by się porozumiewać.

Stosowałam mowę równoległą i uprzedzałam dziewczęta za pomocą wspomaganego przekazu poprzez wykorzystywanie konkretnych zdjęć, gestu, sygnału dotykowego, obrazka do uprzedzania aktywności typu: jedzenie, uczenie się, zmiana pampersa itp.

Osoby ze złożonymi trudnościami w komunikacji potrzebują uczenia się umiejętności, które pozwolą im tworzyć związki wyrazowe. Rozpoczęłam od tworzenia małych grup znaków wokół lubianej przez dziecko aktywności. Prezentowałam dziecku 3-4 symbole PCS w znanej aktywności, np. *leżenie, w suchym basenie, w klasie, radosna*.

Dzięki modyfikowaniu pomocy AAC oraz kreowaniu sytuacji komunikacyjnych, wzrasta prawdopodobieństwo, że osoba niepełnosprawna nabeździe wystarczającej „dawki” językowych doświadczeń. Nauczyciel modeluje poruszanie się pomiędzy technologiami niską i wysoką. Użytkownik w pierwszym etapie nie musi rozumieć, dlaczego takie powiązania w systemie mają miejsce. Dopiero po wielu doświadczeniach używania tych połączeń, nabywają coraz większej świadomości poruszania się pomiędzy tablicami i/lub pomocami niskiej i/lub wysokiej technologii.

W lutym 2015 roku została opracowana w Teamie diagnoza komunikacyjna, na podstawie której określiłam poziom umiejętności porozumiewania się każdej dziewczynki. Na bieżąco uzupełniałam zeszyt obserwacji, nanosząc zaobserwowane zachowania użytkowników. Poza tym analizowałam nagrania video z przepro-

wadzonych zajęć. Swoimi spostrzeżeniami dzieliłam się z doradcą metodycznym ds. kształcenia specjalnego. W maju 2015 roku przeprowadziłam zajęcia otwarte dla rodziców oraz zajęcia hospitowane przez dyrektora SOSW w Damnicy – Władysława Hanuszewicz. Z rozmów z nauczycielami, dyrektorem placówki i rodzicami wynika, że program spełnia swoje cele. W roku szkolnym 2015/2016 kontynuowałam realizację programu, opracowując wychowankom nowe strategie terapeutyczne i dostosowując je do ich rosnących kompetencji komunikacyjnych.

Przykład strategii terapeutycznej:

Kategoria aktywności: Zestawienia wyrazowe

Strategia: Budowanie zdań 3 elementowych ze znaków PCS

Sposób przekazywania przez dziecko informacji: wskazywanie wzrokiem symboli PCS, potwierdza „ka”, zaprzecza „nie”.

Cel:

- modelowanie prawidłowego zachowania komunikacyjnego poprzez wielokrotne stwarzanie takiej samej sytuacji, w oczekiwaniu na reakcję dziecka,
- nauka budowania zdań, nauka zadawania pytań,
- nauka udzielania odpowiedzi,
- dostarczanie możliwości wyboru dotyczącego wpływu na przebieg zabawy oraz naprzemienności procesu porozumiewania się w oparciu o tablice tematyczne.

Pomoce:

- oparte na wysokiej technologii: komunikator, switch,
- oparte na niskiej technologii: symbole PCS w obszarze grup tematycznych:
 - OSOBY: mechanik, nauczyciel, lekarz, kucharz.
 - CZYNNOŚCI: naprawia auto, uczy, gotuje, leczy.
 - MIEJSCA: w kuchni, w szpitalu, w szkole, w warsztacie.

Pozycja: nauczyciel siada naprzeciwko dziecka, by móc dobrze widzieć, jaki znak wskazuje.

Przebieg: Nauczyciel daje dziecku do wyboru 4 tematy, mówiąc dwukrotnie: „Asiu możesz napisać zdanie o lekarzu, mechaniku, nauczycielce albo kucharzu”, z jednoczesnym wskazaniem znaku graficznego. Za trzecim razem nauczyciel mówi: „Asiu teraz wybierz, czy chcesz pisać zdanie o lekarzu, mechaniku, nauczycielce czy o kucharzu”. Asia wybiera potwierdzając – „ka” albo zaprzeczając – „nie”. Następnie wskazuje wzrokiem wybraną osobę, np. lekarz. Nauczyciel podpowiada kolejną aktywność, mówiąc „Wybrałaś lekarza, chcesz napisać zdanie o lekarzu. Co robi lekarz?” Dziecko wybiera kolejny symbol PCS z grupy czynności. Przewodzący stwarza możliwość zbudowania zdania i nagradza aktywność dziecka, poprzez odczytanie poprawnej wypowiedzi, np. „lekarz leczy, świetnie to na-

pisalaś” i zadaje kolejne pomocnicze pytanie, np.: „Gdzie, w jakim miejscu leczy?” Joanna wybiera wzrokiem kolejny symbol z grupy miejsca. Nauczyciel ponownie umożliwia napisanie zdania: „Lekarz leczy w szpitalu”. Nauczyciel mówi: „Teraz ty Asiu przeczytaj to zdanie” i dziecko uruchamia ręką włącznik podłączony do komunikatora Partner Four Plus z nagraniem zdaniem ułożonym przez siebie. W taki sposób pisane są kolejne zdania. Nauczyciel dostarcza dziecku możliwość wpływania na przebieg aktywności, nagrywając na komunikatorze „Zapytaj mnie, czy chcę jeszcze pracować, czy chcę skończyć?”, odtwarza pytanie i spełnia prośbę.

Zachowania docelowe: Asia układa zdanie 3-elementowe poprzez wskazanie wzrokiem symboli PCS z grupy osób, czynności i miejsc.

Dostarczenie alternatywnego sposobu komunikacji dzieciom i dorosłym niemówiącym, podnosi jakość ich życia, powoduje, że są oni w stanie w pełniejszym stopniu nim sterować, a co za tym idzie, wzrasta ich poczucie równości i szacunku dla samego siebie. Zachęcam więc innych nauczycieli, pracujących z osobami niemówiącymi, do zapoznania się z tematyką AAC tym bardziej, że zajęcia prowadzone tą metodą stwarzają dzieciom szansę na sukces, a nauczycielowi dają wielką satysfakcję.

Renata Zmitrowicz

*nauczyciel zajęć rewalidacyjno-wychowawczych
w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym
w Damnicy*

LITERATURA:

- „Wprowadzenie do wspomagających i alternatywnych sposobów porozumiewania się” S. von Tetzchner, H. Martinsen
- „Porozumiewanie się bez słów” A. Warrick
- „Alternatywne i wspomagające metody komunikacji” pod redakcją naukową J. Błęzyńskiego
- „Komputerowe wspomaganie procesu komunikacji niewerbalnej dzieci z wieloraką niepełnosprawnością” Anna Lechowicz
- „Sprawdź, jak się porozumiewam” Magdalena Grycman
- „Emocje – program wspomagania kompetencji komunikacyjnej dzieci z ciężkimi zaburzeniami porozumiewania się” Magdalena Grycman
- „Jedzenie – program wspomagania kompetencji komunikacyjnej dzieci z ciężkimi zaburzeniami porozumiewania się” Magdalena Grycman
- „Porozumiewanie się z dziećmi ze złożonymi zaburzeniami komunikacji” Magdalena Grycman

Rozmawiam chociaż nie mówię

SCENARIUSZ ZAJĘĆ REWALIDACYJNO-WYCHOWAWCZYCH

Pierwszy zespół rewalidacyjno-wychowawczy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Damnicy, z którym prowadzę zajęcia grupowe liczy trzech wychowanków w wieku od 14 do 18 lat. Są niepełnosprawni intelektualnie i ruchowo ze względu na mózgową porażenie dziecięcą. Dwie dziewczynki korzystają z wózków inwalidzkich, trzeci chłopiec potrafi przejść kilka kroków z pomocą drugiej osoby lub opierając się o przedmioty. Nie mówią, wypowiadają jedynie kilka wyrazów zrozumiałych dla otoczenia. Mimo braku mowy, potrafią wykorzystać mimikę, spojrzenie, wokalizację lub gesty do zwrócenia na siebie uwagi i do przekazania komunikatu.

Obserwacja ich zachowań skłoniła mnie do opracowywania strategii terapeutycznych, które pozwolą im odnosić sukcesy. Poniższy scenariusz zawiera przykłady ćwiczeń, za pomocą których dziecko głęboko niepełnosprawne intelektualnie, może aktywnie uczestniczyć w zajęciach, używając znaku graficznego, wskazania wzrokiem, komunikatora czy komputera z odpowiednimi peryferiami, dokonuje wyboru aktywności, wpływa na przebieg akcji, uczy się naprzemiennego funkcjonowania, odpowiada, zaprzecza etc.

ZESPÓŁ: Zespół rewalidacyjno-wychowawczy nr.1

TEMAT: Wspieranie rozwoju umiejętności komunikacyjnych wychowanków z głęboką niepełnosprawnością intelektualną poprzez stosowanie systemów komunikacji alternatywnej.

MIEJSCE: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marynarza Polskiego w Damnicy.

CZAS: zależny od możliwości uczestników: 30-60 min.

CEL OGÓLNY: modelowanie prawidłowego zachowania komunikacyjnego poprzez wielokrotne stwarzanie takiej samej sytuacji w oczekiwaniu na reakcje wychowanka.

CELE OPERACYJNE:

Wychowankowie:

- doświadczają skutków własnych wyborów,
- dokonują wyboru aktywności za pomocą wzroku i skanowania słuchowego oraz poprzez wskazanie bezpośrednie,
- w odpowiedniej chwili odtwarzają na urządzeniu do porozumiewania się wcześniej nagrany komunikat,
- wyrażają prośbę o aktywność poprzez wyciągnięcie ręki
- dokonują wyboru dotyczącego proszenia o kontynuowanie („jeszcze”) lub o zakończenie („koniec,”) aktywności,
- fiksują wzrok na symbolach trójwymiarowych i dwuwymiarowych,
- współpracują z nauczycielem,

METODY:

- system obrazkowy PSC,
- metoda F. Affolter,
- system symboli jednoznacznych – przedmioty utożsamiane z daną sytuacją.

FORMY: zindywidualizowane zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze.

POMOCE DYDAKTYCZNE: komputer, komunikator Talk Go 4+, nakładki do komunikatora, switch (włącznik) + interfejs, zdjęcia Wiktorii, nagranie video z kąpieli wirowej, symbole PCS „jeszcze, i „koniec”, „szczęśliwy”, „smutny”, „komputer”, przedmioty: masażer, tamburyno, kregle z piłką, programy komputerowe: Abrakadabra i Happenings; karty sukcesów ze znaczkami.

PRZEBIEG ZAJĘĆ:**CZEŚĆ WSTĘPNA**

- Powitania uczestników zespołów.
- Rozebranie z okrycia wierzchniego.
- Sprawdzenie obecności.
- Zaplanowanie dnia nauki szkolnej.
- Spożywanie śniadania.
- Szczotkowanie zębów.

CZEŚĆ GŁÓWNA

▪ Nauczyciel wymienia dziecku dwie aktywności do wyboru, z jednoczesnym pokazywaniem znaku graficznego: *możesz wybrać komputer*, dopiero po uzyskaniu kontaktu wzrokowego dziecka z obrazkiem, terapeuta wymienia dalej: lub komunikator (dziecko ponownie musi spojrzeć na obrazek). *Teraz pomyśl, co chcesz robić?* N-l podnosi obrazki na wysokość wzroku dziecka i obserwuje, który obrazek wskaże Natalia, np. *wskazałaś komputer – rozumiem, że chcesz uczyć się na komputerze*. Natalia dokonuje kolejnego wyboru dotyczącego programu komputerowego Happenings lub Abrakadabrę. Po wskazaniu bezpośrednim, Natalia wybiera jedną z kategorii. Następnie pytam: *Jaki obrazek chcesz teraz układać?*, Natalia wskazuje lewą ręką np. *kota, pociąg itp.* Za pomocą aktywowania włącznika prawą ręką Natalia, tworzy na ekranie komputera obrazek. Po stworzeniu przez dziecko kilku obrazków pytam, pokazując jednocześnie znaki graficzne: *Chcesz jeszcze czy już koniec? Dziecko doświadcza skutku wyboru.*

▪ Nauczyciel uprzedza dziecko, co będzie robiło, z jednoczesnym wskazaniem symbolu PCS: *Wiktoria, porozmawiamy sobie o uczuciach*. Następnie dziewczynka ogląda krótki film z kąpieli wirowej. Nauczyciel komentuje „*Wiktoria uśmiechasz się podczas kąpieli, bo jesteś szczęśliwa*” i jednocześnie wskazuje znak graficzny szczęśliwa. Nauczyciel prezentuje Wiktorii zdjęcia z przebiegu zajęć i mówi: *Wiktoria uśmiechasz się, gdy trzymasz odkurzacza, bo jesteś szczęśliwa, Wiktoria na tym zdjęciu płaczesz, bo nie możesz się dłużej kąpać, jesteś smutna*, obrazując wypowiedzi symbolem PCS szczęśliwa lub smutna. Następnie Wiktoria uruchamia komunikator z prośbą: „*Zapytaj mnie czy chcę jeszcze, czy chcę skończyć?*”. Nauczyciel spełnia prośbę.

▪ Nauczyciel ustawia na stole kregle, podaje Piotrkowi piłkę i pyta: *Chcesz grać w kregle?*. Obserwuje reakcję chłopca. Jeżeli wyciągnie rękę po piłkę, nauczyciel interpretuje: *Wziąłeś piłkę, tzn., że chcesz grać* i zachęca go do jej rzucania. Po kilkukrotnym straceniu kregli, n-l pyta chłopca: *Chcesz jeszcze grać?*. Jeżeli Piotrek nie sięgnie po piłkę, n-l nazywa zachowanie chłopca: *Rozumiem, że nie chcesz już grać.*

▪ Natalia dokonuje wyboru nakładki spośród dwóch z piosenkami i wyliczankami. Następnie uruchamia komunikator Talk Go 4+, przestrzegając znanej dziecku zasady: „*Moja kolej – twoja kolej*”. Natalia wybiera piosenkę lub wyliczankę, doświadczając skutku swojego wyboru, n-l kończy ją. W trakcie n-l umożliwiał dziecku wpływanie na przebieg akcji pytając Natalię: *Chcesz jeszcze czy chcesz skończyć?*, jednocześnie pokazując symbole. Dziecko decyduje o kontynuacji lub zakończeniu aktywności.

▪ Nauczyciel pokazuje Piotrkowi dwa przedmioty i pyta: *Chcesz masażer?* dopiero po uzyskaniu kontaktu wzrokowego dziecka z przedmiotem terapeuta wymienia dalej: czy instrument np. tamburyno (dziecko ponownie musi spojrzeć na przedmiot). Dziecko dostrzega dwa przedmioty do wyboru i dokonuje go poprzez wskazanie ręką, następnie doświadcza skutku swego wyboru.

Po każdym wykonanym zadaniu nauczyciel przykleja znaczki „buźki” na Karcie Sukcesów Natalii i Wiktorii. Po uzbieraniu dwóch nauczyciel proponuje nagrodę. Wiktoria za pomocą skanowania słuchowego z jednoczesnym spoglądaniem na znak graficzny dokonuje wyboru jednej aktywności spośród trzech proponowanych, zaprzeczając (nie) lub potwierdzając (ka), n-l dwukrotnie wymienia trzy aktywności do wyboru, za trzecim razem Wiktoria wybiera. Natalii pokazuje kartę wyboru nagrody, na której są zdjęcia czterech preferowanych przez nią przedmiotów, poprzez wybór bezpośredni (lewą ręką) doświadcza skutku swego wyboru.

CZEŚĆ KOŃCOWA

- Zabiegi higieniczne,
- Spożywanie obiadu
- Pozostanie na świetlicy szkolnej,
- Ubranie w okrycie wierzchnie,
- Pożegnanie i odjazd do domów,

Wypracowując systemy porozumiewania się ze swoimi podopiecznymi, stosując aktywny model pracy, co pozwala im na odczuwanie radości i sprawstwa z komunikowania się z drugą osobą. Dostarczenie alternatywnego sposobu komunikacji dzieciom i dorosłym niemówiącym podnosi jakość ich życia, powoduje, że są w stanie w pełniejszym stopniu nim sterować, a tym samym: rośnie ich poczucie równości i szacunku dla samego siebie.

Renata Zmitrowicz

*Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy
im. Marynarza Polskiego w Damnicy*



V Forum Pomorskiej Edukacji

Tegoroczne V Forum Pomorskiej Edukacji, które odbyło się 9 listopada 2016 r. w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku, odniosło się do szeroko pojętego obszaru edukacji obywatelskiej. W ramach tego wydarzenia zorganizowane zostały subregionalne spotkania i debaty, których celem było podjęcie dialogu edukacyjnego w zintegrowanych środowiskach, wspierających edukację:

- forum subregionalne w Nowym Dworze Gdańskim – temat przewodni: *Edukacja obywatelska poza szkołą*,
- forum subregionalne w Lęborku – temat przewodni: *Edukacja obywatelska w szkole*,
- forum subregionalne w Brusach – temat przewodni: *Poprzez regionalność do obywatelskości*,
- forum subregionalne w Gdyni – temat przewodni: *Migracje – włączenie do wspólnoty regionalnej*.

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku koordynował organizację dwóch spotkań subregionalnych, dotyczących obszaru, który stanowi przedmiot działań Samorządu Województwa Pomorskiego i poświęcony jest tworzeniu wspólnoty obywatelskiej. Pierwsze z nich odbyło się w 5 października 2016 r. w Zespole Szkół Mechaniczno-Informatycznych w Lęborku. Tematem przewodnim spotkania była **Edukacja obywatelska w szkole**. Wśród 100 uczestników spotkania, oprócz przedstawicieli samorządów terytorialnych, gościli nauczyciele, ale także uczniowie i ich rodzice.

Moderator spotkania – dr Grzegorz Piekarski z Akademii Pomorskiej w Słupsku, przypomniał, że Sejmik Województwa Pomorskiego uchwalił rok 2016 Rokiem Pomorskiej Wspólnoty Obywatelskiej, chcąc zwrócić uwagę społeczności Pomorza na ciągłą potrzebę budowania i wzmacniania wspólnoty obywatelskiej i regionalnej, którą łączyłoby coś więcej niż wspólne miejsce zamieszkania, ograniczone do tej samej jednostki administracyjnej, ale także współpraca i współodpowiedzialność za Pomorze.

W zainicjowanej debacie z udziałem zaproszonych ekspertów: dr Anny Florek z Akademii Dobrej Edukacji, Mirosława Naczke, zastępcy dyrektora w Zespole Szkół Mechaniczno-Informatycznych w Lęborku, Marka Byczkowskiego z Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego, przedstawicieli Samorządu Uczniowskiego, Grzegorz Piekarski postawił znaczące tezy i pytania:

- *Czym jest obywatelstwo?*
- *Kim jest obywatel?*
- *Jak z Polaków zrobić obywateli?*
- *Czym w tej perspektywie jest i jak należy rozumieć edukację obywatelską?*
- *Czy przynależność jednostki do państwa zawsze oznacza, że jest ona też obywatelem?*
- *Formalnie każdy z nas jest obywatelem, natomiast ważne, czy zachowujemy się jak obywatel.*
- *Czym w tej perspektywie będzie edukacja obywatelska w szkole?*

W wyniku debaty sformułowano następujące wnioski:

- 1) Szkoła, jako przestrzeń publiczna, pełnić musi dla młodych ludzi znaczącą rolę w rozwijaniu świadomości demokratyczno-obywatelskiej. Szkoła formułować powinna wyobrażenie na temat tego, czym jest państwo i jaką w nim rolę pełnią obywatele. Dlatego obserwując szkołę jako instytucję państwa, młodzi ludzie powinni się nauczyć, że państwo działa w sposób przejrzysty, obywatele mają swoje prawa, które władza respektuje, ważne dla wspólnoty decyzje podejmowane są w porozumieniu z obywatelami, a władza jest rozliczana. Szkoła zadania te może realizować nie tylko przekazując odpowiednią wiedzę na temat idei i procesów demokratyczno-obywatelskich (w tym wymiarze polscy uczniowie wypadają dobrze), ale przede wszystkim funkcjonując jako instytucja demokratyczna, która stwarza i umożliwia uczniom branie odpowiedzialności za reguły obowiązujące w szkołach, poprzez włączenie ich w procesy zarządzania szkołą i wspólnotą szkolną. Szkoły mają zatem przygotowywać do aktywnego obywatelstwa, stwarzając okazję do jej praktykowania. Bo jeśli chcemy być społeczeństwem obywatelskim, to musimy sobie takie społeczeństwo wychowywać. To znaczy na grunt szkolny przeszcześcić idee i wartości demokratyczne i realizować je w praktycznym działaniu.
- 2) Zmienić należy sposób funkcjonowania szkoły poprzez stworzenie autentycznych i systematycznych okazji do uczestnictwa uczniów w procesie zarządzania szkołą i wspólnotą szkolną. Po co? Po to, by ich prze-

konać, że partycypacja przynosi efekty, że ma sens. Mówić o tym nie wystarczy. Młodzież musi tego doświadczyć, by się o tym przekonać.

- 3) Sposób funkcjonowania szkoły – to, czy jest ona zarządzana w sposób demokratyczny wpływa w zdecydowany sposób na postrzeganie przez uczniów roli obywatela albo jako osoby biernej podporządkowującej się władzy, albo współodpowiedzialnej za wspólnotę.
- 4) Należy wzmocnić rolę samorządów i nadać im prawdziwą i realną moc sprawczą, dającą przekonanie o wpływie na codzienne życie szkoły. Niezbędne jest w tym celu zerwanie z iluzoryczną, fasadową i pozorną funkcją samorządu, dla którego scenariusz działania usytuowany jest w polu demarkacyjnym, wyznaczonym przez nauczycieli i dyrekcję szkoły.
- 5) Trzeba odchodzić od kształtowania kompetencji adaptacyjnych na rzecz kształtowania kompetencji emancypacyjno-krytycznych, będących fundamentem obywatelskości. Chodzi także o zmianę metod nauczania, które powinny pozwalać na współdziałanie.
- 6) Należy zmieniać kulturę funkcjonowania szkoły, tak by były one organizacjami bardziej demokratycznymi NA RÓŻNYCH POZIOMACH.
- 7) Potrzebne jest wzmocnienie edukacji obywatelskiej w szkołach przez przygotowanie nauczycieli, którzy poza merytoryczną wiedzą z kilku dyscyplin naukowych, będą przede wszystkim autentycznymi wychowawcami, którzy będą chcieli i umieli poprowadzić młodzież do obywatelstwa.

Kolejnym punktem programu spotkania była prezentacja dobrych praktyk w realizacji edukacji obywatelskiej. Agnieszka Wichrowska – edukatorka Europejskiego Centrum Solidarności, omówiła projekt **Solidarna Szkoła**. Ta propozycja skierowana jest do uczniów, którzy *pracując nad konkursowymi projektami, poszerzają swoje obywatelskie kompetencje, stają się liderami szkolnej społeczności, angażują koleżanki i kolegów w działania, wykraczające poza oświatową rutynę.*

Kolejną ciekawą prezentacją było wystąpienie dyrektorów Przedszkoli Miejskich w Słupsku – Aleksandry Bąkowskiej (PM nr 12) i Mirosławy Mazurkiewicz (PM nr 19), które zebranemu gremium zaprezentowały, w jaki sposób już od przedszkola można wdrażać najmłodszych odbiorców edukacji w elementy wychowania obywatelskiego.

Reasumując, należy zauważyć, że nic samo się nie stanie. *Mieszkańców się ma, obywateli trzeba wychować, stworzyć, wykreować. I trzeba to robić wspólnie, mając na uwadze wspólne działania, dobre prak-*

tyki i dobre przykłady, których w naszym otoczeniu jest bardzo dużo.

Kolejne spotkanie subregionalne w ramach V Forum Pomorskiej Edukacji odbyło się 19 października 2016 roku w Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach. Obszar tematyczny debaty dotyczył szeroko rozumianego regionalizmu: **Poprzez regionalność do obywatelskości**. Na spotkanie przybyło 116 osób, wśród których byli obecni dyrektorzy placówek oświatowych, nauczyciele, uczniowie oraz pracownicy jednostek samorządowych. Dyrektor ODN w Słupsku, Bożena Żuk, otwierając spotkanie zaznaczyła, iż *„spotykamy się, aby porozmawiać o ważnych problemach, związanych z edukacją obywatelską, która ma wiele odcieni. Najpiękniejszym z nich jest – regionalizm.*

W dyskusji udział wzięli:

- Łukasz Grzędzicki – dyrektor kancelarii Sejmiku Województwa Pomorskiego, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego,
- Mariola Rodzeń – sekretarz Urzędu Miasta i Gminy Brusy,
- dr Adela Kożyczkowska – Uniwersytet Gdański,
- Felicja Baska-Borzyszkowska – autorka programów nauczania, nauczycielka języka kaszubskiego w Kaszubskim Liceum Ogólnokształcącym w Brusach,
- Danuta Pioch – dyrektor Szkoły Podstawowej w Mojuszu,
- Roman Drzeżdżon – Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubskiej w Wejherowie.
- Krzysztof Pelowski – uczeń Kaszubskiego LO.

Podczas debaty w charakterze moderatora wystąpiła konsultantka Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku Renata Mistarz-regionalistka, współautorka podstawy programowej języka kaszubskiego. Uczestnicy dyskusji zastanawiali się, na ile regionalność ma wpływ na edukację obywatelską. Porównywali ze sobą dwa hasła: regionalność i obywatelskość, wyrażali swoje refleksje, czym jest jedna i druga dziedzina i co sobie nawzajem dają, o ile dają.

Podczas spotkania Anna Orlikowska, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach, omówiła, jak realizowana jest edukacja regionalna. W Chacie Kaszubskiej prowadzone są różnorodne warsztaty: *Życie na Zaborach, Kapuściana przygoda, Gliniana zastawa, Mokre harce, Ogniste wafle, Zaborskie muzykowanie*. Organizowane są konkursy, promujące ziemię kaszubską oraz wystawy związane z folklorem.

Zbigniew Łomiński, dyrektor Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego oraz uczniowie zaprezentowali swoje działania, związane z edukacją obywatelską. Nauka języka kaszubskiego odbywa się tam poprzez dbanie

o wystrój szkoły, organizowanie konkursów promujących kulturę kaszubską, przygotowanie wigilii kaszubskiej, udział w warsztatach z redakcją Pomerania, zajęcia koła absolwentów, kaszubski wolontariat oraz warsztaty w przedszkolu w Brusach.

Jaromir Szroeder z Muzeum Zachodniokaszubskiego w Bytowie opowiedział o zbiorach związanych z regionem oraz o projekcie nagrania płyty pieśni kaszubskich. W końcowej części *V Forum Subregionalnego* w Brusach Renata Mistrz dokonała podsumowania dyskusji. Sformułowano następujące wnioski i rekomendacje:

1. W przypadku Kaszubów obywatelskość jest tożsama z regionalnością. Pokazały to doświadczenia tej społeczności.
2. Regionalność i obywatelskość łączona jest poprzez przeszłość, terażniejszość i przyszłość.
3. Podstawą jest edukacja, nie tylko regionu, ale szeroko pojęta. Przyszłość należy do młodzieży.
4. Ważna jest potrzeba zaangażowania się elit.
5. Edukacja jest narzędziem, która pozwala nam budować rozumne społeczeństwo.
6. Budowanie dialogu poprzez łączenie przeszłości z przyszłością.
7. Podmiotem ważnym są jednostki samorządu terytorialnego.
8. Ważnym elementem obywatelskości jest poczucie wolności.

Z tymi właśnie refleksjami uczestnicy debat regionalnych przystąpili do dyskusji podsumowującej subregionalne przedsięwzięcia na *V Forum Pomorskiej Edukacji* w Gdańsku, które odbyło się pod hasłem: **My – Obywatele. Pomorski Model Edukacji Obywatelskiej.**

Prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński z Uniwersytetu Gdańskiego wygłosił wykład nt. *Pomorskie ideały obywatelskie – inspiracje nie tylko dla edukacji*. Wskazał na to, że sprawdzianem demokracji są codzienne czyny, a lokalne wartości uwrażliwiają człowieka w treściach uniwersalnych. Otwartość i poszanowanie inności są najważniejszymi wartościami Pomorza. Historia jest ważna, lecz pamiętać należy, że **wychowujemy** przyszłych obywateli. Muszą być oni kształceni zgodnie z motem Gdańska *Ani zuchwale, ani bojaźliwie*.

W dalszej części Forum uczestnikom przedstawiono film oraz sondą „Zdaniem byłych ministrów edukacji” – Wojciecha Książka, Katarzyny Hall, Franciszka Potulskiego oraz prof. Edmunda Wittbrodta.

Po obejrzeniu sondy przeprowadzono dyskusję na temat stanu i kierunków rozwoju oraz problemów, z jakimi

boryka się współczesna edukacja polskiej.

W drugiej części *V Forum* przeprowadzono dyskusję podsumowującą fora subregionalne. Artur Rajkowski wspominał, iż kluczem do edukacji obywatelskiej poza szkołą jest praktyka, a edukacja szkolna i pozaszkolna powinna się uzupełniać. Marta Siciarek podsumowała forum subregionalne z Gdyni. Prelegentka wskazała na to, że nie można oczekiwać od młodzieży, że będzie bardziej otwarta na migracje niż my sami i że stosunek do obcego jest wskaźnikiem obywatelskości. Renata Mistrz, która podsumowała forum subregionalne w Brusach, dodała, że należy pozwolić młodemu człowiekowi na własne działanie, dorośli powinni mieć więcej zaufania do młodych ludzi. Dr Grzegorz Piekarski wskazał, iż należy zmienić samą kulturę funkcjonowania szkół.

Prof. Cezary Obracht-Prondzyński podsumował debatę stwierdzeniem, że zawsze jest dobry czas, by wracać do ideałów demokratycznych.

V Forum Pomorskiej Edukacji zakończyło się rozstrzygnięciem konkursu Nauczyciel Pomorza. Dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, Adam Krawiec przedstawił charakterystykę konkursu oraz skład komisji. Wyboru 10 kandydatów do tytułu Nauczyciela Pomorza dokonano spośród 110 zgłoszeń. W wybranej dziesiątce znaleźli się: Felicja Baska-Borzyszkowska, Tadeusz Chądzyński, Waldemar Kotowski, Anna Niemczynowicz, Danuta Pioch, Justyna Prolejko, Piotr Sikorski, Ryszard Szubartowski, Ewa Szymańska, Agnieszka Tomasiak.

Wyróżniono czterech nauczycieli: Felicja Baska-Borzyszkowska, Tadeusz Chądzyński, Anna Niemczynowicz i Danuta Pioch. Tytuł Nauczyciela Pomorza otrzymał Piotr Sikorski, nauczyciel geografii z Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Słupsku.

Podczas *V Forum Pomorskiej Edukacji* wręczono również nagrody w ramach plebiscytu *Dziennika Bałtyckiego Nauczyciel na medal 2016*, do którego zgłoszono blisko 600 kandydatów. I miejsca zajęły: Alicja Romanowska oraz Kamila Szlendak.

Renata Kołosowska

Irena Czyż

konsultanci w ODN w Słupsku

Programowanie czas zacząć

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku wraz z Pomorskim Kuratorium Oświaty przeprowadził cykl spotkań informacyjno-warsztatowych pt. **Programowanie czas zacząć**. Szkolenia odbyły się w Słupsku 29 września 2016 roku w Bytowie 11 października 2016 i Chojnicach 27 października 2016. Wzięło w nich udział 229 nauczycieli i dyrektorów szkół.

Podobne konferencje odbywały się w Gdańsku, Pucku i Malborku. Większość uczestników spotkań stanowili nauczyciele szkół podstawowych, w tym edukacji wczesnoszkolnej, zainteresowani programowaniem i robotyką, w związku z pilotażem Ministerstwa Edukacji Narodowej, dotyczącym wdrożenia programowania w oparciu o innowacje pedagogiczne i perspektywą obowiązkowego wdrożenia nauki programowania w edukacji formalnej.

W trakcie spotkań Krzysztof Kurszewski (starszy wizytator, wojewódzki koordynator ds. innowacji w edukacji Kuratorium Oświaty w Gdańsku, inicjator spotkań „Programowanie czas zacząć w woj. pomorskim”) przedstawił założenia pilotażu. Najważniejsze z nich to:

- sprawdzenie w praktyce wprowadzenia programowania do szkół w formie innowacji pedagogicznej,
- testowanie dostępnych rozwiązań wprowadzających nauczanie programowania do edukacji formalnej, w tym programów nauczania, opartych na projekcie nowej podstawy programowej oraz rekomendowanie do powszechnego wdrożenia metod i technik kształcenia i samokształcenia uczniów i nauczycieli,
- uruchomienie narzędzi wsparcia dla nauczycieli informatyki i edukacji wczesnoszkolnej ułatwiających samokształcenie, kształcenie wzajemne oraz inne formy doskonalenia zawodowego.

Prelegent omówił procedury w ramach wdrożenia innowacji, wprowadzającej nauczanie programowania:

- opracowanie i zatwierdzenie autorskich programów nauczania do zajęć komputerowych w szkole podstawowej i do informatyki w gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych,
- wybór środowiska informatycznego lub środowisk informatycznych do nauczania programowania,
- prowadzenie nauczania programowania na regularnych lekcjach zajęć komputerowych lub informatyki,
- prowadzenie pozalekcyjnych zajęć z programowania w formie kółek programistycznych – współpraca z podmiotami zewnętrznymi,
- udział nauczycieli w różnych formach doskonalenia.

Nabór szkół chętnych do wzięcia udziału w pilotażu zakończył się wraz z początkiem roku szkolnego 2016/2017, ale nauczyciele, chcący przetestować uczenie programowania w ramach zajęć komputerowych i informatyki, mogą nadal zgłosić innowację pedagogiczną.

Pomoc w jej wdrożeniu można uzyskać u Krzysztofa Kurszewskiego – e-mail: Krzysztof.Kurszewski@kuratorium.gda.pl

Zbigniew Ledóchowski (członek Rady ds. Informatyzacji Edukacji przy Ministrze Edukacji Narodowej, nauczyciel akademicki) dokonał przeglądu metodycznego nauki programowania na poszczególnych etapach edukacji. Omówił stan prac rady nad nową podstawą programową (<https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/05/projekt-nowej-podstawy-programowej-ksztalcenia-informatycznego.pdf>).

Przedstawiciele Intel'a zaprezentowali inspirujące przykłady Computer Science Unplugged, czyli nauki informatyki bez komputera. Marek Wróblewski (konsultant ds. wspomaganie nauczycieli w zakresie stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnej w ODN w Słupsku) podjął próbę dowiedzenia tezy, że programowanie nie musi być nudne. Dokonał tego na przykładzie algorytmu gry wykonanego w Scratch i programu sterującego działaniem zestawu elektronicznego Arduino.

Po części plenarnej odbyły się zajęcia warsztatowe, i można było poznać ciekawe scenariusze lekcji z:

- Baltie (Andrzej Przybicień, nauczyciel Zespołu Szkół w Przywidzu),
- Ozobotami (Marek Nędzusiak, nauczyciel II LO w Słupsku, Rafał Mitkowski z Edu Sense),
- Materiałami dostępnymi na <http://www.bobr.edu.pl/>, <https://www.mcourser.pl/>, <https://www.minstructor.pl/> (przedstawiciele firmy Learnetic Magdalena Zaborowska i Wojciech Dobkowicz). Na ostatnich dwóch platformach odbyły się ćwiczenia z tworzenia i udostępniania treści interaktywnych.

Zgodnie z trendem: *Przynieś Swoje Własne Urządzenie* BYOD (Bring Your Own Device) uczestnicy spotkań mogli pracować w czasie warsztatów na swoim sprzęcie mobilnym, do czego wykorzystywali notebooki, tablety, a nawet smartphony.

ODN w Słupsku organizuje Sieci Współpracy i Samokształcenia pt. „Wprowadzenie do nauki programowania w szkole podstawowej” dla nauczycieli stawiających pierwsze kroki w programowaniu. Zapisy są wciąż otwarte. Szczegóły na stronie www.odn.slupsk.pl w zakładce: *Sieci współpracy 2016/2017*. W planach szkoleniowych Ośrodka są również warsztaty z programowania i robotyki z Arduino.

Marek Wróblewski

*konsultant ds. wspomaganie nauczycieli
w zakresie stosowania
technologii informacyjno-komunikacyjnej
w ODN w Słupsku*

XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej

TWÓRCZOŚĆ CZY KREATYWNOŚĆ

Jak szerokie i różnorodne są obszary zainteresowania diagnostów, łatwo to zauważyć, analizując tematykę kolejnych konferencji diagnostyki edukacyjnej – od testowania i egzaminowania, zadań sprawdzających poprzez holistyczne i analityczne metody diagnostyki edukacyjnej, lokalne diagnozy edukacyjne, aż po praktyczne zastosowania diagnozy w edukacji.

Tegoroczna – już **XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej**, zorganizowana w dniach 23-25 września 2016 r. w Krakowie – dotyczyła „**Diagnozowania twórczości uczniów i nauczycieli**”. Gospodarzem i jednym z głównych organizatorów konferencji była Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie. A to miało znaczący wpływ na jej koncepcję i program. Honorowy patronat nad konferencją objęli: wicepremier RP, Piotr Gliński, minister edukacji narodowej, Anna Zalewska oraz wojewoda małopolski i marszałek województwa małopolskiego.

Pierwszy dzień konferencji wypełniony był warsztatami i wykładami, przygotowanymi przez pracowników naukowo-dydaktycznych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Prowadzący je przede wszystkim odwoływali się do emocji i wrażeń wzrokowo-słuchowych uczestników zajęć, omawiali wybrane arcydzieła malarskie i rzeźbiarskie, także prezentowali intencje i zamierzenia samych twórców oraz kontekst historyczny powstających dzieł. Na kilku warsztatach – m.in. związanych z realizowanymi projektami na AP w Krakowie – uczestniczący w tych zajęciach mieli okazję na przekazanie własnych emocji i wrażliwości na przygotowanych kartonach, przy pomocy pędzli i farb. Oto wybrane tytuły zajęć pierwszego dnia:

- *Dzięki czemu obraz staje się dziełem,*
- *Początki i porządki widzenia,*
- *Obraz jako kontekst dla tekstu literackiego i samodzielny tekst kultury, podlegający czytaniu oraz interpretacji na lekcjach języka polskiego,*
- *Muzyka jako kontekst do tekstu literackiego i pretekst do kształcenia umiejętności pisarskich uczniów.*

Tego samego dnia prowadzone były warsztaty z zastosowania i praktycznego wykorzystania diagnozy edukacyjnej. Drugiego i trzeciego dnia odbyły się sesje plenarne i spotkania w sekcjach.

Sesje plenarne – dyskusyjne podejście do twórczości

We wstępie do publikacji konferencyjnej¹ jej redaktorzy – dr Krystyna M. Szmigiel i prof. dr hab. Bolesław Niemierko – podkreślili, że rośnie znaczenie twórczości i potrzeba usuwania barier blokujących samodzielność, by społeczeństwo przygotować do podejmowania strategii innowacyjnych. „...to tematyka fundamentalna dla współczesnej edukacji. By nadążyć za zmianami cywilizacyjnymi, wykorzystując zainteresowania i uzdolnienia młodzieży, trzeba promować twórczość wszystkich udziałowców procesu edukacyjnego: uczniów, nauczycieli, rodziców, egzaminatorów i działaczy oświatowych. Diagnozowanie twórczości odegra tu główną rolę.”

W pierwszym wystąpieniu na sesji plenarnej nt. „**Kluczowe kompetencje nauczyciela twórczości jako diagnosty**”² prof. dr hab. Krzysztof J. Szmidt z Uniwersytetu Łódzkiego – autorytet w zakresie pedagogiki i dydaktyki twórczości, współpracujący przez wiele lat ze szkołami w Zakopanem, Płocku i Łasku – skupił się przede wszystkim na określeniu kompetencji nauczyciela, związanych z nauczaniem twórczym i diagnozowaniem zdolności twórczych uczniów. Nauczyciel, chcący wyzwolić u uczniów działania twórcze, czy pedagog twórczości powinni mieć naukową podbudowę wiedzy o twórczości:

- 1) **Kto tworzy?** Jakie cechy psychiczne, intelektualne i motywacyjne są warunkami twórczości wybitnej i składają się na osobowość twórczą?
- 2) **Czym charakteryzuje się wytwór twórczości?** Jakie cechy powinien mieć wytwór, żeby można go było uznać za twórczy?
- 3) **Jak rodzi się twórczy pomysł?** Jakie procesy psychiczne są zaangażowane w proces twórczy i jak można ten proces usprawnić?
- 4) **Co, jakie warunki zewnętrzne (rodzinne, szkolne, instytucjonalne i inne) sprzyjają, a jakie utrudniają aktywność twórczą?** Jakie treści i metody nauczania, style pracy nauczyciela są stymulujące, a jakie inhibitujące [*hamujące, spowalniające, obniżające, niwelujące* – przyp. JP] rozwój twórczości wychowanków?

Zdaniem K. J. Szmidta nauczyciele często myślą ucznia twórczego z uczniem pilnym. **Charakterystyczne cechy ucznia twórczego to dociekliwość, oryginalność myślenia, niezależność od innych, buntowniczność czy upór. Uczeń twórczy posiada zdolność tworzenia w krótkim czasie wielu pomysłów rozwiązań problemu, cechuje go upór i wytrwałość w powracaniu do dawnych pomysłów i chęć ich realizacji.** Te cechy mogą być odebrane przez nauczyciela jako dogmatyzm czy sztywność myślenia, bar-

dzo często uznawane są jako kłopotliwe i utrudniające realizację zaplanowanego procesu lekcyjnego.

Uczeń twórczy to osobowość wielu sprzeczności: dominowanie nad innymi uczniami, ale też chęć przewodzenia zgranemu zespołowi, przesadny perfekcjonizm w formułowaniu opinii i działaniu, ale też umiejętność eliminowania informacji zbędnych, brak umiejętności zamykania sytuacji problemowej, ciągłą niepewność wyniku, ale też poszukiwanie szerszego spektrum tej sytuacji, weryfikowanie wyniku itp. „*Uczeń twórczy to jednak nie uczeń grzeczny i wykonujący wszystkie polecenia nauczyciela w sposób bezkonfliktowy.*”³

K. J. Szmidt wskazuje na cztery rodzaje kompetencji, jakie powinny znaleźć się w profesjonalnym wyposażeniu nauczyciela twórczości, który chciałby stymulować i diagnozować:

1. wiedza o twórczości i jej aspektach (co to jest twórczość),
2. wiedza o uczniu twórczym (kim jest uczeń twórczy),
3. wiedza o diagnozie i umiejętności stosowania jej metod (jak rozpoznawać i oceniać jego dokonania i właściwości charakteru,
4. postawa wątplenia i nieufności w stosunku do wartości diagnostycznej i prognostycznej wyników diagnozy (dlaczego nie ufać jednej metodzie tego rozpoznania, a zwłaszcza sądom co do jego rozwoju jako twórcy).⁴

Zainteresowanych odsyłam do całego wystąpienia, jak też do załączonej do niego obszernej literatury. Również do licznych publikacji prof. dr. hab. K. J. Szmidta.

Prof. dr hab. Bolesław Niemierko w swoim wystąpieniu nt. „**Twórczy słabeusz. O poszerzeniu kręgów uczniów zdolnych**”⁵ dokonał analizy dotychczasowych dokonań w dziedzinie diagnostyki edukacyjnej i ewentualnych jej potrzeb, nakierowanych na diagnozę twórczości. Rozpatruje je z punktu widzenia taksonomii celów kształcenia dziedziny poznawczej (*zapamiętanie wiadomości – zrozumienie wiadomości – stosowanie wiadomości w sytuacjach typowych – stosowanie wiadomości w sytuacjach problemowych*), jak też zaproponowanych wcześniej przez niego modeli uczenia się.⁶ **Uczeń twórczy ma zdolność do uczenia się przez odkrywanie (model gamma)** – przechodzenie od własnych konstrukcji/wyobrażeń teoretycznych do bardziej lub mniej praktycznych rozwiązań. Efektem takiej odkrywczą strategii jest twórczość ucznia, która często pojawia się na dwa sposoby: bądź (1) **jako efekt talentu, który znalazł korzystne warunki rozwoju pod okiem nauczyciela**, bądź (2) **jako efekt pracy wykonanej dla przezwyciężania odkrytych ograniczeń**. Gdyby przyjąć, że umiejętności twórcze stanowią podstawę kształcenia, wtedy tradycyjna bloomowska taksonomia celów kształcenia dziedziny poznawczej musiałaby ulec „odwróceniu” – mielibyśmy wtedy nastę-

pującą konstrukcję: *umiejętności twórcze – umiejętności naśladowcze – rozumienie wiadomości – zapamiętanie wiadomości*. Taka konstrukcja hierarchiczna jest bliższa metodyce nauczania – jest odpowiednia dla metody problemowej i metody projektów, coraz częściej wykorzystywanych w organizacji uczenia się. Zdaniem B. Niemierki **twórczość jest naturalnym działaniem człowieka**. Pojawia się ona, gdy doświadczenie jednostki nie wystarcza do zaspokojenia jej potrzeb. B. Niemierko próbuje odpowiedzieć na postawione w swoim wystąpieniu pytanie: *Jak wspomagać kreatywność przedmiotową uczniów, ich zdolność do twórczości przedmiotowej?*

Tak więc **twórczość czy kreatywność?** Czy można stosować oba określenia zamiennie, czy też jednak jest pewna różnica w rozumieniu tych pojęć? Na to pytanie spróbowała odpowiedzieć poprzez tzw. kwerendę zasobów słownikowych dr Beata Udzik w wystąpieniu pt. „*Ad fontes, czyli zacznijmy od uzgodnienia znaczeń*”.⁷ O częstoci stosowania pojęć „kreatywność, kreatywny” decyduje moda z przełomu XX i XXI wieku. Rozpatrując znaczenie historyczne i etymologiczne tych pojęć, kontekst w zestawieniach z innymi wyrazami w publikacjach i wypowiedziach, autorka próbuje jednak rozdzielić znaczenie:

- **twórczość** oznacza zarówno czynność tworzenia, zwłaszcza dzieł sztuki; twórczy – to taki, który tworzy, może tworzyć lub ma na celu tworzenie; **twórczy** może być człowiek (artysta, poeta), ale też twórcze może być to, co go charakteryzuje (umysł, talent, zapał, energia, inicjatywa, inwencja, pasja, wyobraźnia, możliwości, zdolności, zainteresowania); twórczy jest także wynik tworzenia, a więc twórcza myśl, koncepcja, krytyka;
- **kreatywność** oznacza zdolność do tworzenia czegoś nowego, oryginalnego, przynoszącego nowe rozwiązania, pomysłowość; **kreatywny** – tak powiemy o człowieku, który jest zdolny do tworzenia czegoś nowego, oryginalnego, jest pomysłowy, twórczy; kreatywne mogą być dyskusja, decyzja czy polityka, ale też i zdolności.

W podsumowaniu swojego wystąpienia B. Udzik zwraca uwagę na mimo wszystko synonimiczny, zamienny charakter znaczeń obu pojęć – ich występowanie i stosowanie jest uzależnione kontekstowo od typów tekstów.

Więcej praktyki – spotkania w sekcjach i dyskusje panelowe

Tym razem na spotkania w sekcjach pozostało tylko półtora dnia – popołudnie w sobotę i przedpołudnie w niedzielę. Tematyka czterech z nich nawiązywała do myśli przewodniej konferencji – oto nazwy sekcji:

1. *Edukacja artystyczno-humanistyczna,*
2. *Psychologia twórczości,*

3. *Rozwój twórczy*4. *Diagnoza twórczości.*

W swych wystąpieniach prelegenci odwoływali się do podmiotowo-twórczego postrzegania uczniów, jak też wykorzystania efektów ich działań w trakcie procesu edukacyjnego – zarówno w sferze organizacyjnej, ale również podejmowanych zabiegów motywacyjnych. Przytaczano liczne przykłady wykorzystania na lekcjach języka polskiego i historii wiedzy i umiejętności uczniów w zakresie sztuk plastycznych, stymulowania ich emocji, m.in. poprzez dodatkowe działania pozalekcyjne, przez zastosowania elementów oceniania kształtującego. Prezentowano wyniki prowadzonych badań i diagnoz, odwoływano się także do egzaminów zewnętrznych.

Niezależnie od wyżej wymienionych spotkań, uczestnicy konferencji mieli okazję bać udział w obradach kolejnych sekcji: (5) *O sukces ucznia*, (6) *Nauki ścisłe*. Prezentowano na nich zagadnienia, związane z zachowaniami i postawami uczniów w relacjach transakcyjnych uczeń-uczeń, uczeń-nauczyciel, uczeń-rodzic. Analizowano możliwości twórcze uczniów na lekcjach matematyki, wpływ egzaminów zewnętrznych na sukces ucznia.

Zarówno podczas obrad w sekcjach, w rozmowach na przerwach kawowych między sekcjami, jak też w trakcie dwóch zorganizowanych dyskusji panelowych, wyczuwało się niepokój i niepewność o przyszły kształt edukacji w świetle zapowiadanych zmian strukturalno-organizacyjnych polskiej oświaty.

Kraków – miasto tradycji i twórczości

Sesje plenarne, spotkania w sekcjach i dyskusje panelowe odbywały się w gmachu Akademii Sztuk Pięknych przy placu Jana Matejki. Na obiady i kolacje należało dojść do restauracji *Gościńska chata* – mijając po drodze zieleńjące się Planty, czerwono-ceglane mury barbakanu. Dalej można było albo przejść przez Bramę Floriańską, a dalej ulicą Floriańską, albo od strony Plantów pójść bocznymi urokliwymi uliczkami aż na ulicę Sławkowską, gdzie w *Gościńskiej chacie* podawano do stołu oryginalne potrawy (regionalne i twórcze!).

Uroczystą – tradycyjną już od lat – kolację zaplanowano na sobotę w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej *Manggha*. I znów należało przejść od miejsca obrad tzw. Drogą Królewską przez Stare Miasto, ulicą Floriańską i Stary Rynek, ulicami Grodzką, Senacką i Kanoniczą, mijając po drodze wysokie mury Wawelu, wreszcie przez most na drugą stronę Wisły. W Centrum „Manggha” była także okazja do obejrzenia dwóch wystaw tematycznych – wystawy *Obrazy kwiatów i ptaków w sztuce Japonii i Zachodu* oraz wystawy prezentującej dorobek artystyczny legendarnej Grupy WPROST, czyli piątki malarzy, absolwentów ASP w Krakowie.

A na późnowieczorne pokolacyjne podsumowane sobotniego dnia zaplanowano zwiedzanie po godzinie 22-iej krakowskiego Kazimierza, który na ten wieczór skrył się w oparach mgły. Chłód, zmienna gęstość mgły, sięgającej wysoko mijanych budynków, z trudem przebijające się światła latarni ulicznych i oświetlenia zabytkowych budowli, interesujące opowiadanie przewodnika, tworzyły tajemniczy klimat mijanego Podgórze i zwiedzanego Kazimierza.

Jerzy Paczkowski

*konsultant ds. ewaluacji jakości pracy
przedszkoli, szkół i placówek oświatowych
w ODN w Słupsku*

Przypisy:

¹ Diagnozowanie twórczości uczniów i nauczycieli, XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej, Kraków 2016

² K.J.Szmidt, *Kluczowe kompetencje nauczyciela twórczości jako diagnosty*, [w:] *Diagnozowanie twórczości uczniów i nauczycieli*, XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej, Kraków 2016, ss.25-40

³ Tamże, ss. 30-31

⁴ Tamże, s.37

⁵ B.Niemierko, *Twórczy słabeusz. O poszerzeniu kręgów uczniów zdolnych*, [w:] *Diagnozowanie twórczości uczniów i nauczycieli*, XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej, Kraków 2016, ss.41-49

⁶ Patrz też: B.Niemierko, *Ocenianie szkolne bez tajemnic*, WSiP Warszawa 2002, ss. 54-66. Modele uczenia się są opisem różnorodnych strategii uczenia się, stosowanych przez uczniów – **model alfa** (przechodzenie od wiadomości teoretycznych do umiejętności praktycznych), **model beta** (przechodzenie od działań praktycznych do umiejętności posługiwania się teorią przedmiotu), **model gamma** (przechodzenie od umiejętności teoretycznych do praktycznie użytecznych wiadomości), **model delta** (przechodzenie od umiejętności rozwiązywania problemów praktycznych do teoretycznych wiadomości przedmiotowych, uzasadniających wybrane rozwiązania).

⁷ B.Udzik, *Ad fontes, czyli zacznijmy d uzgodnienia znaczeń*, [w:] *Diagnozowanie twórczości uczniów i nauczycieli*, XXII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej, Kraków 2016, ss.50-62

WARTO CZYTAĆ

Biblioteka wiejska jako centrum kultury

Ważnym czynnikiem decydującym o jakości edukacji jest skuteczność nauczycieli, która wynika z ich przygotowania zawodowego oraz zaangażowania. Odpowiednie kształcenie i doskonalenie kadry pedagogicznej ma decydujące znaczenie w osiąganiu przez uczniów sukcesów edukacyjnych. Doskonalenie nauczycieli jest kluczem do rozwoju szkół i podnoszenia jakości kształcenia. Mając to na uwadze, a także uwzględniając priorytety polityki oświatowej państwa na rok szkolny 2016/2017, w tym upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, Ośrodek Rozwoju Edukacji w Warszawie zorganizowało bardzo ciekawe szkolenie pn. *Biblioteka wiejska jako centrum kultury*.

Szkoła jest miejscem szczególnym, gdzie spotykają się różne pokolenia, aby przekazywać i zdobywać wiedzę, umiejętności, doświadczenie. Różny jest oczywiście odbiór oraz oczekiwania, ponieważ jedni są z tego zadowoleni, inni zaś uznają to za konieczny i przykry obowiązek. Jednak szkoła stara się wyjść naprzeciw zainteresowaniom, potrzebom uczniów, tworząc różne programy wychowawcze, innowacje pedagogiczne, prowadząc pogadanki, organizując ciekawe zajęcia w terenie, zajęcia integracyjne. Znaczącą rolę w tych działaniach odgrywa biblioteka, która nie jest tylko i wyłącznie miejscem, gdzie wypożyczane są książki, ale miejscem różnorodnych działań projektowych, konkursów, spotkań z ciekawymi ludźmi, jest swego rodzaju centrum kultury.

Czytanie było podstawą edukacji przez ponad dwa i pół tysiąca lat. Nieprzypadkowo także podstawową jednostką edukacyjną jest lekcja, na której między innymi czyta się tekst, objaśnia wątpliwości z nim związane. Czasami jest to nużące, monotonne, ale wprowadza ucznia w niezwykle światy ze słowami i tekstami.

Dominacja w świecie współczesnym kultury masowej, która przekazywana jest głównie poprzez obrazy, filmy i dźwięki płynące z ekranów komputerów, telewizorów i komórek, spowodowała odejście od kultury czytania tekstu tradycyjnego. Dlatego tak istotne jest, by od najmłodszych lat wyrobić w dzieciach nawyk czytania, który rozwija nasz język, będący wartością zarówno dla pojedynczej osoby, jak i dla całego narodu. Czytanie doskonali nasz dialog z drugim człowiekiem, kształci pamięć, wzbogaca wyobraźnię, daje wzorce postępowania, jest także fundamentem wiedzy zdobywanej przez czytającego. Nie trzeba zatem nikogo przekonywać do potrzeby czytania przez dzieci i dzieciom, ponieważ czytanie na głos dodatkowo podnosi wartość tej czynności. Jak mówi Susan Pinker (psycholog kliniczny, zajmująca się rozwojem człowieka, profesor, dziennikarka i autorka książek) już kilkumiesięczne dziecko potrzebuje rozmowy, czytania książek na głos.

Kryzys czytania powoduje dalsze złe konsekwencje – ubożeje język uczniów, maleje zasób słownictwa, gwałtownie obniża się poziom ortografii i interpunkcji.

Biblioteka w obecnej sytuacji musi być w szczególny sposób inicjatorem i inspiratorem różnych działań, zachęcających do czytania. Tu z pomocą przychodzą różne instytucje szkolące nauczycieli, w tym ORE, który zaproponował nauczycielom szkolenie, mające wzbogacić ofertę edukacyjną bibliotek szkolnych.

Jak zachęcić uczniów do czytania? Jak zachęcić do odwiedzania bibliotek? Jak czytać i nie być śmiesznym w oczach rówieśników? – te i podobne pytania stawiali sobie uczestnicy szkolenia. Wbrew pozorom okazało się, że nauczyciele mają wiele, różnorodnych pomysłów, zachęcających do czytania. W mniejszych miejscowościach i na wsiach biblioteki pełnią rolę swoistego centrum kultury, gdzie oprócz wypożyczania książek, czytania, organizowane są spotkania z ciekawymi ludźmi. Przestrzenie bibliotek są w specjalny sposób aranżowane, by swoim wyglądem zachęcały do ich odwiedzania oraz by odwiedzający je czytelnicy czuli się gośćmi szczególnymi. Pomysły na Czytelniczy Klub Malucha, Klub Marzycieli i Rzemieślników, dziupla z książek, ściana bestsellerów, ścieżki do książek, gry terenowe, konkursy czytelnicze oraz rajdy rowerowe bibliotekarzy – to niektóre z wielu pomysłów, jakie pojawiły się na szkoleniu, a mające wspierać czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży. Wystarczą chęci i kropla kreatywności, a może powstać coś wspaniałego, niesamowitego, dającego radość dzieciom oraz ich pedagogom, ale także rodzicom.

Szkolenie (co było oczywiste dla jego uczestników) pokazało, że czytanie wcale nie jest nudne i można znaleźć wiele sposobów, aby innych nim zarazić. Zapal i zaangażowanie nauczycieli potwierdził także fakt, że mamy wspaniałych, chętnych i kreatywnych pedagogów, którzy chcą uczyć i świetnie się w tej roli odnajdują.

Biorąc pod uwagę powszechną wśród uczniów niechęć do czytania książek, artykułów, jakiegokolwiek literatury, tym istotniejsza staje się potrzeba zaangażowania nauczycieli w przeciwdziałanie tej niechęci. Ich praca u podstaw w połączeniu z różnymi inicjatywami lokalnymi, narodowymi, ogólnego pospolitego ruszenia w czytaniu (czytanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę fragmentów *Quo vadis*) na pewno nie pozwolą na zagubienie dawnej radości czytania.

Joanna Kierul-Cieślak
specjalista ds. wspomaganie szkół
w ODN Słupsku

NAUCZYCIEL POMORZA



- OLIMPIADY
- KONKURSY
- IMPREZY

I konkurs o tytuł *Nauczyciel Pomorza* został zorganizowany przez Departament Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego z myślą o najwybitniejszych pedagogach, którzy potrafią wszechstronnie kształtować osobowość uczniów, tak by stali się oni odpowiedzialnymi obywatelami oraz świadomymi potrzebami i możliwościami regionu mieszkańców Pomorza.

Celem konkursu było wyróżnienie, uhonorowanie oraz promocja wśród Pomorzaków nauczycieli, wychowawców, pracowników pedagogicznych zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach oświatowych na terenie naszego województwa – wszystkich tych, którzy poprzez swoją codzienną pracę pedagogiczną, przyczyniają się do budowania kapitału społecznego regionu.

110 wniosków, które wpłynęły na konkurs, oceniała komisja, która niewątpliwie miała bardzo trudne zadanie. Aby ocena dorobku kandydatów do tytułu *Nauczyciel Pomorza* była wieloaspektowa, w jej skład weszli przedstawiciele z różnych sfer życia społecznego. Byli to między innymi: przedstawiciele Sejmiku Województwa Pomorskiego, Pomorskiej Rady Oświatowej, Pomorskiego Kuratora Oświaty, nauczycielskich związków zawodowych (ZNP i Solidarność), rodziców oraz środowisk akademickich, organizacji pracodawców, a także mediów.

Uroczysta gala, podczas której Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Strug uhonorował nagrodzonych, odbyła się 9 listopada 2016 r. w czasie V Forum Pomorskiej Edukacji. Komisja rekomendowała do tytułu laureata konkursu 10 nauczycieli. Z tego grona marszałek województwa wybrał jednego. Laureatem pierwszej edycji konkursu o tytuł *Nauczyciel Pomorza* został Piotr Sikorski z Gimnazjum nr 4 w Słupsku, który poza tym zaszczytnym mianem, otrzymał także pamiątkową statuetkę oraz nagrodę pieniężną. Nagrody trafiły także do czterech wyróżnionych w konkursie nauczycieli.

Piotr Sikorski jest nauczycielem geografii w Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Słupsku. W szkole pracuje od 28 lat, ponadto jest członkiem prezydenckiej Rady Edukacji, opiekunem Klubu Europejczyka i Szkolnego Klubu Podróżnika. Jest też autorem programu wychowawczego *Twórcze myślenie i rozbudzanie zainteresowań jako narzędzie procesu wychowawczego*, organizatorem projektów edukacyjnych (m.in. *Pocztów-*

kowa mapa świata, Odkrywamy tajemnice kosmosu, Gazety świata – świat gazet, Bałtyk bogactwem regionu i inne). Jest entuzjastą nowych technologii, które z powodzeniem i ku zadowoleniu podopiecznych wykorzystuje w codziennej pracy dydaktycznej. Umiejętnie kieruje wszechstronnym rozwojem swoich wychowanków, rozpoznaje środowisko rodzinne uczniów, współpracuje z rodzicami w procesie wychowania, stymuluje proces dorastania i wyboru ścieżki rozwoju swoich uczniów. Szczególną troską obejmuje uczniów niepełnosprawnych oraz ich rodziców. Pozyskiwał i pozyskuje sponsorów nagród i wyprawek szkolnych, napisał projekt „*Wyrównywanie szans rozwojowych*” i ubiega się o środki finansowe na jego realizację. Współpracuje z Fundacją Jaśka Meli „*Poza Horyzonty*”, angażując się m.in. w akcję „*Za-dyszkę*”. Pan Piotr zachęca młodzież do działania na rzecz lokalnej społeczności. Współpracując z biurem poselskim Posła Jarosława Wałęsy, zorganizował konkurs poświęcony zagadnieniom uchodźstwa. W zakresie regionalizmu poświęca wiele uwagi na poznanie dziedzictwa kulturowego i atrakcji turystycznych regionu.

Swoje zawodowe doświadczenie zawarł w książce *Zapiski starszego belfra* (wyd. eMPi, Poznań 2013), w której odnaleźć można wiele interesujących wskazówek, porad i sprawdzonych praktyk pedagogicznych. Książka zawiera także przykładowe programy wychowawcze, opisy innowacji oraz projektów.

Nauczyciel efekty swojej pracy z uczniami systematycznie zamieszcza na stronie internetowej szkoły, udostępniając nie tylko pomysły, lecz również wdrożone przez siebie programy i zrealizowane projekty. Za popularyzację swoich przedsięwzięć otrzymał od wydawnictwa Nowa Era certyfikat *Lider dobrze zaprojektowanej szkoły 2014*. Współpracował także z wydawnictwem Klett, opracowując recenzję nowego podręcznika do nauczania geografii.

Piotr Sikorski jest nauczycielem wszechstronnym, zaangażowanym, z pasją i nie obawia się nowości w edukacji. Wciąż poszukuje nowych form i metod uatrakcyjniania zajęć. Potwierdzeniem tego są słowa jego uczniów, którzy bardzo ciepło i z sympatią wypowiadają się o swoim nauczycielu:

Naucza z prawdziwą pasją. Na jego lekcjach zawsze panuje spokój, potrafi sprawić, że zajęcia są interesujące.

Ala

Swoją pracę wykonuje rzetelnie, pragnie, abyśmy zaczęli samodzielnie myśleć i rozwijać się.

Julita

Lekcje z Panem Piotrem to czysta przyjemność, a jego pogodne nastawienie zachęca nas do nauki.

Wojtek

Nie ma dla niego sprawy nie do rozwiązania, rzeczy nie do załatwienia. Nigdy uśmiech nie znika z jego twarzy. Jako nauczyciel jest wymagający, ale i bardzo słowny.

Dominik

Pokazał nam, że nauka geografii to nie tylko patrzenie na mapę i do książki, ale to także zwiedzanie i poznawanie świata, nawet tego najbliższego regionu.

Sandra

Nasze lekcje nigdy nie są nudne. Często oglądamy filmy przyrodnicze lub wyjeżdżamy na wycieczki. Widać, że to, co Pan robi, sprawia mu ogromną radość. Do nas – uczniów odnosi się z wielkim szacunkiem.

Michał

Piotr Sikorski niechętnie opowiada o sobie i swojej pracy, jednak otrzymanie tytułu *Nauczyciel Pomorza* skłoniło go do ujawnienia kilku cennych refleksji...:

Konkurs, a zwłaszcza werdykt kapituły i decyzja Marszałka powinny skłonić mnie do ogromnej pokory. Odebrałem wiele ciepłych i miłych słów uznania, ale prawda jest taka, że zdecydowana większość moich projektów i zrealizowanych pomysłów to efekt pracy zespołowej. Nigdy nie byłem sam, zawsze mogłem liczyć na pomoc, życzliwość, zaangażowanie i zrozumienie ze strony moich koleżanek i kolegów z pracy. Chciałbym to bardzo wyraźnie podkreślić. Znam wielu nauczycieli, którym nigdy nie dorównam, choć nie o rywalizację tu przecież chodzi! Wiele się od nich nauczyłem, a fakt, że zawsze mogę liczyć na ich pomoc, mobilizuje mnie do dalszej pracy. Szkoda tylko, że stajemy w obliczu groźby likwidacji gimnazjów. Radość z wyróżnienia jest tym mocno przyćmiona.

Piotr Sikorski

Piotr Sikorski jest osobą niezwykle skromną, nie szukającą rozgłosu. To co robi, to jego pasja, zainteresowania, sposób na życie. Ale dzięki tak pięknej inicjatywie, jaką jest konkurs *Nauczyciel Pomorza*, mogą o nim usłyszeć inni, a jego dorobek pedagogiczny może stać się inspiracją, zwłaszcza dla młodych nauczycieli, którzy dopiero wkraczają na trudną, pełną meandrów i niespodzianek ścieżkę edukacji młodzieży.

Joanna Kierul-Cieślak

*nauczycieli języka polskiego
w Gimnazjum nr 4 w Słupsku*



Jubileusz 60-lecia Młodzieżowego Domu Kultury w Słupsku

4 listopada 2016 r. w budynku Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku odbył się Koncert Galowy, wieńczący obchody 60-lecia istnienia Młodzieżowego Domu Kultury w Słupsku.

Ale zacznijmy od początku...

Wszystko zaczęło się w roku 1885, kiedy to nad brzegiem rzeki Słupi wzniesiono trzykondygnacyjną, wyjątkowo reprezentacyjną, jak na owe czasy, kamienicę z przylegającym do niej ogrodem. Miała ona nawet własną powozownię i stajnię. Właściciel cieszył się nią trzy lata, by w roku 1888 za niebagatelną cenę 57.000 marek odsprzedać ją Starostwu i Radzie Powiatu Słupsk. Była to pierwsza własna nieruchomość Starostwa, wygodna, obszerna, doskonale nadająca się na urząd, ale także na mieszkania w niej urzędujących: starosty, sekretarza Zarządu Powiatu, którzy mieli tu swe biura.

Kamienica pomieściła również w owym czasie powiatową Kasę Oszczędności, salę posiedzeń Rady oraz różne pomieszczenia gospodarcze.

Funkcję starosty pełnili wówczas: Richard von Puttkamer (1885-1898) i jego następcą Kurt von Schmeing (1899-1905). Ten ostatni zmuszony został do zmiany siedziby swojego urzędu, gdyż 22 kwietnia 1901 roku ten piękny budynek objął pożar. Rada Powiatu postanowiła nie odbudowywać Starostwa i nieruchomość sprzedać po raz kolejny – tym razem prywatnemu właścicielowi (cieśli) Paulowi Voß za sumę 63.000 marek. Ten postanowił urządzić w kamienicy wygodne i przestronne mieszkania pod wynajem. I to dla nie byle jakiej klienteli: adwokatów, urzędników, prywatnych przedsiębiorców, śpiewaków, lekarza, pastora. Wśród lokatorów znalazł się też burmistrz Słupska, którym w 1905 roku został Werner Zielke.

Na starych fotografiach pojawia się też postawiona – ku wygodzie mieszkańców – w 1905 roku, w ogrodzie, altana, której balkon zawieszony był nad wodą.

Od 1919 roku zmieniali się kolejno właściciele nieruchomości: wymienia się więc Rubensona z Darłowa, adwokata i notariusza Paula Pflanza, a w roku 1933 właścicielem posesji został dr Hans Panthen, który ze swoim poprzednikiem prowadzili wspólne biuro adwokackie. Od 1934 roku w budynku zamieszkiwał wraz

z rodziną Eberhard von Hohedorff – nie tylko szef słupskiej Służby Pracy, ale i – niestety – okręgowy instruktor młodych rezerwistów SS. Dlatego też w marcu 1945 roku żołnierze radzieccy całkowicie zdemolowali budynek.

W ciągu krótkich dziesięciu lat powojennych kamienica kilkakrotnie zmieniała gospodarza, po kolei byli nimi: Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Polskiej, Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, od roku 1952 mieścił się w niej „Dom Harcerza”, a od 1.04.1956 r. – do dzisiaj – Młodzieżowy Dom Kultury!

Kierownictwo placówki powierzono Kornelowi Dąbrowskiemu. W tym czasie w MDK-u działało 31 kół, skupiających 412 uczestników. W roku 1965 Młodzieżowy Dom Kultury w Słupsku uznany został za największą placówkę tego typu w całym województwie. Z jego pracowni korzystało wówczas aż 1200 dzieci i młodzieży z całego miasta i powiatu.

W 1974 roku kierownictwo placówki objął Walenty Szymczewski. W tym czasie w MDK-u działały zespoły: „Wir”, „Arabeska”, „Muszelki”, „Zięby”. Praca w tej placówce to nie tylko działania artystyczne, ale również techniczne, np. modelarstwo. Funkcjonowała również pracownia haftu i gospodarstwa domowego. Dzieci i młodzież uczyły się gry na akordeonie i mandolinach.

W 1991 roku kierownictwo placówki objął nauczyciel-instruktor MDK-u – Włodzimierz Kwiecień. W tym czasie wielkie sukcesy odnosiły zespoły „Płaz”, „Zigzag” i „Driada”, występujące m.in. na Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie.

Od 1 września 1994 roku do 31 sierpnia 2010 roku placówką kierował Szymon Podhajski, kontynuujący jej dotychczasową działalność, zmierzającą do ugruntowania profilu artystycznego: muzyczno-taneczno-plastycznego.

W roku 2010 dyrektorem Młodzieżowego Domu Kultury została **Violetta Wójcik**. Dotychczasowy kierunek rozwoju placówki nie zmienił się i nadal rozwijane są głównie formy zajęć artystycznych, związane z muzyką i działalnością plastyczną. Powstają też nowe pracownie: batiku, warsztaty artystyczne z decoupage, filcowanie, powertex i haft krzyżykowy. Ponadto rozpoczy-

nają swoją działalność koła: fotograficzne, teatralne oraz dziennikarskie. Od roku szkolnego 2012/2013 Młodzieżowy Dom Kultury wychodzi naprzeciw potrzebom rodziców i obejmuje opieką maluchy. Podczas przedpołudniowych zajęć w Artystycznej Akademii Malucha dzieci od 3 do 4 roku życia mogą poprzez zabawę w grupie rozwijać swoje umiejętności plastyczne, rytmiczne, muzyczne oraz społeczne.

W roku 2016 Młodzieżowy Dom Kultury ma swój **WIELKI JUBILEUSZ**, mija bowiem 60 lat od powstania placówki. Z tej okazji odbyło się kilka imprez:

1 kwietnia 2016 r. na Placu Zwycięstwa odbyła się impreza pn. „**MDK swojemu miastu – Jubileuszowy Korowód Młodości**”. Obchody 60-lecia istnienia naszej Placówki rozpoczęte zostały piosenką „60 lat minęło” i zabawami integracyjnymi.

1 maja 2016 r., podczas **Święta Gitary „Tribute to Jimi Hendrix – Hey Joe”** wspólnie biliśmy Rekord Guinnessa w grze na gitarach klasycznych. Zagrało ok. 100 gitarzystów, w tym największą grupę stanowili uczestnicy zajęć nauki gry na gitarze z MDK-u. Bicie rekordu wspomagała grupa „OUT”, która na zakończenie dała krótki koncert.

18 czerwca 2016 r. odbył się **Piknik Rodzinny**. Nauczyciele i uczniowie przygotowali program artystyczny. Widzowie i uczestnicy kosztowali ciasta i smakołyki przygotowane przez Rodziców.

Od **11 do 22 lipca 2016 r.** trwał projekt „**Kolorowy świat witrażu**”. Uczestnicy wykonali przepiękne prace na szkle techniką witrażu angielskiego. Cykl zajęć został zwieńczony otwarciem **30 września 2016 r.** wystawy prac.

Od **8-20 sierpnia 2016 r.** odbyły się dwutygodniowe **Warsztaty Artystyczne „Lato w teatrze”**. Młodzi uczestnicy rozwijali swoje zainteresowania i umiejętności aktorskie, taneczne, scenograficzne oraz dziennikarskie. Cykl spotkań w grupach zajęciowych zakończył się 27 sierpnia spektaklem pt. „Wasze ciche siostry” wystawionym w Teatrze Lalki „Tęcza”.

4 listopada 2016 r. był ostatnim dniem obchodów Jubileuszu. Program uroczystości rozpoczęła msza dziękczynna za 60 lat istnienia Młodzieżowego Domu Kultury. Popołudniowa **Gala Jubileuszowa** odbyła się w Filharmonii „Sinfonia Baltica”. Wystąpili na niej absolwenci i obecni uczestnicy zajęć Młodzieżowego Domu Kultury: **zespoły taneczne:** „Płas”, „Kontra”, „Gest”, „Akcent”, „Relliese”, **zespół wokalny „Farcik”** w składzie: Ola Ćmiel, Wanessa Kaniewska, Julka Spoczyńska, Ula Sieradzka, Hania Królikowska, Ola Błaziejów, **zespół „MOA”** w składzie: Marta Fitowska, Łukasz Spoczyński, Oskar Frydrych, **wokaliści:** Aleksandra

Cybula, Aleksandra Daukszewicz, Wanessa Dyś, Wanessa Kaniewska, Klaudia Szepielewicz, Maja Mędrak, Weronika Marcjan, Kaja Mieczkowska oraz **gitarzyści:** Patrycja Groch, Paweł Bałbatun, Kacper Zieliński, Staś Odija, Mikołaj Gałązka, Jakub Łosiński, Wiktor Szewczyk. Cały program artystyczny przeplatany był życzeniami od gwiazd m.in. Grupy Mocarta, Tymona Tymańskiego, Margaret, Leszka Możdżera i wielu wielu innych artystów. Nie zabrakło życzeń od władz Miasta: pani Beaty Chrzanowskiej – Przewodniczącej Rady miejskiej w Słupsku i pani Krystyny Danileckiej-Wejwódzkiej – Zastępczyni Prezydenta Miasta Słupska.

Młodzieżowy Dom Kultury to społeczność wspólnych, kreatywnych, pełnych twórczych pomysłów, ludzi – pasjonatów, którzy nieustannie odkrywają talenty dzieci i młodzieży, a także uczestniczą aktywnie w wielu akcjach, programach, projektach oraz imprezach na rzecz środowiska, miasta i regionu.

Młodzieżowy Dom Kultury uczy, bawi, wychowuje, ale przede wszystkim rozwija potencjał artystyczny młodych słupszczan.

Agnieszka Romaniuk
wicedyrektor
Młodzieżowego Domu Kultury
w Słupsku



Sukces ucznia czy sukces szkoły?

W tegorocznym finale Festiwalu Naukowego E(x)plory wystartowały trzy drużyny licealistów ze Słupska. Projekt „Mobilne przejście dla pieszych”, przygotowany pod kierunkiem nauczycielki fizyki – Grażyny Linder przez Grzegorza Boroszko, Jakuba Kluczewskiego i Jakuba Ptaka został wyróżniony przez sponsora konkursu Nagroda Specjalną.

Czy warto?

Projekty badawcze prowadzę z uczniami od wielu lat. Nie wszystkie wygrywają w konkursach i zdobywają laury, ale wszystkie uczą myślenia, docielkiwości, zarażają pasją odkrywania świata nauki. Niektóre działania projektowe skłaniają nawet do powiązanie faktów prawnych z naukowymi, co pozwala uniknąć zaskakujących i nieprzyjemnych sytuacji, z którymi mogą się zetknąć młodzi badacze... Przy realizacji jednego z naszych ostatnich przedsięwzięć badawczych niewiele brakowało, a policja i prokuratura wkroczyłyby do akcji!... Nie miałam świadomości, że próba ściągnięcia do kraju leku dostępnego w Rosji w każdej aptece, może być moim zawodowym seppuku...

Obecnie badamy rosyjski lek z polskim atestem. Oryginalny byłby lepszy – w formie nieoczyszczonej, naturalnej, bez ingerencji chemicznej i termicznej. Trudno – takie mamy wymogi prawne i musimy się do nich stosować. Mimo problemów jakie napotykamy przy pracach badawczych, uważam, że naprawdę warto wprowadzać uczniów w tajniki powstawania interdyscyplinarnych prac badawczych.

Jak rekrutować uczniów?

W II Liceum Ogólnokształcącym w Słupsku rokrocznie pod koniec wakacji odbywają się w pięknej okolicy Smołdzińskiego Lasu w okolicy Słowińskiego Parku Narodowego *Obozy integracyjne klas pierwszych*. W czasie zajęć zapoznają pierwszaków z dotychczasowymi uczniowskimi pracami badawczymi i informują o konkursach:

- E(x)plory, Ogólnopolski Festiwal Młodych Naukowców
- ICYS, Międzynarodowy Konkurs Prac Młodych Naukowców)
- EUCYS (Konkurs Prac Młodych Naukowców Unii Europejskiej)
- „Fizyczne ścieżki” - konkurs uczniowski na pracę badawczą.

Wielu młodych się zapala: chcą coś ważnego dla świata zrobić i wymyślają przeróżne tematy. Robimy *burzę mózgów* i... rodzi się projekt. Bywa, że nie mogę wszystkich chętnych objąć opieką merytoryczną, bo jest ich zbyt wielu i nie czuję się z tym dobrze.

Jak pracować z uczniami nad projektem badawczym?

Nie ma przepisu. Może jest schemat. Zachęcić do pracy. Rozwinąć pasję. Uodpornić na porażkę i sukces zarówno ucznia, jak i siebie. Stworzyć ciekawy projekt naukowo-badawczy. Znaleźć placówki naukowe chętne do podjęcia współpracy.

I nauczyć młodego człowieka krok po kroku, jakie metody dobrać do badań, jak opracowywać wyniki, jak wnioskować. Powstająca praca jest sprawdzana w domu – często po nocach, w szkole na długich przerwach, również po lekcjach. Wysłuchuję i wyczytuję się w przedstawiane, czy przesyłane mailem pomysły i weryfikuję je zależnie od naszych możliwości. W razie problemów naprawdę poważnych nie wahamy się korzystać z metody „zapytaj autorytetu” i bombardujemy naukowców krajowych i zagranicznych zapytaniem.

W czym tkwi tajemnica dobrego projektu naukowego?

Każdy projekt ma nieść coś dobrego: dla ludzi, środowiska czy wąskiej grupy docelowej, np. pieszych uczestników ruchu czy domowych zwierząt. Sądzę, że kluczowa jest też interdyscyplinarność projektu. Najczęściej praca realizowana jest na styku kilku dziedzin nauki np. fizyki, ekologii, technologii informatycznych.

Sukces ucznia czy sukces szkoły?

Paradoksalnie w dzisiejszej edukacyjnej rzeczywistości te pojęcia nie są tożsame. W rankingach szkół ponadgimnazjalnych punktowana jest głównie liczba olimpijczyków. Nawet w szkołach funkcjonuje pojęcie „olimpiada rankingowa” – czyli ta ważniejsza. Z kolei szkoła jest szkołą sukcesu – gdy wyniki matur są w odpowiedniej relacji do wyników egzaminów gimnazjalnych. Wyniki konkursów krajowych i międzynarodowych – nie są brane pod uwagę.

Obserwuję moich uczniów – laureatów i finalistów konkursów interdyscyplinarnych. Mają na koncie

m. in. złote medale przywiezione z konkursów dla młodych naukowców, organizowanych w Holandii i Rumunii. Wystawiali swoje projekty, prace w: Belgii, USA, Hongkongu. Obecnie pracują naukowo już na studiach. Tworzą. Dostają diamentowe granty. Mają publikacje naukowe. Robią doktoraty. Odnoszą sukcesy, chociaż nie byli laureatami olimpiady. Projekty naukowo-badawcze – to inna, bardzo ważna droga do sukcesu ucznia, nie zawsze postrzegana jako sukces szkoły, ale niezwykle ważna społecznie.

Grażyna Linder
nauczyciel fizyki w II LO
w Słupsku

Grażyna Linder

– autorka artykułu, jako jedna z czterech nauczycieli w Polsce, została uhonorowana nagrodą specjalną za wprowadzenie do finałów E(x)plory największej liczby projektów.

Na tablicy upamiętniającej pięć edycji Konkursu E(x)plory pod hasłem „Oni mogą zmienić świat” znalazło się 25 nazwisk uczniów ze słupskiego „Mickiewicza”:

Rafał Białek, Dawid Jaworski, Tomasz Pyrzewicz, Michał Ratajczak, Estera Jurczyk, Jakub Pał, Jakub Lubański, Adriana Wąsińska, Hanna Twardowska, Nicola Leończyk, Monika Leończyk, Michał Czyż, Karolina Pakuła, Grzegorz Molicki, Mateusz Brzozowski, Daria Pyjor, Natalia Nowak, Kinga Majchrzak, Kordian Łabęcki, Jakub Kluczewki, Jakub Ptak, Grzegorz Boroszko, Marta Flakowicz, Kamil Flakowicz, Mateusz Chabrowski.

Podróże bliskie i dalekie

Nauczyciel jest dla dzieci przewodnikiem w poznawaniu świata. Stara się dostrzec w każdym uczniu jego zalety, sukcesy i małe osiągnięcia. Nauczyciel powinien być też osobą twórczą, poszukującą nowych rozwiązań metodycznych, motywującą uczniów.

Otoczający nas świat możemy poznawać na wiele różnych sposobów. Możemy czytać książki, korzystać z encyklopedii, oglądać programy telewizyjne, filmy, podróżować i kontaktować się z innymi ludźmi.

Można zdobyte wiadomości oraz wspomnienia przelać na kartki papieru... Uczniowie dobrze znają tereny wokół swojego domu. Chodzą na spacer. W miarę upływu czasu i dorastania ten krąg będzie się rozszerzał. Poznają lepiej swoją miejscowość, wyruszają na wycieczki po Polsce, a później być może dalej. Nawiążą nowe znajomości i przyjaźnie.

Ważne jest, by zaszczyć uczniom chęć poznawania świata już od najmłodszych lat. By to osiągnąć, proponowałam konkursy plastyczne dla chętnych uczniów klas I-III. Realizowane były one od 2010 roku pod różnymi nazwami np. „Nasze wspólne podróże”, „Ziemia – wspólne dobro”, „Bytów – moje miejsce na Ziemi” ... Początkowo turnieje te skierowane były do uczniów naszej szkoły. Od 2015 roku zadanie pod nazwą „Podróże bliskie i dalekie” objęło swym zasięgiem większą grupę dzieci. Obecnie konkursy przeznaczone są dla uczniów klas I-III wszystkich szkół podstawowych Gminy Bytów. Ich realizacja była i jest możliwa między innymi dzięki pozyskaniu funduszy, na zakup nagród dla uczestników konkursów, poprzez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Zawsze Razem” działające przy Szkole Podstawowej nr 1 w Bytowie.

W 2016 roku turniej przeprowadzany jest w dwóch etapach. Realizowany jest w formie konkursów plastycznych. Pierwszą część zadania już zrealizowaliśmy. Uczniowie przygotowali prace o następującej tematyce:

- uczniowie klas pierwszych: „Bytów – moje miejsce na Ziemi”.
- uczniowie klas drugich: „Podróżujemy po Europie”.
- uczniowie klas trzecich: „Dzieci świata”.

Komisja konkursowa wybrała najciekawsze prace w poszczególnych kategoriach wiekowych. Pod koniec roku szkolnego wyróżnieni uczniowie przybyli na rozdanie nagród. Na początku spotkania obejrzeni przygotowane przez uczniów klasy II b przedstawienie pt. „Podróże”. Następnie otrzymali nagrody oraz pamiątkowe dyplomy. Po spotkaniu, uczniowie i ich opiekunowie, mieli możliwość obejrzenia prac konkursowych. Były one wyeksponowane na specjalnych sztalugach oraz tablicach na parterze i pierwszym piętrze szkoły.

Sądzę, że uczniowie biorący udział w konkursach uwierzyli w swoje możliwości, wykorzystali zdobytą wiedzę w praktyce. „Podróżowali” kredką, pędzlem po kartce. Zaszczepiła się w nich chęć poznawania świata. Osoby oglądające prace konkursowe, mogły choć na chwilę wyobraźnią przenieść się do przedstawionych miejsc, zobrazować sobie, jak tam jest.

Druga część konkursu odbyła się w październiku i listopadzie tego roku. Tematy prac to: „Moja rodzina podróżuje po okolicy”, „Zwierzęta chronione w Polsce”, „Polacy – Europejczykami”.

Informacje o konkursach strona internetowa szkoły (<http://www.sp5.bytow.pl/>), Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły „Zawsze Razem” oraz Gminy Bytów.

Maria Rydwelska

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, logopeda
Szkoła Podstawowa nr 1 w Bytowie

III Pomorski Festiwal Piosenki MARINA 2016

4 listopada 2016 roku w Kobylnicy odbył się etap finałowy III Pomorskiego Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Marina 2016”, do którego zakwalifikowano 4 solistów oraz 11 zespołów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z: Dąbek, Główczyc, Helu, Kobylnicy, Kołobrzegu, Słupska, Szczecina, Ustki, Wojanowa, Wytowna i Zaleskich. Festiwal miał charakter ponadwojewódzki i znalazł swoje miejsce w Wojewódzkim Kalendarzu Imprez na rok szkolny 2016/2017, prowadzonym przez Pomorskiego Kuratora Oświaty.

Głównym organizatorem Festiwalu był słupski oddział Ligi Morskiej i Rzecznej. Współorganizatorami tegorocznej edycji byli: Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy, Urząd Morski w Słupsku i Centrum Edukacji Regionalnej w Słupsku. Nagrody ufundowali oraz udzielili wsparcia organizacyjnego: Ministerstwo Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej, Generalne Dowództwo Rodzajów Sił Zbrojnych, Miasto Słupsk, Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, Morska Jednostka Rakietowa w Siemirowicach, Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, Kołobrzaska Żegluga Pasażerska i Stowarzyszenie „Latarnik”. Honorowy patronat nad Festiwalem sprawowali: **Andrzej Królikowski**, prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzecznej oraz **Leszek Kuliński**, wójt Gminy Kobylnica.

Główne cele konkursu to: propagowanie tradycji morskiej w piosence, rozwijanie zainteresowań muzycznych młodzieży, stworzenie możliwości współzawodnicstwa artystycznego uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, wymiana doświadczeń pedagogicznych i poszerzenie literatury wokalne dla młodzieży oraz prezentacja utworów najbardziej wartościowych pod względem artystycznym.

Gala Finałowa Festiwalu rozpoczęła się od „Hymnu do Bałtyku” odśpiewanego przez Chór Reprezentacyjny Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy pod kierunkiem Joanny Janulewicz-Nyc. Następnie odczytano laudacje odznaczonych Krzyżami Pro Mari Nostro, przyznawanymi przez Zarząd Główny Ligi Morskiej i Rzecznej. Otrzymali je: **Iwona Poźniak**, konsultant Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, kmrdr ppor. **Marian Jarczyński**, emerytowany wykładowca Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce oraz **Gmina Kobylnica**. W imieniu Gminy krzyż odebrał jej wójt Le-

szek Kuliński. Odznaczenia dokonał osobiście **Andrzej Królikowski**, prezes ZG LMiR.

Jury Festiwalu w składzie: **Elżbieta Stec**, **Karolina Machutta-Gałazka**, **Tomasz Ozdoba** i **Joanna Gasprowicz-Kucharska** – oceniało uczestników konkursu w czterech kategoriach wiekowych, z podziałem na solistów i zespoły.

W kategorii pierwszej: zespoły szkoła podstawowa klasy I-III – pierwsze miejsce zdobył **Zespół DO-RE-MI** (Szkoła Podstawowa nr 3 im. Janusza Korczaka w Słupsku, opiekunki: Alicja Skrzypińska i Monika Muszyńska), II miejsce zajął **Zespół „I kto to śpiewa”** (Szkoła Podstawowa im. Romualda Traugutta w Wojanowie, opiekun Emilia Nowakowska), III miejsce przypadło **Zespołowi „Mini Wiolinki”** (Szkoła Podstawowa im. por. Witolda Dzięgielewskiego w Zaleskich, opiekun Mariola Wólczyńska), wyróżnienie otrzymał **Zespół „Słoneczka”** (Szkoła Podstawowa nr 8 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Słupsku, opiekun Iwona Sazon).

W drugiej kategorii: zespoły 10–15 lat (IV – VI SP i I – III gimnazjum) – pierwsze miejsce ex aequo zajęli: **Zespół „Urwisy”** (SP nr 3 w Słupsku, opiekun Ewa Chowaniec) i **Zespół „Male Muszelki”** (Centrum Pomocy Dzieciom w Ustce, opiekun Urszula Tamulis), III miejsce zdobył **Zespół „Wiolinki”** (Szkoła Podstawowa im. por. Witolda Dzięgielewskiego w Zaleskich, opiekun Mariola Wólczyńska), wyróżnienie otrzymał **Duet: Zuzanna Szelestowska i Kuba Dymowski** (Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 im. Gustawa Morcinka w Słupsku, opiekun Edyta Stańczyk).

W trzeciej kategorii: soliści szkoła podstawowa – Grand Prix otrzymała **Julia Walcerz** (Gminny Ośrodek Kultury w Główczycach, opiekun Rafał Przybyło). Nagrodą jest dwuosobowy rejs (wykonawca + opiekun) katamaranem na Bornholm, ufundowany przez Kołobrzeską Żeglugę Pasażerską. II miejsce ex aequo zajęli: **Zofia Stola** (SP w Wytownie, opiekun Zorza Sędzicka) i **Karolina Leszczyńska** (Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy, opiekun Joanna Janulewicz-Nyc). Trzecia lokata przypadła **Roksanie Garbolińskiej** (SP w Zaleskich, opiekun M. Wólczyńska), a wyróżnienie trafiło do **Julii Meldner** (Centrum Pomocy Dzieciom w Ustce, opiekun U. Tamulis)

Wyniki czwartej kategorii: soliści gimnazjum przedstawiają się następująco: I miejsce: **Julia Kuśmierk** (Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Kobylni-

cy, opiekun J. Janulewicz-Nyc), II miejsce: **Karolina Guzowska** (Gimnazjum im. Mariusza Zaruskiego w Ustce, opiekun U. Tamulis), wyróżnienie: **Alicja Kondziola** (Gimnazjum nr 23 im. prof. Mieczysława Jasnowskiego w Szczecinie, opiekun Anna Kondziola)

Dwie nagrody Roberta Biedronia, Prezydenta Miasta Słupska, dla nauczycieli - opiekunów otrzymały: **Ewa Chowaniec** (SP nr 3 Słupsk) i **Emilia Nowakowska** (SP Wojanowo).

Jury przydzieliło sporo nagród specjalnych, w tym trzy nagrody ufundowane przez **Leszka Kulińskiego**, Wójta Gminy Kobylnica, które dostały: **Zofia Stola** (SP Wytowno), **Karolina Leszczyńska** (SP Kobylnica), **Julia Kuśmierk** (Gimnazjum Kobylnica).

Dwie nagrody **Marka Gróbarczyka**, Ministra Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej trafiły do Zespołu „DO-RE-MI” (SP nr 3 Słupsk), Zespołu „Mała Muszelki” (Centrum Pomocy Dzieciom w Ustce).

Nagroda **Mariusza Smolińskiego**, Dyrektora Centrum Edukacji Regionalnej w Słupsku znalazła się w rękach Zespołu „Wiolinki” (SP Zaleskie).

Dwie nagrody, ufundowane przez Dyrektora Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy, otrzymali: Zespół „Urwisy” (SP nr 3 Słupsk) i Duet **Z. Szelestowska** i **K. Dymowski** (SPzOI nr 4 Słupsk).

Nagrodę dr inż. **Jerzego Litwina**, Dyrektora Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku wręczono Zespołowi „Wiolinki” (SP Zaleskie).

Nagroda kpt. ż.w. **Włodzimierza Kotuniaka** – Dyrektora Urzędu Morskiego w Słupsku trafiła do **Mai Kondzioli** (Szkoła Podstawowa nr 65 w Szczecinie).

Jan Wild

*prezes Zarządu Oddziału Ligi Morskiej
i Rzeczej w Słupsku*

*dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych
w Kobylnicy*

Łajba 2017 XXI Festiwal Piosenki Marynistycznej Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski i Plastyczny

Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku zaprasza do udziału w XXI Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Łajba 2017” oraz w towarzyszącym mu XVI Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim „O Laur Słupskich Kotwic” i XIX Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Łajba 2017”.

Festiwal odbędzie się **25 marca 2017 r.** w **Słupskim Inkubatorze Technologicznym** przy ul. Portowej 13B. Podczas finału wręczone zostaną również nagrody przyznane laureatom XVI Ogólnopolskiego Konkursu Dziennikarskiego i XIX Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego.

Zgłoszenia do poszczególnych konkursów należy przysyłać na pobranych ze strony www.sp9.slupsk.pl kartach zgłoszeniowych w nieprzekraczalnym terminie do **17 lutego 2017 r.** na adres organizatora. Na kopercie prosimy umieścić dopisek: „Łajba 2017 – Festiwal Piosenki”, „Konkurs Plastyczny” lub „Konkurs Dziennikarski”.

Szczegółowe informacje o Konkursach na stronie www.sp9.slupsk.pl w zakładce „Łajba”.





KSIĄŻKI CZASOPISMA MULTIMEDIA

Biblioteka ODN poleca...



Kozłowski P., *Wartości, cele i plany życiowe młodzieży nieprzystosowanej społecznie* Wydanie I, Kraków 2016.

Niniejsza książka to studium, w którym została podjęta próba empirycznej, jak i teoretycznej analizy systemów wartości, celów i planów życiowych dziewcząt i chłopców w okresie dojrzewania, przejawiających zróżnicowane natężenie syndromu nieprzystosowania społecznego.

W prezentowanej pracy dążono do realizacji powiązanych ze sobą następujących celów: usystematyzowania definicyjnego nieprzystosowania społecznego, które inaczej nazywane jest w naukach społecznych, medycznych i prawnych, opracowania charakterystyki dynamiki natężenia dokonywania czynów karalnych w Polsce w aspekcie statystyk policyjnych, opracowania charakterystyki dynamiki liczby orzeczeń sądowych wobec nieletnich dziewcząt i chłopców w związku z czynami karalnymi oraz demoralizacją, analizy teoretycznej czynników dynamizujących rozwój osobowości młodzieży, empirycznej weryfikacji postawionych problemów badawczych.

Poruszane w publikacji teoretyczne zagadnienia, jak i kontekst empiryczny, mogą okazać się użyteczne dla psychologów, pedagogów, prawników, socjologów i nauczycieli pełniących różne funkcje w szeroko pojętym Wymiarze Sprawiedliwości, ale także w systemie profilaktyki społecznej, edukacji, resocjalizacji i terapii młodzieży nieprzystosowanej społecznie.



Kubiczek B., *Metody aktywizujące: jak nauczyć uczniów uczenia się?*, Opole: Wydaw. Nowik, 2006.

Jest to przejrzyste opracowane, małe kompendium wiedzy, przewidziane jako książka pomocnicza dla nauczyciela, ukierunkowane na zmianę postrzegania jego roli w procesie dydaktycznym – nie jako „proces nauczania”, lecz raczej „proces uczenia się”. Książka zawiera podstawowe wiadomości, dotyczące prawidłowości procesu uczenia się (m.in. efektywność, style uczenia

się, przyspieszone uczenie się, uczenie się w klasie jako grupie społecznej, kwestie autorytetu). Autorka zamieściła również przegląd 30 metod i technik aktywizujących, służących uatrakcyjnieniu i podniesieniu efektywności procesu nauczania/uczenia się (techniki wspierające rozwój grupy, techniki asertywne, metody i techniki rozwiązywania problemów).

Znakomitym pomysłem jest zamieszczenie na końcu książki krótkich, esencjonalnych tekstów uzupełniających, związanych z psychologią uczenia się, myśleniem twórczym, kreatywnością, tajnikami pracy mózgu, tworzeniem wizji własnej osoby. Nauczyciel znajdzie tu również kwestionariusz do badania typu autorytetu.



Dzierzgowska I., *Jak uczyć metodami aktywnymi*, Warszawa: Wydaw. Fraszka Edukacyjna, 2005.

Jest to szczególnie „zeszyt ćwiczeń” dla nauczyciela (i dyrektora). Metody aktywne to takie sposoby nauczania, przy stosowaniu których nauczyciel nie przekazuje uczniom gotowej wiedzy, lecz stwarza warunki do samodzielnego jej zdobywania. Publikacja przedstawia 10 przykładów owych metod, które można dowolnie uszczegóławiać, łączyć, zmieniać, dostosowywać czy traktować jako inspirację do własnych pomysłów, oraz kilkanaście ćwiczeń dla Czytelnika. Po każdym ćwiczeniu zamieszczona jest tabela na notatki, zapisanie wyników, uwag itp., Jeśli bowiem chcemy nauczać za pomocą metod aktywnych, włożmy aktywny wysiłek w ich opanowanie.



Uczenie metodą projektu, pod red. B.D. Gołębiak, Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 2005.

Publikacja pomocnicza dla nauczycieli, edukatorów, studentów i wykładowców kierunków pedagogicznych. Jej autorami są nauczyciele akademicy oraz nauczyciele szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

W przewodniku przedstawiono pracę metodą projektów w realizowaniu uczenia się całościowego, to znaczy ukierunkowanego na kształtowanie całej osobowości ucznia – na rozwój poznawczy, emocjonalny, społeczny. Pokazano możliwość zastosowania i rozwijania proponowanej formy niezależnie od treści przedmiotowych, akcentując czynności projektowania nauczania, angażowanie wszystkich uczestników edukacji, a więc i nauczycieli, i uczniów. Proponowaną formę dydaktyczną obrazują przykłady projektów dla różnych poziomów pracy z uczniami.



Dryden G., Vos J., *Rewolucja w uczeniu się*, Poznań: Wydaw. Zysk i S-ka, 2003.

Światowy bestseller! 10 milionów sprzedanych egzemplarzy. Chcesz myśleć sprawniej niż inni? Będziesz zaskoczony, jak bardzo można ulepszyć funkcjonowanie mózgu i jak wiele osiągnąć dzięki nowym technikom pracy umysłowej. Autorzy postanowili połączyć swe siły w pracy nad tą wyjątkową książką. Rewolucja w uczeniu okazała się strzałem w dziesiątkę. Okrzyknięta światowym bestsellerem, przełamuje obiegowe poglądy na temat granic zdolności poznawczych człowieka. To, co dawniej wydawało się niewykonalne – jak przeczytanie kilkuset stron w ciągu godziny lub nauczenie się obcego języka przez jeden miesiąc – dziś okazuje się możliwe. Co więcej, mnóstwo ludzi już korzysta z tych umiejętności w praktyce. Każdy może je zdobyć w stosunkowo krótkim czasie, opanowując kilkadziesiąt skutecznych technik przyswajania i porządkowania informacji. Jak sprostać wymaganiom współczesnych nauczycieli i pracodawców? Myśleć szybciej i sprawniej? Z łatwością przyswajając nowe dziedziny wiedzy, prędko opanowywać języki obce, poradzić sobie z każdym wyzwaniem? Przeczytaj tę książkę! Już miliony ludzi korzystają z zawartych w niej rad, a ich liczba wzrasta z każdym dniem.



Chałas K., *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, Lublin - Kielce: Wydaw. Jedność, 2003.

Wychowanie ku wartościom staje się wyzwaniem i zadaniem edukacyjnym, co podkreśla wielu pedagogów, psychologów, socjologów, a także nauczycieli praktyków oraz przedstawicieli ruchów odnowy moralnej – zarówno w kraju jak i na świecie. Książka prezentuje teoretyczne podstawy wychowania ku wartościom na tle charakterystyki współczesnej sytuacji wychowawczej w aspekcie wartości. Zawiera kompendium wiedzy na temat godności, wolności, tolerancji i odpowiedzialności, a także propozycje programów wychowania ku tym wartościom. To profesjonalne opracowanie adresowane jest zwłaszcza do pedagogów i nauczycieli gimnazjów oraz liceów.



Kleszcz M., Łączyk M., *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, Kraków: Wydaw. Impuls, 2013.

Wartości wyznaczają horyzont rozwoju człowieka. Młody człowiek otwiera się na wartości, zwykle w specyficzny tylko dla siebie sposób. Bywa, że deterministyczne nastawia się na ideał, pragnie być najlepszy, po-

dziwiany, ważny. Sposób bycia i wyrażania siebie jest zatem odpowiedzią na tę potrzebę i daje również obraz tego, co jest dla niego prymarne, a więc wartościowe. Z tego też powodu, mając na uwadze istotne funkcje wartości, w wymiarze zarówno subiektywnym, jak i obiektywnym, podjęto próbę ustalenia, na czym koncentruje się młodzież licealna.

W perspektywie problematyki podjętej w tej książce ważne było również poznanie, w jakim zakresie młodzież doświadcza lub doświadczała samotności i jak sobie z nią radzi. Nie bez powodu dociekano również zainteresowań i pasji młodzieży, które wypełniają jej wolny czas, a ponadto stanowią podstawę i przestrzeń rozwoju, autoafirmacji i samourzeczywistnienia. Przedmiot badań stanowiły zatem trzy kategorie: wartości, samotność i pasje.



Zrozumieć innych, czyli jak uczyć o uchodźcach, pod red. K. Koszewskiej, Warszawa: Wydaw. CODN, 2001.

Książka składa się z trzech części. Część merytoryczna opisuje możliwości włączenia problematyki uchodźczej do programu szkoły, w tym programu wychowawczego. Część druga poświęcona jest scenariuszom lekcji z języka polskiego, historii, geografii, wiedzy o społeczeństwie, trzech języków obcych, religii oraz sztuki. W części trzeciej czytelnik znajdzie teksty źródłowe, a w nich adresy internetowe organizacji zajmujących się prawami człowieka, analizę wybranych programów nauczania, bibliografię dla nauczycieli i uczniów, „case study” praw człowieka w szkole. Książka powstała we współpracy z UNHCR, przeznaczona jest dla wszystkich, którym bliska jest tematyka praw człowieka w szkole.

Wybrała: *Grażyna Wieczorek*
konsultant ds. informacji pedagogicznej
i wydawnictw
w ODN w Słupsku

Przedział literac(t)ki

Mama, Tata, Google i Andrzej Wajda

Cel uświęca środki, tak mówi przysłowie. Celem mojej ostatniej podróży był kongres polonistów i bibliotekarzy, skupiający wiele osób o podobnych zainteresowaniach. Analiza programu kongresu utwierdziła mnie w przekonaniu, że warto zainwestować w sposób realizacji tego celu. Z przyjemnością więc kupiłam bilet na pociąg i wyruszyłam w maleńką podróż.

Organizatorom kongresu przyświecał imponujący cel wsparcia literackiej edukacji najmłodszych, dla jego zrealizowania więc podjęli mnóstwo cennych inicjatyw. Zwykle zresztą tak jest, że organizatorzy wydarzeń wspierających działania edukacyjne mają szczególnie na uwadze, jak ważny cel im przyświeca i starają się uruchomić wszelkie środki dla jego skutecznej realizacji. Jakie są tego efekty? Z tym, jak to w życiu, bywa – różne. Czasem forma przerasta treść, czasem treść bogata jest w cenne inspiracje i cel zdaje się osiągnięty. Mówią o tym potem efekty pracy dydaktycznej uczestników, czasem badania, często nasze indywidualne wrażenia.

Także i tym razem dla osiągnięcia celu, zaangażowani zostali wyjątkowi prelegenci, współpracowały z wydarzeniem interesujące wydawnictwa, ciekawe było miejsce spotkania, a wydarzenia towarzyszące zapowiadały się wielce inspirująco. Jakże miałam więc i ja nie przedsięwziąć odpowiednich środków dla realizacji swojego celu? Tym bardziej, że jeden ze środków, mianowicie środek transportu, był akurat czymś, co działa na mnie dodatkowo inspirująco, czemu czasami daję wyraz w niniejszym wydawnictwie.

Jak to często dzieje się w sytuacjach, gdy gromadzą się ludzie związani z edukacją, dyskusje, niezależnie od ich głównego tematu, skupiają się wokół ogólnie istotnych dla procesów dydaktycznych i wychowawczych spraw. Oj nie, nie mam tu na myśli reformowania edukacji i ich skutków dla wrażliwej, bo żywej materii młodych emocji i umysłów, choć temat ten nie mógł nie wybrzmieć, gdy na sali było kilkaset osób żywo zainteresowanych efektami wprowadzanych właśnie zmian. Chcę powiedzieć o rozmowach o autorytetach, bo właśnie o nich też rozmawiano.

Gdy dorośli rozmawiają o wychowaniu i wpływanie na młode umysły, temat autorytetów wybrzmiewa niemal zawsze, jakby z głębokiej obawy, że one same nagle okazały się niezależne od tych wszystkich rozważań i na-

leży być do tego jakoś przygotowanym. A może nawet przedsięwziąć jakieś działania.

Czasem w takich rozmowach pojawia się element rozbawienia, gdy dowcipny prelegent, charakteryzując zachowania pokolenia Z, które to właśnie jest teraz na różnych etapach edukacyjnych, podsumowuje, że kiedyś autorytetami dla dzieci byli matka i ojciec, teraz mama, ojciec i Google.

Poza tym, jak zawsze, gdy rozmawia się o autorytetach, padają pytania. Czy są one potrzebne, komu są potrzebne, jakie są autorytety dzisiaj, wreszcie – kim są dzisiaj autorytety i kto ma szansę, być do nich nominowany. Chyba wszyscy wiemy, że w rozwoju dziecka ważne są autorytety, wiemy też, że nie możemy ich imponować, i że trudną sztuką jest zdobyć autorytet, szczególnie u młodego, wrażliwego na wszelki fałsz człowieka. Niejako „z automatu” jesteśmy tylko autorytetem dla naszych dzieci dopóty, dopóki... tu już oczywiście bywa różnie.

A potem, po tych wszystkich rozważaniach, potem za oknem zrobiło się szaro, w duszy nostalgicznie, a pociąg mknął w ciemnej przestrzeni listopadowej i znów pomyślałam o autorytetach... że ważne są nie tylko dla młodych.

„Dziękuję za wiedzę, rozmowy i za muzykę” – tak wyraził się o ojcu Adam Cohen. Niewątpliwie słowa te mówią nam, że ojciec Adama, Leonard Cohen, był dla niego autorytetem. Czy w każdym okresie swojego życia, tego nie wiem, wiem natomiast, że Leonard Cohen jest też niewątpliwym autorytetem dla nie wielu artystów związanych z balladą muzyczną, piosenką autorską czy folkową. Zapewne wielu z nich uważało go za jednego z najwybitniejszych muzyków i poetów naszych czasów. Zamknął się już wprawdzie czas jego dokonań, bo zamknęło się nad Nim życie, ale oddziaływanie słów i muzyki Cohena trwać będzie nadal i potwierdzać nieprzeciętność osobowości... i stanowić wzór dla innych, podążających podobnym artystycznym szlakiem.

Gdy odchodzą autorytety, kończy się jakaś epoka – mówią tak ludzie, gdy odchodzą osoby wybitne w swojej dziedzinie. Jakiś etap w historii muzyki zakończył się wraz z odejściem Cohena, jakiś etap kinematografii zakończył się, gdy w październiku odszedł Andrzej Wajda, reżyser filmowy i teatralny, scenarzysta i scenograf. Andrzej Wajda, który był jednym z najwybitniejszych twórców w historii światowego kina i zdobywcą Osca-

ra, przyznanego Mu za całokształt twórczości. Andrzej Wajda – człowiek, który niewątpliwie w tych dziedzinach był i pozostanie dla wielu autorytetem. Tak o nim myślałam, a w swoim szacunku do jego kunsztu, szacunku osoby niezwiązanej ze sztuką, utwierdzałam się wielokrotnie po obejrzeniu kolejnej Jego produkcji filmowej.

„Pierwsze, co przychodzi mi na myśl, gdy słyszę Andrzej Wajda to film *Ziemia obiecana*. Dla mnie jedna z najlepszych ekranizacji literatury w historii kina. Kto wie, czy nieprzewyższająca literacki pierwowzór? Ale oglądanie filmów Wajdy to spotkanie z wybitnym reżyserem, którego doświadczyło wielu. Tymczasem miałem to szczęście, że kiedyś byłem na jego wykładzie, otwierającym semestr scenopisarski w *Szkole Wajdy*. To było jakieś cztery lata temu. Spodziewałem się spotkania z sędziwym mężczyzną, który podczas swojego przemówienia będzie zapominał wątki, dukał jakieś przestarzałe, nikomu niepotrzebne schematy myślowe. Tymczasem uderzyła mnie charyzma Andrzeja Wajdy i jego logiczne rady, wyciąganie wniosków na bieżąco, intelektualna lotność i autentyczna pasja, którą emanowało każde wypowiedziane przez niego zdanie. Andrzej Wajda był zbudowany z poczucia misji i nieustannej potrzeby tworzenia. Wielki artysta. Doskonały pedagog, który klarownie przedstawiał swoją artystyczną wizję. Niepohamowany inspirator. Niezapomniany twórca. Żyjący nie tylko w swoich dziełach, ale myślach ludzi, którzy mieli szczęście spotkać się z nim bezpośrednio”.

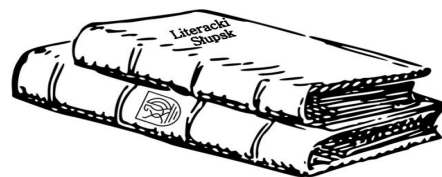
Bardzo pasuje ten opis artysty do mojego wyobrażenia Mistrza. A tak pięknie o reżyserze napisał Daniel Odija, gdy poprosiłam go o kilka słów o Andrzeju Wajdzie. Pytając, nie wiedziałam jednak, że miał okazję Go spotkać. Chciałam tylko wiedzieć, co myśli. I sędzę po słowach Daniela, że bardzo sobie ceni tamtą chwilę żywego spotkania z Mistrzem. I nie tylko od Daniela, lecz od wielu osób usłyszałam, że nie wiedzą, nie rozumieją, dlaczego *Ziemia obiecana* nie została doceniona statuetką Oscara. Była nominowana.

Agata Szklarkowska

dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej
w Słupsku



Literacki Słupsk



Anna Łajming z domu Trzebiatowska urodziła się w Przymuszewie koło Chojnic w roku 1904. Po wojnie osiadła w Słupsku. Publikować zaczęła późno, skupiając się na opisach kaszubszczyzny jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej.

Jako autorka Anna Łajming zadebiutowała w latach pięćdziesiątych sztukami oraz skeczami¹. Sławę natomiast przyniosły jej krótkie opowiadania publikowane w latach siedemdziesiątych, przy czym największym jej dziełem jest trzypięciotomowa autobiografia, która obejmowała okres od dzieciństwa do wybuchu II wojny światowej. We wspomnieniach autorka spisała nie tylko dzieje własne oraz dzieje swojej rodziny, ale także wydarzenia rozgrywające się w wioskach oraz miastach pomorskich.

Anna Łajming pochodziła z rodziny szlacheckiej zasiedziającej od wieków na Pomorzu dlatego dobrze знаła realia życia wiosek południowych Kaszub². Pisała nie tylko po polsku ale w swoje teksty wplątywała tekst kaszubskie. W roku 1973 została członkiem Związku Literatów Polskich, a rok później wyróżniono ją Medalem Stolema. Honorowe obywatelstwo Miasta Słupska uzyskała w roku 2000, a w roku 2005 jej imieniem nazwano jedną z ulic miasta³.

Podkreślenia wymaga, iż Anna Łajming wychowywała się na terenie Prus i uczęszczała do niemieckiej szkoły podstawowej w Przymuszewie⁴, która dziś nosi jej imię. Językiem polskim posługiwała się natomiast w domu, przy czym jej dom rodzinny zamieszkiwała również niemiecka i protestancka rodzina Heringów. W efekcie Anna Łajming znała bardzo dobrze sytuację ówczesnych Kaszub, gdzie mieszała się kultura polska i niemiecka. O wspólnym życiu z Heringami pisała bardzo dobrze, np.: „*Tak jak Heringowie czcili nasze katolickie święta, jak Boże Ciało i inne, tak my świętowaliśmy ich protestanckie i nie wolno było nam dzieciom, choćby stuknąć młotkiem. Matka nie wzięła nawet drutów do ręki*”⁵. Wspólnota kaszubskich katolików oraz niemieckich ewangelików stworzyła u autorki swoisty obraz małej ojczyzny⁶.

W wieku 18 lat Anna Łajming ukończyła szkołę gospodarstwa domowego przy Zakładzie Boromeusza w Chojnicach, po czym rozpoczęła pracę w starostwie powiatowym w tym mieście. Pełniła w latach 1924-1925 pracę urzędniczą w Sądzie Powiatowym w Sepólnie Krajeńskim, a w roku 1928 podjęła pracę na stanowisku sekretarki w majątku ziemskim w Gorzędzieju (okolice Tczewa). To na kartach utworu *Młodość* opisała ona bieg codziennego życia w tym folwarku. Gorzędziej to prastara miejscowość położona na lewobrzeżnej skarpie wiślanej, która należy do najstarszych miejscowości na Pomorzu. To w Gorzędzieju Anna poznała swego męża Mikołaja Łajminga, który pochodził z prawosławnej rodziny inflancko-gruzińskiej. Mikołaj był oficerem carskiej gwardii i tzw. „białym emigrantem”. Po ślubie Łajmingowie zamieszkali w Tczewie, gdzie Anna pracowała przez dwa lata w księgowości i dziale ogłoszeń „Gońca Pomorskiego”.

Po II wojnie światowej rodzina Łajmingów osiedliła się na Ziemiach Odzyskanych we wsi Kozy, gdzie później mąż Anny otrzymał pracę w administracji PGR-u jako główny księgowy. W roku 1953 rodzina przeniosła się do Słupska. Dopiero w Słupsku, po śmierci męża w roku 1964 Anna Łajming rozpoczęła swoją drogę pisarską-miała wówczas ponad pięćdziesiąt lat.

Anna Łajming tak mówi o tym smutnym wydarzeniu: *Po śmierci męża byłam zupełnie załamana, nic mnie nie cieszyło. I wszystko, czym dotąd żyłam, wydawało mi się nieważne, na nic nie miałam ochoty. O pisaniu też przestałam myśleć.*⁷ Dopiero długie namowy Wojciecha Kiedrowskiego oraz Edmunda Puzdrowskiego sprawiły, że pisarka znów podjęła pracę. O swoim powrocie do twórczości pisała tak: *bo tak to się zaczęło...Inaczej może bym już dawno siedziała przygaszona pod piekiem, zamyślona w przeszłość, która też nie była wiele co warta (...). Tak jest. Bo człowiek musi czymś żyć, czymś się zajmować, inaczej życie jest puste, jest żywym trupem albo darmozjadem.*⁸

W roku 1958 wzięła udział w koszalińskim konkursie literackim, w którym uzyskała wyróżnienie za skecz *Parzyn*⁹, który napisała po debiucie literackim *Dwaj żebracy*, opublikowanym w 22. numerze regionalnego pisma gdańskiego *Kaszëbë* z 16 listopada 1958 roku¹⁰. Przypadł on na okres, kiedy ówczesne władze, po niemal dwudziestu latach, zezwoliły na wydawanie kaszubskich książek. Nagroda ta była potwierdzeniem słuszności obranej nowej drogi. W efekcie tego samego roku napisała sztukę *Szczesce*¹¹. Następnie dopiero w 1966

roku napisała: *prawdę o Kaszubach, bez względu na ludzi, zmarłych czy żyjących, okoliczności, interesy, przekonania (narodowe, polityczne, religijne)*¹². Zaczęła wydawać książkę za książką, pisała wówczas głównie nowele oraz opowiadania.

Każda z publikacji Anny Łajmingowej bazuje na rzeczywistych wydarzeniach i faktach, które utrwaliła w pamięci z lat młodości. Pomimo późnego publikowania swoich dzieł, autorka wyrobiła sobie ważną pozycję w polskiej i kaszubskiej literaturze końca lat sześćdziesiątych. Od lat siedemdziesiątych Anna Łajming należała do Związku Literatów Polskich (uzyskała członkostwo w roku 1973). W roku 1974 została laureatką tzw. kaszubskiego Nobla – Medalu Stolema, przyznawanego przez Klub „Pomerania”. Po Stolemie przysłyły inne medale ZKP, a także nagrody wojewody, prezydenta Słupska, wyróżnienia zrzeszeniowe, odznaczenia państwowe (m.in. Złoty Krzyż Zasługi w 1979 r. i Krzyż Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1983 r.).

Domeną Anny Łajming stała się proza w postaci krótkich, skondensowanych opowiadań, publikowanych w latach siedemdziesiątych, np. *Miód i mleko* (1971) oraz osiemdziesiątych np. *Czterolistna koniczyzna* (1985). W trytomowej publikacji autobiograficznej, noszącej tytuły *Dzieciństwo* (1978), *Młodość* (1980), *Mój dom* (1986), Łajmingowa zastosowała nie tylko język polski ale i kaszubski (narracja bilingwistyczna), tworząc panoramę dawnego Pomorza i wynosząc zwykłego człowieka na bohatera literackiego. To ona stworzyła nowy typ bohatera w postaci zwyczajnego człowieka, będącego pracowitym Kaszubem, rozmiłowanym w morskim duchu oraz w ziemi ojczystej. Tworząc tę etnicznie spójną grupę ludzi, ustanowiła osobliwy fenomen literacki i rzeczywisty, przeciwstawiający się niszczącym wpływom i trudnościom.

W twórczości Anny Łajming nie brakowało przy tym humoru, ironii i subtelności. Świat literacki, jaki przedstawiła w *Dzieciństwie*, jest piękny i różnorodny, a z utworów całej trylogii emanuje ciepło i dobro, pomimo nierzadko tragicznych losów bohaterów. Ta autobiografia jest tryptykiem wspomnień, który odnosi się do dzieciństwa Anny Łajming. To w opisywany w świecie dokonało się formowanie jej charakteru oraz osobowości.

W twórczości Anny Łajming ważne miejsce zajęła przyroda Kaszub: brzozy, piaski i ptaki¹³. Przekazując, że coś musi być w tej ziemi, coś osobliwego, iż rodzą się tu ludzie o twardym kręgosłupie moralnym, realności, którzy są jednocześnie wrażliwi i chcą zaznaczyć siebie oraz swój byt. Bohaterowie Łajmingowej to niby ludzie

prości, ale niepozbawieni wrażliwości odczuwania, analizujący zjawiska i życie. Bohaterowie ci, na ogół, pomimo biedy i niepowodzeń, mają w sobie dużo godności, honoru i twardych zasad.

Zadziwiające jest to, jak Anna Łajmingowa będąc osobą dorosłą, w sposób doskonały pamiętała wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. W jej dziełach prawda rodzi się ze spojrzenia w myśli, mentalność, znajomość realiów, użycie języka kaszubskiego. Sprawilo to, że opowiadania Anny Łajming cechuje wyjątkowy autentyzm.

W prozie autorki centralne miejsce zajmuje dom, rodzina i przyroda, której rytm wyznaczają pory roku, tradycyjne czynności gospodarskie, czy echa wydarzeń światowych. Anna Łajming, „podglądająca” w tej prozie całe to otoczenie, jest doskonałym narratorem. Autorka uczestniczyła w różnych kolejach losu, w śmierci, pogrzebach i narodzinach. Te wydarzenia ukształtowały jej własną osobowość oraz poczucie piękna.

Łśnienie i emanowanie świata wyzwalalo w Annie Łajming radosną i twórczą energię. Interpretacje dzieł Łajmingowej mogą być różne, ale nie podważa się faktu, że należy ona do wybitnych osobowości pisarskich. Autorka swoim talentem i twórczością uatrakcyjniła obraz kultury kaszubskiej. Jej pióro przeniosło do nieśmiertelności, przemijający świat kaszubski, co należy uznać za najcenniejsze w jej twórczości.

W 1998 roku na cześć Anny Łajming z okazji 94. rocznicy urodzin pisarki urządzono w słupskiej WSP sesję naukową „Gochy i Zabory”. Powstało też wiele filmów telewizyjnych, wyświetlanych w regionalnej telewizji gdańskiej. Autorka zmarła 13 lipca 2003 roku w Słupsku, a jej prochy spoczęły na słupskim starym cmentarzu obok męża¹⁴. W Bibliotece Miejskiej w Słupsku z okazji 5. rocznicy śmierci Anny Łajming otwarto wystawę poświęconą jej twórczości. Warty podkreślenia jest fakt, iż pamięć o niej w Słupsku jest pieczołowicie pielęgnowana.

Mariusz Domański
dyrektor
II Liceum Ogólnokształcącego
w Słupsku

PRZYPISY:

¹ Zob. J. Drzeżdżon, *Współczesna literatura kaszubska 1945-1980*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1986, s. 54.

² T. Bolduan, *Nowy bedeker kaszubski*, Gdańsk 1997, s. 208-210.

³ 26 października 2005 roku uchwałą nr XLVIII/605/05 radni Rady Miasta Słupska przemianowali ulicę 9 marca (rocznica wkroczenia do miasta Armii Czerwonej) na ulicę Anny Łajming. Oficjalne uroczystości nadania nowej nazwy ulicy i poświęcenia pamiątkowej tablicy odbyły się 17 marca 2006 roku, podczas obchodów Dnia Kaszubskiego, w obecności władz miasta, dzieci pisarki i społeczeństwa.

⁴ J. Borzyszkowski, *Wspomnienia Anny Łajming a kronika szkolna w Przymuszewie*, „Zeszyty Chojnickie” 1998, nr 2, s. 21-34.

⁵ J. Borzyszkowski, *Gochy i Zabory Anny Żmudy-Trzebiatowskiej – Łajming. Śladami dzieciństwa Anny Łajming*, [w:] *Dom słowa Anny Łajming*, pod red. J. Kęcińskiej, Gdańsk – Wejherowo 1999, s. 7-16.

⁶ A. Kuik-Kalinowska, *Literatura kaszubska w perspektywie antropologii kulturowej*, Słupsk 2013, s. 112.

⁷ J. Kulas, *Czcigodnej pamięci Anny Łajming (1904-2003)*, <http://www.gazetakaszubska.pl/56044/czcigodnej-pamieci-anny-lajming-1904-2003>, dostęp 2.01.2016.

⁸ Ibidem.

⁹ Zob. Anna Łajming, Parzyn, Koszalin 1958.

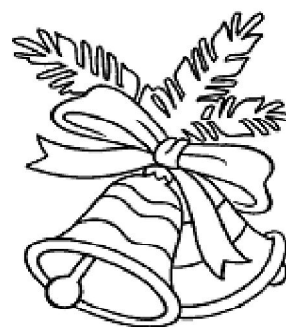
¹⁰ Zob. Anna Łajming, *Dwaj Żebracy*, Kaszëbë 1958, nr z 16 listopada.

¹¹ Zob. Anna Łajming, *Szczesne*, Koszalin 1958.

¹² J. Borzyszkowski, *Pro memoria Anna Łajming (1904-2003)*, Gdańsk 2004, s. 39.

¹³ A. Miloch, *Anna Łajming – nota biograficzna*, Naji Goche 2003, nr 5, s. 47.

¹⁴ Zob. *Z żałobnej karty – Anna Łajming*, Gazeta Pomorska 2003, nr z 15 lipca, s. 13.



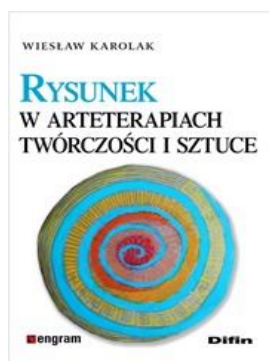
PBW w Słupsku poleca...

WYBÓR NOWOŚCI KSIĄŻKOWYCH



Kisilowska Małgorzata *„Kultura informacji”*

Przedstawiona w książce „kultura informacji” – jako pojęcie, termin, obszar badawczy – jest próbą uchwycenia i nazwania pewnej grupy zjawisk i procesów, wynikających z dostrzeganej, dominującej roli informacji we współczesnym świecie, a zwłaszcza w jego bardziej technicyzowanej części. Wszystkie trzy jej ujęcia wywodzą się z perspektywy badawczej informatologii, ale czerpią również wiele z innych dyscyplin nauk społecznych i humanistycznych. Ze względu na podjęcie wątku pojęciowego oraz przyjęty cel – zaproponowanie terminu i zdefiniowanie pola badawczego „kultury informacji”, wraz z merytorycznym uzasadnieniem takiej próby – praca niniejsza ma charakter dedukcyjny, koncepcyjny i konceptualny. Należałoby ją umieścić u samych początków procesu badawczego, stawia bowiem pierwsze pytania, sygnalizuje problem (czy też koncepcję), sugeruje pewien punkt widzenia, wyodrębnia obszar badawczy.



Karolak Wiesław *Rysunek w arteterapiach twórczości i sztuce*

Z książki mogą korzystać metodycy, nauczyciele, trenerzy, terapeuci, studenci uczelni pedagogicznych i pedagogiczno-artystycznych. Książka jest praktycznym przewodnikiem po metodzie pracy w obszarze treningu twórczego i kreatywności, a przede wszystkim w obszarze arteterapii. Dzieli się na dwie części. Część pierwsza to wprowadzenie i rozważania, dotyczące różnego rozumienia tak rysunku, jak i możliwości rysowania, a co za tym idzie – uczenia, edukacji w zakresie rysunku, rysowania. Druga część książki to zestaw scenariuszy, które zostały zaprezentowane według bardzo prostego schematu: tytuł, czasem motto, pierwszy etap – ćwiczenie (często zawiera wizualizację, relaksację bądź ćwiczenia pobudzające), następnie polecenia do wykonania, sposób prezentacji, sprawy techniczne: uczestnicy, miejsce, materiały, czas działania... Każde ćwiczenie zawiera prezentację kilku wykonanych prac z imieniem autora, tytułem pracy.



Andrzejczak-Świątek Małgorzata *Ochrona praw dziecka w sytuacjach nadzwyczajnych*

Książka ukazała się w ramach serii „Biblioteka Rzecznika Praw Dziecka” i wyróżniona została w konkursie Rzecznika na najlepszą pracę doktorską, dotyczącą praw dziecka. Praca stanowi cenne źródło wiedzy o ochronie praw dziecka. Autorka zadaje podmiotom zajmującymi się prawami dziecka pytanie, czy prawa dziecka mogą podlegać derogacji, czy mogą być zawieszane w warunkach konfliktów zbrojnych oraz sytuacjach nadzwyczajnych. Dokonuje analizy ustawodawstwa światowego i europejskiego w tym zakresie oraz uszczegółowionych analiz sytuacji w perspektywie określonych struktur krajowych i międzynarodowych.



Siejak Anna *„Kocham. Nie biję”? – przemoc wobec dzieci w dyskursie publicznym*

To publikacja pracy magisterskiej autorstwa Anny Siejak, która otrzymała nagrodę główną w 2014 roku w V edycji konkursu Rzecznika Praw Dziecka na najlepszą pracę magisterską, dotyczącą problematyki praw dziecka. W swojej pracy autorka analizuje problem przemocy wobec dzieci w polskiej przestrzeni publicznej. Stawia ważne i mądre pytania o to, czy i jak funkcjonują kampanie społeczne, jak społeczeństwo respektuje i ocenia wprowadzenie zakazu kar cielesnych, i dlaczego ta kwestia wywołuje tak silne emocje. Autorka omawia sposoby, za pomocą których kampanie i reklamy społeczne wprowadzają problem przemocy wobec dzieci do publicznej świadomości. Przybliży też dyskurs parlamentarny, który miał miejsce w trakcie procesu nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, wprowadzającej zakaz kar cielesnych.

Dorota Czapiewska
Wydział Informatyko-Bibliograficzny
PBW w Słupsku

** TEMATYCZNE ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE **

na podstawie kartoteki zagadnieniowej PBW w Słupsku

KSZTAŁTOWANIE POSTAW I WYCHOWANIE DO WARTOŚCI

Wydawnictwa ciągłe:

- Co jest dobre a co złe? O rozwoju dziecięcej moralności / Morawska Karolina // *Życie Szkoły*. - 2015, nr 4(6), s.22-25
- Dobre wybory. [poczucie odpowiedzialności] / Goetz Magdalena // *Głos Nauczycielski*. - 2013, nr 44, s. 10
- Edukacja do normalności? Zachowania nastolatków, z których przynajmniej część jest moralnie potępiana, trafniej zostają wyjaśnione przez uwarunkowania genetyczne i wpływ środowiska rówieśniczego niż wpływ rodziny / Garstka Tomasz // *Głos Nauczycielski*. - 2015, nr 6, s. 16
- Ile warte są wartości? / Stadnicka-Strzembosz Diminika // *Wychowawca*. - 2015, nr 12, s.5-7
- Jak rozmawiać z gimnazjalistami na kontrowersyjne tematy? / Madalińska Elżbieta // *Język Polski w Szkole Gimnazjum*. - 2013, nr 4, s.41-47
- Jak we współczesnej szkole wzmacniać i korygować postawy uczniów i nauczycieli / Dończyk-Hnat Zofia // *Język Polski w Szkole Gimnazjum*. - 2010, nr 4, s.29-42
- Każdy z nas pięknie się różni. Edukacja skierowana ku tolerancji i akceptacji na wszelką odmienność / Pakuła-Tamou Dorota // *Wychowanie w Przedszkolu*. - 2015, nr 5(7), s.52
- Kontakty społeczne a rozwój moralny ucznia pierwszej klasy / Kram Aleksandra, Molińska Marta // *Remedium*. - 2015, nr 3, s.5-7
- Kryzys wartości w okresie adolescencji / Kozera-Mikuła Patrycja // *Wychowawca*. - 2014, nr 4, s.20-22
- Kształcenie do miłości i przez miłość / Polowczyk Paweł // *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*. - 2015, nr 1, s.3-12
- Młodzież o nauczaniu i postaci Jana Pawła II / Sochocki M. J. / oprac. // *Remedium*. - 2005, nr 7-8, s.VI-VII
- Normy i zasady społeczne w grupie przedszkolnej / Warzkiewicz Małgorzata // *Wychowanie w Przedszkolu*. - 2015, nr 5(7), s.2,4-6
- potrzebie wychowania do wartości / Strembska-Kozielec Martyna // *Wychowawca*. - 2015, nr 12, s.8
- Od tekstu do problemu - kształcenie postaw na przykładzie literatury młodzieżowej / Wójcicka Edyta // *Język Polski w Szkole Gimnazjum*. - 2012, nr 1, s.86-98
- Podróż do Krainy Dobra i Krainy Zła / Opara-Gałgan Agnieszka // *Wychowanie w Przedszkolu*. - 2016, nr 7, s.52
- Podstawa porządku moralnego / Gołębiowska Ilona // *Wychowawca*. - 2013, nr 12, s.8-9
- Postawy antydopingowe w sporcie - aspekty etyczne i moralne / Kosiewicz Jerzy // *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*. - 2013, nr 4, s.4-8
- Postawy antydopingowe w sporcie - aspekty etyczne i moralne / Kosiewicz Jerzy // *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*. - 2013, nr 4, s.4-8

- Postawy roszczeniowe a system wartości w ujęciu Shaloma Schwartz / Żemojtel-Piotrowska M., Baran T., Piotrowski J. // *Psychologia Społeczna*. - 2011, nr 2, s.146-158
- Rozwój moralny dzieci i młodzieży / Sowa-Behtane Ewa // *Edukacja i Dialog*. - 2016, nr 03-04, s.56-59
- Szanować siebie i innych / Godlewska Aleksandra // *Życie Szkoły*. - 2013, nr 9, s.38-39
- Szkoła tolerancji. [Niezbędnik Dyrektora nr 12] / Kaleta Włodzimierz // *Dyrektor Szkoły*. - 2014, nr 12, s.82-84
- Trudna lekcja tolerancji / Hulewska Aleksandra // *Psychologia w Szkole*. - 2015, nr 5, s.54-61
- Uczniowska moralność / Skipietrow Natalia // *Dyrektor Szkoły*. - 2016, nr 7, s.77-79
- W stronę wartości w wychowaniu / Mielnik Justyna // *Wychowawca*. - 2014, nr 4, s.23-25
- Wartości - sumienie - wychowanie / Ewertowska Bogumiła // *Wychowawca*. - 2013, nr 12, s.12-14
- Wartości w pracy wychowawczej / Walska Anna // *Wychowawca*. - 2015, nr 12, s.14-15
- Wychowanie jako poszukiwanie wartości / Solińska Urszula // *Wychowawca*. - 2015, nr 12, s.18-21
- Wychowanie moralne. [N. J. Pirogow] / Kozłowski Mieczysław // *Remedium*. - 2014, nr 5, s.32

Wydawnictwa zwarte:

- Chałas Krystyna. Moc wychowawcza przypadkowych zdarzeń w świetle intropeccji wartości. - Kielce: Wydawnictwo „Jedność”, 2011. - 183 s.
- Furmanek Waldemar. Miłość - zagubiona wartość współczesnej pedagogiki. - Rzeszów: Wydawnictwo Oświatowe Fosze, 2011. - 317 s.
- Karwatowska Małgorzata. Uczeń w świecie wartości. - Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 2010. - 182 s.
- Kasperski Marian. Socjologiczny wymiar wartości moralnych i postaw religijnych w wychowaniu młodzieży. W: *Filozofia i wychowanie* / pod red. Marka Foty i Stefana Konstańczaka. - Słupsk: Instytut Filozofii WSP, 2000. - 190-202 s.
- Lewicka-Zelent Agnieszka. Uwarunkowania gotowości nieletnich do zadośćuczynienia w paradygmacie sprawiedliwości naprawczej. - Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013. - 330 s.
- Sowiński Andrzej. Szkice do teorii wychowania kreatywne-go. - Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013. - 271 s.
- Sztuka bycia człowiekiem: wychowanie a poszukiwanie wartości i sensów życia: artykuły, eseje, wspomnienia, notatki, szkice / red. Bronisława Dymara, Bogusława Cholewa-Gałuszka, Ewa Kochanowska. - Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2011. - 334 s.
- Żylicz Piotr Olaf. Psychologia moralności: wybrane zagadnienia. - Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Psychologii Społecznej „Academica”, 2010. - 123 s.

AKTYWNE METODY NAUCZANIA

Wydawnictwa ciągłe:

- Aktywizujące metody nauczania / Choroszczyńska Marta / *Gazeta Szkolna*. - 2004, nr 49, s.I,III
- Aktywizujące metody nauczania w pracy bibliotekarza / Dudek Kamila // *Poradnik Bibliotekarza*. - 2006, nr 2, s.33-35
- Aktywizujące metody nauczania w pracy bibliotekarza szkolnego / Wyrębek Krystyna // *Biblioteka w Szkole*. - 2001, nr 6, s.13
- Aktywne metody w nauczaniu / Uchto Beata // *Edukacja i Dialog*. - 2005, nr 6, s.23-26
- Aktywne uczenie z wykorzystaniem metody WebQuest / Palka Ewa // *Język Polski w Szkole Gimnazjum*. - 2016, nr 1, s.21-34
- Indywidualizacja a motywowanie ucznia do aktywności / Dończyk-Hnat Zofia // *Język Polski w Szkole Gimnazjum*. - 2011, nr 1, s.70-78
- Metody aktywizujące - dlaczego warto je stosować? / Kowalewska Anna // *Lider*. - 2000, nr 10, s.24
- Metody aktywizujące / Dańczura Małgorzata // *Bliżej Przedszkola*. - 2009, nr 10, s.52-53
- Metody aktywizujące / Milczarek Jarosław // *Nowe w Szkole*. - 2001, nr 8, s.22—23
- Metody aktywizujące proces nauczania biologii / Senderowska Grażyna // *Biologia w Szkole*. - 2001, nr 4, s.212-216
- Metody aktywizujące proces uczenia się / Taraszkiewicz Małgorzata // *Gazeta Szkolna*. - 2001, nr 17, s.5
- Metody aktywizujące procesy uczenia się w szkole / Taraszkiewicz Małgorzata // *Gazeta Szkolna*. - 2002, nr 34-35, s.13-19
- Metody aktywizujące w nauczaniu języka obcego / Kuklińska Bernadeta // *Języki Obce w Szkole*. - 2003, nr 1, s.140-143
- Metody aktywizujące w nauczaniu matematyki / Zajdel Krzysztof // *Dyrektor Szkoły*. - 2004, nr 10, s.38-40
- Metody aktywizujące w nauczaniu przedmiotów ścisłych / Trojan Elżbieta // *Wszystko dla szkoły*. - 2008, nr 9, s.14-15
- Metody aktywizujące w nauczaniu zintegrowanym uczniów niepełnosprawnych intelektualnie / Gęga Monika // *Nowa Szkoła*. - 2013, nr 4, s.31-33
- Metody aktywizujące w praktyce. Nauczyciel jako twórca życia szkolnego / Tatol Katarzyna // *Głos Pedagogiczny*. - 2009, nr 11, s.22-24
- Metody i techniki aktywizujące / Taraszkiewicz Małgorzata // *Bliżej Przedszkola*. - 2010, nr 7-8, s.104-108
- Metody wspierania aktywności edukacyjnej / Uszyńska-Jarmoc Janina // *Wychowanie w Przedszkolu*. - 2004, nr 9, s.3-11
- Nie tylko kreda i tablica. Metody aktywizujące w pracy nauczyciela / Łoskot Małgorzata // *Polonistyka*. - 2016, nr 1, s.32-33
- Nie tylko kreda i tablica. Metody aktywizujące w pracy nauczyciela / Łoskot Małgorzata // *Głos Pedagogiczny*. - 2015, nr 74, s.6-9

- Od aktywizacji do aktywności twórczej. Happening i gra dydaktyczna / Grodecka Ewa // *Język Polski w Szkole Gimnazjum*. - 2011, nr 2, s.79-87
- Pedagogika zabawy i inne metody aktywizujące : scenariusz zajęć warsztatowych - propozycja metodyczna dla nauczycieli / Zientalska Anna // *Wszystko dla szkoły*. - 2008, nr 3, s.14-17
- Projekt - metodą aktywizującą i integrującą / Strzemecka Tamara // *Nowa Szkoła*. - 2006, nr 7, s.22-25
- Projekt jako metoda aktywizująca / Grabowska Dorota // *Biblioteka w Szkole*. - 2009, nr 1, s.5-9
- Przegląd metod aktywizujących rozwój dziecka w wieku przedszkolnym / Zielińska Ewa // *Bliżej Przedszkola*. - 2013, nr 2, s.16-18
- Przeżyj to sam. [metody aktywizujące] / Bąbel Przemysław, Wiśniak Marzena // *Psychologia w Szkole*. - 2010, nr 3, s.84-91
- Przykłady metod aktywizujących / Jacewicz Agata // *Wychowanie w Przedszkolu*. - 2012, nr 2, s.24-28
- Sztuka aktywnego uczenia / Goetz Magdalena // *Głos Nauczycielski*. - 2015, nr 47, s.16
- Tablica interaktywna w procesie nauczania / Majewska Kamila // *Wychowanie na co dzień*. - 2011, nr 6, s.28-31
- Wybrane metody aktywizujące / Czyszkowska Katarzyna / *Chemia w Szkole*. - 2011, nr 3, s.33-42

Wydawnictwa zwarte:

- Brudnik Edyta. *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie 2: przewodnik po metodach aktywizujących*. - Kielce: Oficyna Wydawnicza Nauczycieli, 2003. - 178 s.
- Brudnik E., Moszyńska A., Owczarska B. *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*. - Kielce: Zakład Wydawniczy SFS-Studio Full Scan, 2000. - 284 s.
- Rau K., Ziętkiewicz E. *Jak aktywizować uczniów: „Burza mózgów” i inne techniki w edukacji*. - Poznań: „G&P”, 2000. - 93 s.
- Kubiczek Bożena. *Metody aktywizujące: jak nauczyć uczniów uczenia się?* - Wyd. 4. - Opole: Wydawnictwo Nowik, 2009. - 156 s.
- West Edie. *Przełamywanie pierwszych lodów, integracja i aktywizacja grupy: materiały szkoleniowe: 201 ćwiczeń i gier / prze³*. Dorota W¹sik. - Wyd. 2. - Warszawa: ABC a Wolters Kluwer business, 2012. - 699 s.
- Schneider Karl-Hermann, Schneider Renate. *SMS do Kleopatry: nauczanie historii przez zabawy aktywizujące*. - Kielce: „Jednoce^æ”, 2007. - 96 s.

Wybór i opracowanie:

Jolanta Janonis

PBW w Słupsku

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku

zaprasza na

KONFERENCJE:

Erasmus + Przystąpienie do programu!

Podziel się doświadczeniem!

Adresat: dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, nauczyciele, pracownicy bibliotek i poradni psychologiczno-pedagogicznych, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, organów prowadzących i nadzorujących szkoły i placówki oświatowe, zainteresowani przystąpieniem do programu Erasmus+ i realizacją działań w projektach.

Termin: 8 lutego 2017 r., godz. 9.30-15.00

Miejsce: Akademia Pomorska w Słupsku

Termin zgłoszeń: 6 lutego 2017 r.

Mobilne technologie w edukacji

Adresat: pracownicy jst odpowiedzialni za oświatę, dyrektorzy szkół placówek oświatowych, opiekunowie szkolnych pracowni informatycznych, nauczyciele stosujący TIK w edukacji dzieci i młodzieży.

Termin: 8 lutego 2017 r.

Miejsce: Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowe
w Chojnicach, ul. Piłsudskiego 30 a

Termin zgłoszeń: 6 lutego 2017 r.

Szczegółowe informacje: www.odn.slupsk.pl

INFORMATOR OŚWIATOWY NR 4/16 ISSN 1505-0904

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Dorota Iwanowicz, Jerzy Paczkowski, Iwona Poźniak, Bożena Żuk

WSPÓŁPRACA: Dorota Czapiewska, Irena Czyż, Irena Drozd, Władysława Hanuszewicz, Joanna Kierul-Cieślak, Marcin Kisielewski, Renata Kołosowska, Anna Kreft, Ewa Misiewicz, Sylwia Nowosadko, Wioletta Pająk, Grażyna Przybylak, Agata Szklarkowska, Marzena Tuliszcza, Maria Grażyna Wieczorek, Elżbieta Wild, Mateusz Weiland, Dorota Werbińska, Marek Wróblewski

SKŁAD KOMPUTEROWY: Grzegorz Szuleta **KOREKTA:** Iwona Poźniak, Jerzy Paczkowski

WYKONANIE TECHNICZNE: Anna Sobczyk, Małgorzata Kamińska **OKŁADKA:** Drukarnia BOXPOL

WYDAWCA: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, ul. Poniatowskiego 4a, tel/fax sekretariat: 59 842-35-67, centrala: 59 842-34-62, redakcja: 59 842-42-18; www.odn.slupsk.pl; e-mail: wydawnictwo@odn.slupsk.pl; kursy@odn.slupsk.pl; sekretariat@odn.slupsk.pl **NAKLAD:** 300 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za poglądy i opinie autorów zamieszczonych tekstów. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów i do nadawania im własnych tytułów. Materiały prosimy dostarczać na nośnikach elektronicznych lub e-mailem: wydawnictwo@odn.slupsk.pl Numer zamknięto 15.12.2016 r.